



71598

altkomp.

Mag. St. Dr.

P.



71598

1

T
X1

o koniech: id — — — — —
 T o Sługach na morze Grackiego
 Użytkownicy — — — — —
 Gubernia dla wojny — — — — —
 p. wojny — — — — —
 prawniczy biblijst — — — — —
 prawnik, wojna — — — — —
 (X) Sędzię ekonomiczną — — — — —
 prawnik: doch. na wojnę — — — — —
 (X) Przewodnik do inżynierii! — — — — —
 Inżynier, now. prawnik — — — — —
 Ochrona wolności — — — — —
 Ogłoszenie zbytków

T Por. Mignet str. 11. a rzeczą: str. 13.

X) Patrz: Mignet str. 10

We Francji i w 1614 roku i
pod koniec XVII w. była "tłota
wolności" tak nazywana Polska,
która nie miała tego nadwirka.

ZBIOR
MOW ROZNYCH
W CZASIE
SEYMU

SZESCIO-NIEDZIELNEGO

ROKU 1780.

MIANYCH,



W WILNIE.

w Drukarni Królewskiej przy Akademii.



71.598-
I



POSŁOWIE

N A

SEYM

ORDYNARYJNY WARSZAWSKI

ROKU 1780.

<i>Województwo Poznańskie.</i>	Buchowiecki Podwojewo-
Każim: Boleśz Stół: Gnie-	dzy Wileński.
znieński.	<i>Powiat Oszmiański</i>
Paweł Skorzewski Miecz:	Oficerko Marszałek.
Kaliński.	Czechowicz Sędz: Ziemi
August: Gorzeński Ro-	<i>(Oszmiański)</i>
tmistrz Kawał: Nar:	<i>Powiat Lidzki.</i>
Ant: Mycielski General	Alexandrowicz Pułkown:
Kominenderujący.	Narbutt Choraży Lidzki
Ant: Prusimski St: Nie-	<i>Powiat Witkomirski.</i>
szcze:	Mołkoni Piłarz W. Lit:
Jan Zaremba Szambelan	Kościatkowski Chor: Wilk:
JKMci.	<i>Powiat Braślawski.</i>
Ign: Swiniarski Sędzia	Xiaże Maciey Radziwiłł
Sfaro:	Krączye Litt:
Ign: Zakrzewski Kasztela-	Plater Kasztelanie Trocki
nie Santocki.	<i>Województwo Sandomiers:</i>
<i>Województwo Krakowskie</i>	Święcik Chor: Radomski
Walewski Podkomorzy	Batkowski Stół: Steżewski
Rusłocki Woyski	Walewski Gen: Adj: JKM.
Remiszewski Burgrabia	Jankowski Pułkownik
Darowski Piłarz Grodzki	Dembowski Stta Jankowf:
<i>(Krakowski)</i>	Poniel Sęd: Nowomieyski
Lanckoroński Wojewo-	Wykowski Kasztelanie
dzie Braślawski	Wyszogrodzki
Antkiewicz Kasztel: Sand:	<i>Województwo Kaliskie</i>
Franciszek Dembiński	Piotr Radoliński Pił: Ziem:
Chor: Bracl:	Gniez:
Konarski Major Art: Kor:	Ant: Sieraszewski Gen: Ad:
<i>Województwo Wileńskie.</i>	Adam Moszczenski Szam-
Tyżkiewicz Pił: W. Lit:	belan JKMci.

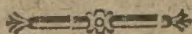
A

Ign:

Ignacy Mieżewski Mie-	szowski
cznikowicz Kaliński	Miączyński Stta Krzepic-
Xże Maciej Jabłonowski	ki
Piotr Bieliński	<i>Województwo Łęczyckie</i>
Ignacy Działyński Woje-	Gomoliński Instygator K.
wodzie Kaliński	Wilkanowski Sędz: Ziem-
Marcin Miaszkowski Kawa-	ski Łęczycki
ler Maltański	Czarnecki Stolnik Ino-
<i>Województwo Gnieźnieńs:</i>	wódzki
Rostworowski Szambelan	Dunin Stolnik Brzeziński
JKMc	<i>Xieństwo Zmudzkie</i>
Józef Malczewski Stta	Billewicz Ciwon Twerski
Dębski	Jagmin Ciwon Tędziagol-
Nepomuc: Gurowski Ka-	na,
sztelanin Przemycki	Putkamer Sędzia Ziemiański
Celestyn Sokolnicki Gen:	Zmudzki
Adjutant JKMci	Gorliński Stta Uszewski
<i>Województwo Trocki</i>	Gielgud Szambelan
Romer Podkom: Trocki	Chlewiński Szambelan
Zaleski Cześć: Grodzieński	<i>Województwo Brzeżskie</i>
<i>Powiat Grodzieński</i>	<i>Kujawskie.</i>
Jelki Choraży	Kretkowski Stta Przedecki
Daszkiewicz Podczaszny	Dąbski Choraży Brzeżski
<i>(Grodzieńscy</i>	Kujawski
<i>Powiat Kowieński.</i>	<i>Województwo Kijowskie.</i>
Zabieło Choraży	Zielonka Podko: Lwowski
Kosiakowski Pił: Ziemiański	Kozłowski Generał Major
<i>(Kowieńscy</i>	Giżycki Kasztelanin Wy-
<i>Powiat Upiński</i>	szogrodzki
Straszewicz Marszałek	Karwicki Regentowicz
Werfzczyński Starosta	Koronny
<i>(Upiński.</i>	Rybiński PodkomorzycKi-
<i>Województwo Sieradzkie</i>	jowski
Malachowski Sekretarz W.	Hrabia Tyszkiewicz.
Kor: Marszał: Seymowy	<i>Województwo Inowro-</i>
Stawiski Podśedeł: Ziem-	<i>clawskie.</i>
ski Sieradzki	Kraszewski Generał Major
Siemiński	W. Koronny.
Jabkowski (Szambelano-	Sokołowski Stta Niezawa-
wie	ski
<i>Ziemia Wieluńska</i>	<i>Ziemia Dobrzyńska</i>
Stadnicki Stta Ostrze-	Mioduski Sędzia Ziemiański
	Osmia-

Osmiałowski Stolnik	Ciechanowiecki Gen: Ad:
(Dobrzyński)	Województwo Nowogród:
Województwo Ruskie	Obuchowicz Podwojewo-
Ziemia Chełmska	dzy Nowogrodzki,
Komorowski Stta Ochow-	Radziłzewski.
ski	Powiat Stonimski
Suchodolski Staroście	Morawski Generał Major
Chełmski	Szukiewicz Hor: Stonimf:
Województwo Wołyńskie	Powiat Wołkowyski
Xiąże Sanguszko Stta	Bychowiec Marfz: Wołk:
Krzemieński	Oleński Pif: Woyskowy Li:
Ledochowski Stta Wło-	Województwo Płockie
dziemiński	Sierakowski Podkomorzy
Beyzym Sędzia Ziemi	Bromiński Stta (Płocky
Krzemieński	Mogilnicki Oboznic. Pol:
Xiąże Michał Lubomirski	Koronny
Xiąże Xawery Sapieha	Zurawski Reg: Wyszogro:
Kamiński Generał.	Powiat Orszański,
Województwo Podolskie	Chrapowicki Marfzałek
Witołowski Obozny Pol-	Szełanowski Pif: Grodz:
ny Kor:	(Orszański)
Lipiński Podk: Latyczewski	Xięstwo Mazowieckie
Gawroński Chor: Podolski	Ziemia Czerska
Tyrawski Lowczy	Mokronoski Generał
Orłowski Podst: (Podolscy	Moszczeński Szambelan
Skrzetuski Stta Mogil:	Ziemia Warszawska
Województwo Smoleńskie	Xże Stanisław Poniatow-
Wylogierd Podkomorzy	ski Generał Lieut:
Olipowski Podstoli	Szydłowski Szambelan
(Smoleński)	Ziemia Wiska
Powiat Starodubowski.	Rembeliński Chor: Wizki
Chrapowicki Stta Starod:	Jan Potocki generałowicz
Tyzenhauz Chor: Wileń:	Artylleryi Litt:
Województwo Lubelskie	Ziemia Wyszogrodzka
Kurdwanowski Kuch: Kor:	Małowieyski Podfędek
Granowski Stta Tarnogur:	Nakwański Podkomorzyc.
Xże Alexander Lubomirski	(Wyszogrodzcy
Głuski Podfędek Lubelski	Ziemia Zakroczyńska.
Jezierski Miecz: Łukowski	Wągorodzki Pif: Zakrocz:
Janiszewski Skarb: Lubel:	Kicki Szambelan.
Województwo Połockie	Ziemia Ciechanowska
Przywiecki Pifarzewicz Po-	Gorski Chor: Warszawski
łocki	A2 Szy-

Szydłowski Chor: Ciechan:	<i>Powiat Piński.</i>
<i>Ziemia Łomżyńska</i>	Kurzeniecki Sędz: Grodzi
Skarżyński Sędzia Ziemi:	Piński
Drewnowski Podcz: i Sęd:	Chomiński Brygadyer
Grodz: <i>(Łomżyński)</i>	<i>Województwo Bractawski</i>
<i>Ziemia Rożańska</i>	Xiąże Poniński Stta
Lempicki Stta Rożański	Kordysz Pifarz Ziemiński
Górski Choraży Prasnyski	<i>(Bractawski)</i>
<i>Ziemia Liwska</i>	Worcell Szambelan
Zambrzycki Łowc: Liwski	Polanowski Stta Stegwił:
Cielzkowski Stta Klez-	Wilocki Stta Kopay grod:
czelewski.	Moszczeński Gen: A ljt:
<i>Ziemia Nurska</i>	<i>Województwo Miński</i>
Wodziński Podstoli Liwski	Przeddziecki Stta Miński
Zieliński Szambelan	Tyszkiewicz Stta Strzał-
<i>Województwo Podlaskie</i>	kowski
<i>Ziemia Drohicza</i>	<i>Powiat Mozyrski</i>
Kosłowski Podk: Drohicki	Jeleński Pifarz Affes: Litt:
Ofoliński Stta Sedomirski	Sulistrowski
<i>Ziemia Mielnicka</i>	<i>Powiat Rzeczycki.</i>
Markowski Choraży	Hryniewicz Szambelan
Kuczyński Cześnik	Wółowicz
<i>(Mielniczy)</i>	<i>Xieństwo Instantskie</i>
<i>Ziemia Bielska</i>	<i>z Korony.</i>
Chryniwiecki Sędzia	Cieciszowski Sęd: Z. Liw:
Ziemsk: Bielski	Karwowski Stta Augusto:
Potocki Stta Szczerzecki	<i>z Litwy</i>
<i>Województwo Rawskie</i>	Szymanowski Rege: Kan:
<i>Ziemia Rawska</i>	Mniey: Koron:
Leszczyński Chor: Rawski	Białopiotrowicz Sędzia
Swidnicki Stta Lityński	Grodz: Nowogrodzki.
<i>Ziemia Sochaczewska</i>	<i>z Instants.</i>
Łasocki	Uruski Szambelan JKMc:
Szymanowski <i>(Szambel:</i>	Zmijowski Lewczy Wileń:
<i>Ziemia Gostyńska.</i>	<i>Województwo Czernicho:</i>
Mikorski Podkomorzy	Maniecki Pifarz Koronny
Łączyński Stta <i>(Gostyński)</i>	Cielzkowski Chor: Włodz:
<i>Województwo Bractawski Lit:</i>	Czacki Podczaszyc Koron:
Xże Radziwiłł Podk: Litt:	Malczewski Regentowicz
Bystry Kązielaniec Brze-	Koronny
mi Litt:	



REGESTR MOW

ZNAYDUJĄCYCH SIĘ W TYM TOMIE WEDŁUG PORZĄDKU
DNI KTÓRYCH BYŁY MÓWIONE.

- G**łos *gW.* *gablkowskiego* Pośta *Województwa Sieradz-*
kiego dnja 3. *Pazdziernika*,
- M**owa *gW.* *Gorzeńskiego* Pośta *Poznańskiego* delegowa-
nego do izby *Senatorskiej* z oznaymieniem o *Obra-*
nym *Marszałku* 3. *Pazdziernika*.
- M**owa *gW.* *Małachowskiego* Pośta z *Województwa Sie-*
radzkiego *Marszałka* *Seymowego*.
- R**elacya *gW.* *Gurowskiego* *Marszałka* *Nadwornego* *W.X.*
Lit: jako delegowanego do *Kommissyi* *likwidacyney*
dlugow Rzeczypospolitey 15 *Pazdziernika*.
- R**elacya *gW.* *Ankiewicza* Pośta *Województwa Krakowskiego*
delegowanego do *examinowania* *Kommissyi* *Edukacy-*
ney 19. *Pazdziernika*.
- M**owa *gW.* *Xiędza* *Wodzińskiego* *Biskupa* *Smoleńskiego*
od *J.K.Mci* delegowanego do *Kommissyi* *likwidacy-*
ney 20. *Pazdziernika*.
- M**owa *gW.* *Czackiego* Pośta *Czerniechowskiego* delegowa-
nego do *Kommissyi* *Likwidacyney* d. 20. *Pazdzier.*
- R**elacya o czynnościach *departamentu* *Woyskowego* od
gW. *gablkowskiego* Pośta *Województwa Sieradzkiego*
20. *Pazdziernika*.
- M**owa *gW.* *Zaleskiego* Pośta z *Woiewództwa* *Trockiego*
przed rozłączeniem się z izbą *Senatorską*.
- M**owa *gW.* *Chomińskiego* Pośta z *Powiatu* *Pińskiego* 21.
Pazdziernika.
- G**łos *gW.* *Potockiego* Pośta delegowanego od *Kommissyi*
Skarbowey *W.X.Lit:* 21. *Pazd.*
- M**owa *gW.* *Małachowskiego* *Marszałka* przy rozłączeniu
się *Izb* 21. *Pazdzier.*
- M**owa *gW.* *Suchobulskiego* Pośta z *Ziemi* *Chełmskiej* 22.
Pazdziernika.
- M**owa *gW.* *Stadnickiego* Pośta *ziemi* *Wieluńskiej* 22. *Paz-*
- M**owa *gW.* *Małachowskiego* *Marszałka* *Seymowego* 23.
Pazdziernika.
- M**owa *gW.* *Witoławskiego* Pośta *Województwa* *Podol-*
skiego 24. *Pazdziernika*.

Mowa *qW.* Suchodolskiego Pošta ziemi Chełmskiej 25. Paz.
 Mowa *qW.* Woyciecha Moszczeńskiego Pošta z ziemi Czeršk:
 Mowa *qW.* Morawskiego Pošta Powiatu Stonińskiego
 25. Pazdziernika.
 Mowa *qW.* Tyſzkiewicza Pošta z Wojewodztwa Kijowskie-
 go d. 25 Pazdziernika
 Mowa *qW.* Skrzetuskiego Pošta W. Podolskiego 26. Pazd.
 Mowa *qW.* Woyciecha Moszczeńskiego Pošta Ziemi Czer:
 Głos *qW.* Sieroszewskiego Pošta Kaliskiego 27. Pazd:
 Zdanie *qW.* Suchodolskiego Pošta z Ziemi Chełmskiej
 27. Pazdziernika.
 Głos *qW.* Sapiehy Pošta Wołyńskiego 27. Pazd:
 Mowa *qW.* Chomińskiego Pošta Pińskiego 27. Pazdzier:
 Głos *qW.* Morykon:ego Pošta Włkomirskiego 27. Pazd.
 Mowa *qW.* Woyciecha Moszczeńskiego Pošta Ziemi Czer.
 Mowa *qW.* Kurzenieckiego Pošta Pińskiego 28. Pazd:
 Głos *qW.* Morykoniego Pošta Włkomierzkiego 28. Pazd:
 Odpowiedź *qW.* Podskarbiego Nadwornego W.X. Lit: na
 zarzut od Kommissyi Skarbu Litewskiego.
 Mowa *qW.* Zaremby Pošta Wojewodztwa Poznańskiego
 30. Pazdziernika.
 Mowa *qW.* Witoſławskiego Pošta Woiewodztwa Podolskie-
 go 31. Pazdziernika
 Głos *qW.* Adama Moszczeńskiego Pošta Wojewodztwa
 Kaliskiego 2. Liſtopada.
 Głos *qW.* Janiszewskiego Pošta Wojewodztwa Lubelskiego
 2 Liſtopada.
 Głos *qW.* Jeżierskiego Pošta Wojewodztwa Lubelskiego
 2. Liſtopada.
 Mowa *qW.* Woyciecha Moszczeńskiego Pošta Ziemi Czer-
 skiej d. 2. Liſtopada.
 Mowa *qW.* Markowskiego Pošta Mielnickiego przy Mate-
 ryi o Wexlach.
 Mowa Tegoż przy rekomendowaniu oſob do indygena-
 cyi i Nobilitowania.
 Mowa *qW.* Witoſławskiego Pošta W. ewodztwa Podolskie-
 go 6. Liſtopada
 Głos *qW.* Dunina Pošta Łeczyckiego 6. Liſtopada.
 Głos *qW.* Jeżierskiego Pošta Lubelskiego 6. Liſtop.



G Ł O S
J. W. JMCI PANA JOZEFA
JABŁKOWSKIEGO

SZAMBELANA J.K.Mci.
POŚŁA WOIEWODZTWA SIERADZKIEGO

W IZBIE POSELSKIEJ DNIA 3. PAZDZIERNIKA

1780. Roku.

M I A N Y.

JJ. OO. JJ. WW. KOLEDZY, NASI WIELCE
Mci PANOWIE i BRACIA.

Otwierając Usta moje w tey tu upoważniony Praw knowania Świątnicy. zachynam mówić to, co każdy z nas, spodziewam się, czuje i myśli.

Winszować sobie powinniśmy Przechodzić Mężowie, że na naypierwszym wstępie Obrad powszechnych, daliśmy nayprzezornieysze roztropności swoley, i prawdziwey ku Oyczyźnie Miłości dowody. Kiedy dla szczerego ku Dobru Pospolitemu zaradzenia, takiego z Pomiedzy Siebie staraliśmy się jednomyślnie na Czele żądz Obywatelskich wystawić Męża, Którego jak wysokie Przymioty, tak znaczne dla Oyczyzny przyługi, nie innym zawsze być pokazują, tylko tym, który i umie, i pragnie to wykonywać wiernie, co na nayprawdziwszego Obywatela przystoi koniecznie.

Opuszczam tu wyliczanie pochwał tego
Wiel-

Wielkiego Męża w Ojczyźnie naszej, gdyż dzieł się raz sprawowane chwalebnie przez niego Funkcyę Poselskie, i przebycie Funkeyi Marszałka Trybunałskiego, przeświadczać powinno Cały Narod doskonale. Pewni więc być możemy, iż tym użyteczniejsze czynności nasze Krajowi będą. im doskonalszego, i przywiązańszego do Ojczyzny Przewodnika mamy.

Wszakże mając wraz z Tobą JW. Marszałku z jednego Województwa włożone na siebie Poselskie obowiązki, tym pilniey one uskuteczniać będę, im wierniey za twoim Przykładem pragnę Ojczyźnie Służyć.

Wnosić sobie powinienem, iż gdy przyśiągniesz obowiązki Marszałka, przewidujesz potrzebne dla Kraju Prawa, te śmieie mogę obiecywać, iż wyidą natchwalebnieysze z pod Twoiey Łaski.

Naykonieczniyszym żądaniem Nas wszystkich być powinno, ażeby w Czasie Seymowania Naszego Żądania Woiewodzkie były przyjmowane. Niemasz, spodziewam się, Woiewodztwa, któreby swego Żądania nie miało; O tę Pamięć JW. Marszałku w rozporządzeniu Czasu Seymowania z przeświadczenia mego naymocniey dopraszam się.



M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
GORZENSKIEGO
ROTMISTRZA
KAWALERYI NARODOWEY,
P O S Ł A
POZNANSKIEGO,
DELEGOWANEGO
DO IZBY SENATORSKIEY
Z OZNAYMIENIEM O OBRANYM MARSZAŁKU STANU
RYCERSKIEGO
W SENACIE.

Dnia 5go. Miesiāca Października 1780, Roku.

M I A N A.



NATIASNIETSZY KROLUP. M. M.

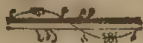
STAN Rycerski, najszacownieyszą
Ludu wolnego wyrządzając powagę,
A nieodbięty



nieodbiegł od istotnego wolności zamiaru, ani dobrze mu chcącego myśl obraził Króla, czyniąc, co mu meśtwo i doskonałość pozwoliła Naddziadow; chciałby, dobrym użyciem tak drogiego Prawa, równe dla swych Następców zostawić zaszczyty. Niosę tego, Najjaśniejszy Panie, przed Tron W. K. Mei dowody, niosę tobie, wyborze Narodu, Przewodny Senacie, nieścbym ie sobie życzył przed oblicze całego Świata; gdy już Izba Nasza Poselska od wolnego, a jednomyślnego przecie J. P. Małachowskiego Sekretarza W. Koron: za Marszałka obrania, swoje rozpoczęła obrady. Radą utrzymują się Państwa; rada porządek, i zgodność w Rządzących stanowi. Znał to Lud, Twoim, Najjaśniejszy Panie, powierzony Rządom; pragnąc skutecznie zaradzać Ojczyźnie, gorliwego Patryotyzmu Duchom, obrad początek uświęcił. Nieznamy ducha prywaty i niezgody, który wiekami wzmocnione, w jednym momencie, Narody wolne obala; i niezaraziły serc Obywatelskich,
wolność

255 4-35-5

wolność nad życie przekładających,
bez żądzы swawoli chuci; chcieliby-
śmy iednomysłney zgodności złącze-
ni węzłem, użyteczną Radą nieść po-
moc Oyczyźnie naszej. Czuią, Nay-
iaśnieyszy Panie, a Panie mój Miło-
ściwy, ile doniesienie moje sprawia ra-
dości Jego Oycowskiemu Sercu; bo-
wiem, iakbyś rad widział ziednoczo-
ny Narod z sobą na własną Jego trwa-
łość i obronę. Niech wybor Marszał-
ka, tak Wielkiego w Oyczyźnie Mę-
ża, zaręcza W. K Mci cnotę nasze-
go Obywatelstwa, niech Go ten
pierwszy krok Izby Poselskiey upe-
wnia, że w całym przeciągu Seymo-
wania nieodbieży od Dobra powszech-
nego celu; nigdy podobno Oyczyzna
Nasza tkliwiey iak dzisiaj o pomoc
nieprosiła Synow; są iey żałośnym
głosem przeięte już wżysstkich umy-
sły, czuią publicznego nieszczęścia
wielkość i zaradzenia potrzebę, kła-
dają dobre chęci i wole swoje Synow-
skie w Sercu Twoim, Nayiaśnieyszy
Królu, iako w Sercu Oyczyzny Oy-
ca, oczekując z niecierpliwością dal-
szych



szych Jego wyrokow, iak Naywyż-
szej Prawodawstwa swiego mocy
używać mają, aby nią użytecznie
Kraiovi w poniżeniu i ubóstwie ię-
czącemu zaradzić, a przez to staro-
wną W. K. Mci Pana mego Miłości-
wego troskliwość, tym pewniey ukoić
mogli. Te są zlecenia Stanu Rycer-
skiego. Szczęśliwym nader, że mi
ie w Obliczu Nayłaskawszego Króla
tłómaczyć dozwolono; atoli, Nayia-
śniejłzy Panie, szczęśliwość ta, tym
doskonalszą stanie się, ieżeli mnie, wraz
z kolegami Poselstwa mego, do uca-
łowania dobroczynney Swoiey Ręki
łaskawie przypuścić raczył.



M O W A
J. W. J M C I P A N A
MAŁACHOWSKIEGO

SEKRETARZA W. KORONNEGO,
POSŁA z WOJEW: SIERADZKIEGO,
MARSZAŁKA SEYMOWEGO,

Przy złączeniu się Izby Poselskiej z Senatorską

M I A N A.

Którykolwiek Tron Najjaśniey-
szy KROLU, Panie Nasz Mi-
łościwy blask y okazałość swoje
na prawdziwey zasadza chwale,
szczęśliwy Kray: bo niemoże być
rządzony; tylko przez cnotę. Ni-
gdy powierzchowność naydowci-
pniey udawana rzetelney nie po-
zyska sławy, same tylko dzieła do
ogulney Narodu szczęśliwości dą-
żące, jako z gruntu serca rodząc
się, wybor y dobroć jego oznacza-
ją; tak istotną, y nayszyfszą, od
nayszarniejszey zazdrości nieska-
żoną; owszem przez zawiesz lustru

y świetności nabierającą, prześladowaniem nieprzyjaznych losów wzrastającą, y aż do późniejszy nad czas pory przebiegającą, jedną y gruntującą chwałę. Twoim to jest Nayjaśn: Panie, zamierzeniem, abyś w naydoskonalszey Narodu pomysłności właściwą zaszczepił sławę. A jako przy objęciu Rządów naynędzniejszy nachyloney do zguby y upadku Oyczyznynaszey dobrze znałeś postać; tak naytrudniejszy do dźwignienia równie przezierałeś śrzodki, których ani podać, ani wykonać niezdolała, tylko heroiczna cnota. Przyjąłeś więc Koronę prac y trudow, y nieprześcąjesz od momentu szczęśliwego dla nas na Tron wstąpienia z ofiarą majątku, z poświęceniem zdrowia, a nawet z zapomnieniem naydroższego życia, nayuściłniejszy łożyć starania, abyś Kray nasz, jeżeli niezupełnie kwitnącym, przynaymniej wewnątrznie rządym y do prawdziwego szczęścia zbliżonym uczynił. Mądrość, Dobroć,

broć, Rostropność, Rada, Rozsądek,
Łagodność, wszystkie te dziwnym
Opatrzności rozrządzeniem dokła-
dnie w Tobie Miłościwy Królu, u-
mieszczone dary dokazywały, że, ile
w zawadach nieprzebytych ulega-
nia, tyle w przeciwnościach, acz
gorzkich, do zwyciężenia jednak
podobnych, meśtwa, wszystko za-
wsze do uszczęśliwienia Ludu Pa-
nowaniu Twemu oddanego kieru-
jąc, używałeś.

Nie zaniedba, Najjaśniejszy
Królu sprawiedliwa Potomność
wspaniałych czynów Twoich po-
winnym czcić y wielbić sławie-
niem, ja zaś lubo naygorętszą nay-
sprawiedliwizy dla W. K. Mci P. M.
Mił; Chwały z własnego przeświad-
czenia (gdyby do upadku na siłach)
unieślony chęcią, tępą w wyrazach
miarkując zdolność, zapędy moje
wstrzymuję; szanować jednak usta-
wicznie niespracowaną W. K. Mci
o dobro powszechne troskliwość,
za niewzruszony na całe życie sta-
nowię

nowię obowiązek. Z równym
y nayrzetelnieyszym oświadcze-
niem śtawa y Stan Rycercki, Pra-
wem y zawołaniem W. K, Mci na
Seym teraznieyszy śpieszno y po-
słusznie zgromadzony, nayuro-
czyście u nayłaskawszego Tronu
składając zaręczenie: iż z Prze-
świełym złączony Senatem, całą
dzielność swoją do Twojej Najj:
Panie, stosować pragnie woli; bo nad
to przekonany, iż nieoddychasz,
tylko nayżywszą dla narodu miło-
ścią. Tak śłodkie na wzajem zau-
fanie dozwol, Najj: Królu, świer-
dzić nayprzyjemnieyszym ręki
Pańskiey ucałowaniem.



RELACYA

JASNIE WIELMOŻNEGO JĘGOMOSCI PANA

WŁADYSŁAWA

GUROWSKIEGO

MARSZAŁKA NAD: W. X. Lit:

Jako Delegowanego od Stanów Rzeczypospolitey do Komisji Likwidacyney Długów Rzeczypospolitey.

DNIA 15. OCTOBRIS 1780. ROKU

W SENACIE MIANA.

NATJASNIESZY MIŁOS: KROLU

Te są Miłościwy Królu wiekopomney przynaymniey, jeżeli nie cale nieśmiertelney sławy zasiewy; Te są naytrwalsze, stałey pamięci w Narodzie, i złośliwą ręką niewzruszone Kolosy: tak się o dobro starać ogólne, by w nim korzystać każdemu, słodkiey nadziei stała się otworem; by prace usilne publiczney szczęśliwości cel mając, równym wymiarem Obywatelem sprawiedliwości ogłaszały wyroki.

Tym W. K. Mość czyny swoje uwiencza: bo każdy poznaje, że w u-

A

tworzonym z godnych ludzi gronie
chciałeś nad stuletnie prawie, wielu za-
spokoić pragnienie, i odłogi dawno le-
żące zawałiny poruścić. Chciałeś mó-
wić by każdy swoje dotąd nadzieją tyl-
ko zasilając żądanie mógł raz wiedzieć
dokładnie, jeżeli to, co mu z Antenatów
spadkiem za obfitą własność podano,
może jege bezpiecznie cokolwiek po-
mnażać majątku.

A gdy dawniejsze Rzeczypospoli-
tey wyroki przepisały w ustawach swo-
ich sposob czynności tey tak pracowitey
Magistraturze, dopełniła ściśle wło-
żonych na siebie obowiązków; bo nie-
żalując pracy w dochodzeniu istoty w
zawilej prawności wynalazkiem dowo-
dów odkrywała skrytości, a naostatek
to czyniąc majątku swego w tym po-
mnażać niepragnęła.

Miło nam było Najjaśn: Królu w
tak porządne wpatrywać się czynności,
bośmy to w nich jawnie poznali, że ci
Godni Mężowie odstępniemi i od przy-
sięgi, od przepisów, jako od prawidła
swego, być cale niechcieli.

Otworzyli nad każdą okolicznością
bez żadnego uprzedzenia swe zdania,
ani względy na wyśłużone w Rzeczy-
pospolitey Domy, ani baczność na O-

soby w Urzędach, w godnościach, ani naostatek żadna bojaźń przemocy ich wyrokami niezdala się kierować: które że wszystkim równo być nie mogły przyjemne, natura sądu ten zwyczajnie niesie pożytek, i tak postępując porządkiem nayprzód Miłościwy Królu...

Gdy Prawo w Roku 1775. ustanowiło Kommissyą do likwidowania długów Rzeczypospolitey, to się zgromadzonym Stanom zdało rozrządzenie uczynić, żeby widząc Obywatelów tłum i nacisk swoich się dopominania własności, na dwie części czyli Klasy ubiegających się po zapłatę rozdzielić.

Część Pierwsza tych długów od wieku ciążących Rzeczypospolitey dobro gdy do rozkładzenia zupełnego i mocy decyzji Likwidacyney Kommissyi należała, ponawiać tego nie będę, co 1776. 1778 zupełnie się zakończyło, kiedy Konstytucyami, wzwyż wzmiankowanemi, tak Kommissya, dokładnie się wymierzywszy z czynów, kwit ma w ostatecznych Konstytucyach dokładnie sobie wydany.

Część druga, czyli Klasa długów Rzeczypospolitey przed Seymem 78. zaczęta zupełnie teraz dokończona, pod

naſze roſtrząſnienie jako Delegowanvch
od Stanów Rzeczypoſpolitey gdy po-
pada, muſzę powiedzieć, iż Prawo Ko-
ku 1775. Kommiſſyą Likwidacyią ita-
nowiące, i Prawodaſtstwem lat 1776. i
1778. wſparte, gdy wſzystkie dawniey-
ſze pod zaſoną wielorakich Konitytu-
cyi Likwidacye będące, czyli jedno-
ſtronne. czyli też dla niedbaſtwa i nie-
ſpoſobnoſci obrony na uſzczerbek Skar-
bu Koron: ſporządzone uchylwſzy, do-
piero w drugim ſzędzie mieć chciała te
wſzystkie umieſzczone Summy, które
ſię do pierwſzey Klafſy nie mieſciły, na-
kazując by wſzelkiego tytułu, i Prawa
pretenſye, choćby też i wielorakiemi
już były wyrokami zaſzczycone, wſzy-
ſtkie znowu na nowo z dokumentow
wczaię przepiſanym komportować ſię
mających przez Likwidacyią Kom-
miſſyą jak naydoſtateczniey roztrzą-
śnione być mogły, á to na fundamen-
cie ſłów Prawa mówiących. „Non
„obſtantibus legibus in favorem cujus-
„cunque latis takowe pretenſye nayſci-
„śley likwidować, wſzelkie Kompetyto-
„rów Jura petenti nie decifivè ale de-
„monſtrativè rozeznawać, á tak wyli-
„kwidowane, rozeznanne, i opiſane, do
„decyzyi Seymu odeſłać.

Y tak za tym prawidłem Kommissya
Likwidacyina żadney sobie Sądowej
nieprzywłaszczając mocy, ile jey z
Prawa nie mając do roztrząśnienia tych
wszelkich pretensyi, użyła porządek, po-
zwoliwszy między Kompetytorami na-
leżności swoje do Rzeczypospolitey ro-
szczaćemi, a Skarbami Rzeczpltey na
wzajemne stron obydwóch żądanie zo-
bopolney dokumentów komunikacyi,
przychyliła się też Kommissya, do tak
sprawiedliwego pragnienia, czas wyzna-
czyła, tak do wyśzukania dowodów, od-
wodów, jako też i innych wynalezienia
obron, któreby stronom potrzebne się
wydawały, a na czasie przypadającym,
tak Kontrowersye wszelkie jako nay-
skrytłże roztrząsnawszy zawilości, spo-
ry wszystkie wypisawszy w Dekrętach,
potym dopiero rozsądnie wedle mnie-
mania swego zdanie swoje czyli się ja-
ka Summa od Skarbów Rzeczypospo-
litey komu należy, lub nie, swoje oświad-
czyła rozumienie.

Rzeczą jest wprowadzie Nayjaś: Mi-
łościwy Królu, i Prześwietne Zgroma-
dzone Stany mniey teraz potrzebną, że-
bym wtey tu przed Wami Relacyi ka-
żdego Kompetytora opisał pretensyą,
żebym osnowę obrony jaka od Skar-

bów Rzeczplitey następowała wylufzczył, bo i czaſu oſzczędność niepozwała, i lepieyby w ſwoim zbiorze cały Dekretu przepiſać Protokół, niżeli rozciągle kaźdego opowiadać ſprawę: przecieź że obowiązkiem Naſzym jako nayſcisley roztrząſnąć, przeyrzeć, i przeczytać zbiór prac tey Kominiſſyi Likwidacyney, chętnieſmy dokładali ſtarańia, żeby nie wczczych tylko ſłowach mówić o rzeczy, które nam Przeſwietne Stany rozważnie czynić nakazały. Zaſwiadczyć tedy pilność, i pożyteczność pracujących, jeſt prawdziwie winną za nich nadgroda, jeźeli ſciągneli wielu na ſiebie zażalenia, ztąd chyba usprawiedliwić ſię trudno im będzie, że w niektórych okolicznoſciach oſtrość Prawa, i reguły ſobie w nim przepisane, tak ſobie mieli za jasne, że po tłómaczenie do Rady Nieuſtającej mało co ſię udawali.

Z między żałących ſię pierwſzeńſtwo mają Sukceſſorowie niegdy Hrehorego Ogińskiego Hetmana Polnego Lit: łącząc ſię z Naſtępcami Michała Paca Wojewody Wileń: to zaſkarżenie na dwie części podzieliwſzy; nayprzód lubo pretenſyą po J. W. Michale Pacu Wojewodzie Wileńskim jak naydokła-

dniey objaśniono, Konfytucye wielo-
rakię też Summy przyznające pokła-
dano, przecięż że Prawo 75go inaczey
nieco w tę mierze postępować kaza-
ło, i niezawodne na nowo składać obo-
wiązało dowody, zdało się Kommissyi,
że ciż Sukcessorowie niezewszystkim
dopełniając wyroków wzmiankowaney
Ustawy na zawsze w swoich upadąć
powinni żądaniach.

Co do drugiey po J. W. Hrehorze O-
gińskim do Rzeczypospolitey pretensyi,
tu już gdy Sukcessorowie swojey do-
pominając się należności na jęj popar-
cie Likwidacyą Trybunału Skarbowe-
go Lit: w Roku 1711. sporządzoną po-
kładali, chcieli być zapewnieni, że moc
Dekretu oczewistego w sobie mającą,
żaden przesąd wzruszyć inaczey nie
może, chyba że Statutowe Prawa, i
Nayświętsze W, X Lit: od Królów i
Dziedziców nadane Prerogatywy będą
znieważone, na tych wspierając się Fi-
larach Summę w Likwidacyi Skarbu
Lit: wyrażoną, przyznać sobie za nale-
żącą dopraszali się. Lecz gdy Kommiss-
sya Likwidacyina nieodstępna Prawa
75go do tych się słów w Prawie wyra-
żonych: Quorumvis Actum Likwida-
cye uchylających strictè przywiązała,

obowiązała zaraz tychże Sukcesorów, i Archiwistę Skarbu Lit: do złożenia kwitów, i rachunkow, z których ta Likwidacya Skarbowa 1711. czyniona była, tudzież i innych Dokumentów w Dekrecie wyrażonych, a że na terminie wyznaczonym tak wspomnieni Sukcesorowie, jako i Archiwista Skarbu Lit: zadostyc wyrokowi nieczynili, a Kommissyi niezdalo się bez takowych Dokumentów być dostatecznie objaśnioną, a barzief niechcąc walczyć z wyrazami Prawa, które niby oczywiste Dekreta, pod Sąd jeszcze nowy poddały, w edząc jak ma być to w swojey całości Prawo szanowane, całą tę okoliczność wraz z samą pretensyą po rezolucyą do Prześwietnych Stanów teraz odesłała.

Mają nadzieję Godni tey Krwi Sukcesorowie, że gdy się Stany Rzeczypospolitey na to zapatrzą, że już wiele na tym stracili, że nie tylko w tak dawnym przeciągu czasu w tak sprawiedliwych nie są zaspokojeni pretensyach, ale też już z swojey poniekąd własności dar dla Rzeczypospolitey oświadczyli, że resztującą 410,517. wypłacić nakazą, o co osobny teraz do Łaski podaje Projekt.

A kiedyśmy skargi Miasta Gdańska, razem i Torunia, na przesąd Kommissyi Likwidacyney złożone, bez żadnego uprzedzenia, sprawiedliwości tylko chcąc, wymierzać wyroki roztrząsali; znaleźliśmy, że to, co Kommissya Likwidacyina respektem tych dwóch Miast uczyniła, inaczey z powodów na Prawie się fundujących swego zdania oświadczyć nie mogła.

Nayprzód co się do Miasta Gdańska ściera pretensyi, lubo się Gdańsk już z Likwidacją 1661. sporządzoną, i do Akt Metryki Koronn: w tymże Roku przez oblatę podaną popisywał, i żądał z tego jedynie źródła czterech Millionów złotych Polskich, mówiąc: że podczas Woyny Szwedzkiej dla Dobra Rzeczypospolitey te były wydatki, których już tylekrotnie następowały przeyrzenia, a naybarzieszy fundując się na Kommissyi, którey był w rzedzie pierwszeństwa ś. p, Stanisław Tarnawski Biskup Przemyński, wydaną przez niego mając assekuracyą, jako innych do tego interessu wyznaczonych Kommissarzy rękami podpisaną: Dług ten czterech Millionów Miastu przyznający: Mniey przeto zważając na wysoki Prawa 68. pod tytułem Miasto Gdańsk

niechciało się przed W. Kanclerzem na nowo z swemi popisywać dowodami, tylko się instrumentami Likwidacyi dawniey dla niego przyznanemi i sporządzonemi zaślaniało, bez baczoſci na Prawo 75. wszystkie dawnieyſze uchylające Likwidacye ſwoim dowodziło mniemaniem, iż mu doſyć te instrumenta przed lat kilkudziesiąt wypadłe na to pokładać, żeby się realnoſć długów w nich wyrażonego pokazała. Przeto Komissiya Likwidacyina domagająca się koniecznie rachunków tey pretenſyi, a nie odbierając ich od Miasta, i zapatrzywſzy się na Manifest do Kſiąg Metryki Koron: Imieniem tegoż Miasta zanieſiony, muſiała je wedle Hów Prawa, i nieobjętych wyroków. za upadłe w ſwoich do Rzeczyſpolitey pretenſyach ogłoſić.

A gdy Miasto Toruń z wielu rodzajami przychodziło pretensyów do Rzeczyſpolitey mianych, na jedną się niech Stany Rczpłitey obeyrzą, ta się do liczby ſtu Milionów złotych rościaga, który, że tym tylko probuje i dowodzi, iż opiszający dzieje czaſowe, znalazł się jeden takowy, który wyrażając jakim to nieſzczęſciem było dla Miasta ſpalone oglądać Przedmieſcia, i w ich po-

piołach całe dobro Mieszkańców, i Obywatelów w jedną obrócone widzieć perzynę pod czas Woyny Szwedzkiej, mniemał w swej Książce, żeby te szkody ledwie sto Millionowa wartość opłacić mogła, i tę Summę wrócićby Rczplta powinna, to jego zdanie na samey się tylko fundowało litości, bo nigdy nie był, ani do taxy tej szkody od Rczpltey wyznaczonym Kommissarzem, ani też Sędzią, by Rczplta w obowiązkach była, że to co Szwedzi robili, palili, ruynowali, zabierali, pustoszyli, taż mówię Rczplta nadgradzać była powinna, przecież ten tylko fundament z Książki Miasto Toruń produkując, śmiało się od Rczpltey tej sto Millionowey dopominać kwoty.

Ząda jeszcze między innemi toż Miasto pretensyami swemi ośmiu kroć piędziesiąt tysięcy pięćset trzydzieści siedm złotych: za wzięcie dwóch sobie Kościołów tak pod tytułem S. Jakóba, jako drugiego pod tytułem Panny Maryi Roku 1668 nastąpioney, i zaraz chcąc tę pretensyą jak naylegalnieyszą uczynić, składa rejestra wielość Summy nieco skazujące, i do Prawa 1768, z Aktu osobnego Artykułu 3. §. 9 Folio 69. udaje się, i jakoby tym Prawem już

była ugruntowana ta pretenfya, oświad-
cza.

Kiedy jednak UU. Plenipotenci Skar-
bu Koron; prawdziwie pracy i fatygi
na obronę tegoż Skarbu nieżałując, ja-
wnie dowodzą, że ta pretenfya nie tak
się do wartości Kościołów im jak mó-
wią zabranych ściąga, lecz się tylko do
expensy na nowych wystawienie łożu-
je, i że ją Dotacye jakie przy pomie-
nionych Kościołach wzięte były, i ja-
kie de novo, wystawione teraz znay-
dują się, regulować się powinny, przelo-
żyli, i że ta pretenfya oprócz tego, że
jedną rzecz dwa razy zajmuje, była i
jeść względem Miasta Torunia błahą, i
bezdowodną, gdyż Kościół pod Imie-
niem S. Jakóba będący, był nie im, lecz
Jmć PP. Benedyktynkom Roku 1545.
od Rudolfa Koninga Ministra Krzyża-
ckiego Prawem wieczystym nada-
ny, a drugi w poślednim czasie Oy-
com Bernardynom nadany, a przeto ni-
gdy do Miasta Torunia nie należał, a toż
Miasto Toruń w swoich się zażaleniach
uskarża, jakoby był im zabrany Kon-
fytucye zaś, Pierwsza Roku 1661 Vo-
lu: 4. Folio 725. Druga 1667. Volum:
Eodem 4. Folio 965 Trzecia 1670.
Volu: 5. Folio 69. Czwarta 1676. Volu:

5. Folio 371. przeciwność probują, i wyraźnie o niey przeświadcują.

Przywodzi i to za fundament, jakoby coś od Rzeczypospolitey koniecznie się Miału należało, gdy Prawo pokłada. że nadgrode Rzeczpospolita Miału temu obmyślić przyrzeka, tym przecięż samym Prawem, jasno się probuje, że nie do Skarbu Koron: to się ściągać powinno, lecz tylko obowiązkiem być może, żeby nowe iakie Miału Toruniowi być mogły nadane Przywileie swobodom Miału służące, i potrzebne, i iakoż uściła swe Deklaracye dostatecznie Rzeczpospolita, gdy temuż Miału 1768. Folio 280, Pierwszeństwo między Miałtami Pruskiemi, i wolność handlu na morzu nadała.

To przełożywszy, pretenśyą od Likwidacyi wyłączyli, Sąd Kommissyi wszelkie okoliczności z tey Kategorii wynikające, pilną uwagą roztrząsnąwszy, gdy zapisu Prawa Sąd swój stanowiącego zaciągi długów szczegulnie o-nemuż likwidować, nie zaś w obmyśleniu nadgrode od Rzpltey upewnionych, a ztąd samey Rzeczypospolitey postanawiać w swojej jakości, i wielości po-winnych wchodzić należy pretenśyą, te, czyli pod Kompenśacyą Prawa Ro-

ku 1768 przykre Miasta okoliczności zamarzającego podeszła, lub jeszcze do obmyślenia nadgrody należy, do Stanów odsyła.

Sukcesorowie J. W. Leduchowskiego Wojewody Wołyńskiego, lubo w tej Komisji dla nielikwidowania się w swoich do Rzpltej pretenzyach za upadłych demonstrowani byćby byli powinni; ztym wszystkim, gdy się oczewista niemożność Likwidowania się przez nich na nowo okazuje, a to tak przez zabrane zdomów w czasie Inkursji Dokumentów, jako i niektóre w Skarbach Obóyga Narodów pozostałe, a teraz na terminie Komisji Likwidacyney nie przystawione. Przeto wyłączaćby ich od obowiązku Prawa Roku 1775. istota prawdy powinna, i dla tego pamiętając na zasługi tegoż niegdy J. W. Leduchowskiego Wojewody Wołyńskiego raczą mieć Prześwierne Stany dla Sukcesorów jego sprawiedliwe względy, i przyzwoitą wyznaczyć satysfakcyą.

Były inne zażalenia, ale w tych dostateczną explikacyą Komisya Likwidacyina uczyniła.

Nadto podawali niektórzy Memoryały zanosząc do Delegowanych proz-

by, iż niewiedząc o Kommissyi Likwidacyney nie popisywali się z swemi pretenzjami do Rzeczypospolitey mianami, w takowym zatym przypadku raczą Prześwietne Stany obmyślić sposób tego gatunku zaspokojenia pretenzorów.

Dla większey i dostateczniejszey Prześwietnych Stanów o Dziele Kommissyi Likwidacyney informacyi są rozdane Tabelle wzmiankujące Kompetytorów pretenzye, to jest, wyrażające wielość Summ w złocie, tynfach, talerach, złotych Węgierskich, Grzywien srebra, i monecie.

Z tych więc Tabel pokazuje się długów do Skarbu Rzeczypospolitey rozliczonych w złocie czerwon: 9150. w talerach sztuk 312,669. gr: 20. w tynfach sztuk 60,000. w złotych Węgierskich sztuk 7325. srebra grzywien 3842. w Monecie złotych Polskich sto dwadzieścia dziewięć Millionów, czterysto pięćdziesiąt ośm tysięcy, siedmset dziewięćdziesiąt ośm, gr: 11. Z tych Kommissya Likwidacyina okazała tylko należeć w złocie czerwon: 350. w talerach sztuk 1700. a w monecie złotych Polskich Milion Sto czterdzieści dwa tyśiące, sześćset, siedmdziesiąt, gr:

26. i to w naywiększey części za wykonanie mianami przez pretenforów przysięgami. Nienależec zaś demonstrowała w złocie czerwonych złotych 8800. w talarach sztuk 133.500. w tynsach sztuk 60,000. w złotych Węgierskich sztuk 7325. srebra grzywien 3842. w monecie złotych Polik: sto dwadzieścia dwa Milliony, dwa kroć dziewięć tysięcy, dziewięćset siedmdziesiąt sześć, gr: 7. a zaś z przyczyn dosyć sprawiedliwych niemogąc dać swojego w demonstrowaniu zdania. do Stanów Rzeczypospolitey odesłała w talarach sztuk 177,669 gr: 20. w monecie złotych Polskich sześć Millionów, sto sześć tysięcy, sto pięćdziesiąt jeden.

Tę Summę w naywiększey części składa pretenfya JJ. OO, Xiążąt Jchmościow Radziwiłłow Wojewody Wileńskiego, i Podkomorzego Wielkiego Xięstwa Litewskiego.

Dosyć dostatecznie Kommissya Likwidacyina, tak JJ. Oświeconych Xiążąt Jchmościow Radziwiłłow w ich pretensjach dowody, jako i Skarbów Rzeczypospolitey odpowiedzi, i obrony opisała, i przyczyny odesłania słuszne wyraziła.

Raczą więc Przeświat: Stany przy-

śpieszyć zaspokojenie tey pretensyi, i przychylić się do sprawiedliwych względów, o które Jaśnie Oświeceni Xiążęta Jchmość Radziwiłłowie dopraszać się mają przyzwoitość.

Tabella Kompetytorów w drugiej Klasie pretensye swoje Likwidujących, tak tych, których pretensye przed Seymem Roku 1778. opisane, i demonstrowane zostały, i o tym Prześwietne Stany na Seymie przeszłym odebrały Relacyą, jako też i tych, co się teraz popisywali w sobie zawiera, a oprócz w Tabelli wyrażonych, z którey o nich Prześwietne Stany dostateczną mają wiadomość, byli inſi Kompetytorowie, którzy wpisy w Regeſtrze długów Rzeczypospolitey drugiej Klasy poczynili.

Lecz ponieważ ci wszyscy poczyniwszy względem swoich pretensyi w Regeſtrach długów Rzeczypospolitey drugiej Klasy wpisy, po zapadłych z niemi z Skarbami Rzeczypospolitey Communicationis Dokumentów Dekretach przez cały przeciąg Kommissyi Likwidacyney do ostatney Sessyi, to jest, do dnia 30. Mie-

fiąca Września Roku 1780 ani tych-
że Dekretów Communicationis nieu-
skuteczniłi, ani przed Kommissyą Li-
kwidacyną żadnych dowodów na
wsparcie tych to swoich pretensyi
nieokazali, i niezłożyli, owszem likwi-
dować się zaniedbali. Przeto ich Kom-
missya Likwidacyina przychylając się
do Prawa, i Rezolucyi Najjaśnieysze-
go Pana za zdaniem Rady przy Boku
Jego Nieustającey w tey mierze wy-
szley, za upadłych we wszelkich ich
pretensyach do Skarbu Rzeczypospo-
litey roszczonych w swojej demon-
stracyi okazała.

Czyniąc Relacyą o pretensorach
nadmienić i o tym należy, że byli ta-
cy Pretensorowie, którzy lubo za świa-
deństwem Kwitów, czyli rachunków
w Archivum Skarbowym Rzeczypos-
politey będących, a teraz wynalezio-
nych dawniey w osobach swoich Po-
przedników zaspokojeni zostali: Prze-
cięż wypraszałi sobie następnie Kon-
fitytucye niektórzy przyznające sobie
od Rzeczypospolitey Summy, niektó-
rzy zaś takowe pretensye w Reces
puszczające, idziwić się temu nie należy,
bowiem wszystkie dawniey Likwida-

cye bywały in Contumaciam Skarbu, którego Archivum w naywiększey części w Krakowie złożone było, a takowe Konstytucye wypadały w Grodnie, lub w Warszawie.

Pierwsze prawie Kommissyą Likwidacyjną stanowiące Prawo obowiązało Skarby, aby przez swych Plenipotentów w dopilnowaniu się UU. Instygorów Obóyga Narodów odpierały Kompetitorów pretenfye.

Dzielo Kommissyi Likwidacyney w układzie swoim tym jest chwalebniejszy, iż większey części Pretensorowie przeczytawszy demonstracye, a w nich znalazłszy, że dawniey w tych pretenfjach ich Antecessorowie zaspokojeni byli, odtąd naprzykrzenia czynić Stanom Rzeczypospolitey nie będą. Byli i tacy między Kompetitorami, których pretenfya do Osób partykularnych ściagać się była powinna, a ci ją do Skarbów Rzeczypospolitey regulowali, i Skarb jey dawniey nie odpierał, bo nie wiedział o źródle takowey pretenfyi do niego należeć przez żaden sposób nie mogącey.

Wiele Summ spodziewać się nale-

ży, że odpadnie takich, które za wydatki, czyli podatki wczasie Woyny płacone, Pretensorowie, przyznane mieć chcieli, i w tym przyrzeczenie Prawami nawet zapewnione mieli. Jak zaś dziś demonstracyą, która im dowodzi, że w tym czasie Woyna być miała, ale do jey zaczęcia nie przyшло, przeczytają, jakże nie zawstydzwszy się upominać się będą śmieli Summy na fałszywym fundamencie gruntującey się?

Tego wśzystkiego dóyscie, i od tego nieznośnego ciężaru Skarbu Rzeczypospolitey uwolnienie przypisać należy Kommissarzom koło Likwidacyi pracującym, albowiem ci roztrząsając Sprawy Pretensorów Skarbami Rzeczypospolitey od kilkuset, a najmniey sta, lub kilkadziesiąt lat zaczęte, i częścią przez Kommissiye w dawnieyszym czasie, a świeżey o rzeczy pamięci niektóre lat dzieśięć, nie które zaś mniey, lub więcey sądzone, częścią przez Recessa Seymowe odkładane, z różnych zaś źródeł wynikające, pracowicie za świadectwem Protokółu, Sessyi prawie ustawicznie odbywanych w przeciągu trwania Ju-

ryzdykcyi swojej biorąc wiadomości z Historyi Krajowej, i z różnych Traktatów, tudzież skryptów sekretnych w Archivum Koronnym będących, i pilnie czytając Dokumenta, Kwity, Regeſtra, i Kalkulacye, tym ſpoſobem pretensye, do Skarbów Rzeczyſpolitey formowane, roztrząsnęli, opisali, i doſtateczną demonſtracyą uczynili.

Tu już Nayjaśnieyſzy Królu wedle możności czaſu dokładną Waſzey Królewſkiey Moſci, i Stanom^u Przeſwieſtnym, wſzyſtkiego uczyniwszy opowiedź, widzę, że mało przyjemnym duchem te nieco odbieraſz Przeſady, widzę, że ledwie żal Ci Królu Nayjaśnieyſzy tych niewyciſka wyrazów, które przedtym dobroć oznaczały Monarchów, żeś ten uſtanoził Trybunał, bo nad Millionowe ſtron wielu odpadłe pretensye zlitowanie Waſzey Królewſkiey Moſci dla tego tylko wzbudzają, żebyś rad wſzyſtkich prawie i nad ſwę możność zawnieſz konſtentował, ale Miłoſciwy Królu, już potomne czasy, i to w Waſzey Królewſkiey Moſci uwielbiając w wſzyſtkich innych Królach tę Cnotę będą

mieć chciały koniecznością, która w Waszey Królewskiej Mości prawie przyrodzona.

Troistego gatunku spory w tych dziełach, gdy każdy tu pozna, łatwo w umyśle swoim uczyni dzielnicę, tych które za jasnymi dowodami w Kwitach i sprawiedliwie za ściśłymi rachunkami od swojey odpadły natury. Te które po wciągnionych o swoją własność wpisach dla niesłuchania w wyrokach obwieszczenia Praw swoich popierania schybily terminu. Te naostatek, którzy bez sposobu, bez możności, oddaleni będąc od Kraju z swemi się należytościami cale popisować nie mogli.

Z tych to Obywatelów złożone proźby niosę do Tronu Twego Miłościwy Królu, niosę i do Was Prześwietne Stany współ-Braci żądze i pragnienia, daycie tu modłom miejsce, a kiedy wyznaczycie sposób, że gdy tylko bezdowodney od swey pre tensyi odpadnie Ziemianin Wasza Królewska Mość Tron swój nowym oświecisz lustrem, a wy może w niedostatku tonącym podacie rękę, do czego w czasie starać się będę bez u-

fzczerbku całości Rzeczypospolitey, i Jey próżnego datku utworzyć Projekt.

Teraz pokażcie, tak mocno pracujących Meźów cenę, -i ich fitygwalor, chcieycie umyśly Wasze ich przekonać szacunkiem, a to wszystko w zaświadczeniu tak ważnych pokażcie czynności: ja zaletą moją łasce Waszey Królewskiej Mości wszystkich oddając, spodziewam się, że bez względu chyba w ten czas zostaną, gdy cnota swoje utraci nadgodę.

Trudno Miłościwy Królu Narodowi pożytki z tey przekładać Magistratury bez wspomnienia przyłożenia się usilnego nieżałowania trudów, i bezsensnych trawienia na pracach nocny Panów Plenipotentów Skarbowych Węgrzeckiego, i Rządkowłkiego. Ci zaś swóy z którego każdy przyzwoite odnosi pożytki na odparcie nieflusznych, i wiekami przytartych pretensyi musieli trawić, a w nim polepszenie losów swoich opuszczać, a jakże ich bez proporcjonalney nadgrody zostawić? oprócz chwały, godni są Miłościwy Królu, żeby ich zasilać starunki.

Miał w stu kilkudziesiętnych Ses-
syach pilności swojej zaświadczenie,
Regent tey Kommissyi Urodzony Bo-
rowski, ma Prawo za sobą mówiące,
że jeżeli Waszey Królewskiej Mości
powodem Stany Rzeczypospolitey
szczodroblivey mu niepodadzą rękę,
cnota Jego przez niemoc w swoim się
utrzymania lustrze, wyższą i dostoy-
nieyszą nie będzie.



RELACYA
JASNIE WIELMOŻNEGO
JOZEFA HRABI Z POSŁAWIC
ANKWICZA
KASZTELANICA SANDECK:
POSŁA WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO
DELEGOWANEGO DO EXAMINOWANIA KOMMISSYI
EDUKACYNEY
NA SESSTI w IZBIE SENATORS:

Dnia 19. Miesiąca Paździej: 1780. Roku uczyniona,

NAYIASNIETSZY KROLU, P M. M.
PRZESWIETNE RZECZYPOSPOLITEY
ZGROMADZONE STANY.

JLe wolnego Rządu układ, niosąc za-
szczyt Narodowi, iż sam Prawa
sobie stanowi, wywyższa go nad skro-
mnie posłusznych Jednowładnego roz-
kazom, tyle szkodliwych odmian stać
się może przyczyną, jeżeli nie takim
jest



jest każdy Obywatel, jakim go chce mieć wyfokie jego przeznaczenie.

Stanać w stopniu pełnienia Obywatelskich obowiązków, a o nich uwiadomionym nie być. powtarzać gorliwe wyrazy, a nieznać co istotnym Oyczyzny dobrem, są wady, które uprzedzić samo tylko dobre w młodości wychowanie może. Mądrymu Królowi zostawione było zarządzenie o tej każdego, a zwłaszcza wolnego Narodu potrzebie. W pierwszych zaraz początkach z uszczupleniem własnych i ledwo wystarczających dochodów Szkołę Rycerską założył od swych Poprzedników obiecywaną tylko, dziś jego staranności Oycowskiej skutkiem, doskonałą Kommissyi Edukacyney rozrządzenie.

Wyznaczonym, będąc do Examinowania teyże Kommissyi czynności z Prowincyi Malopolskiej, nie miałem wprawdzie obowiązku przyśięgi na sobie; ale, miłość Oyczyzny, nie interesowany myślenia sposób, a na koniec wdzięczność za publiczne w
chęci



chęci mojej zaufanie, są to pobudki, które do pełnienia włożoney na mnie powinności wystarczały.

Słyszaleś, Najjaśniejszy Królu Panie Mój Miłościwy, i Wy Przeświente Rzeczypospolitey zgromadzone Stany, dokładne w poprzedzających głosach o dochodach, i wydatkach Kommissyi Edukacyney doniesienie. Powiększenie pierwszych, roztropne umiarkowanie drugich, naylepiey zaświadczają, jak pracowite i przezorne były starania wielkich Meżów tę Kommissyą składających.

Odmiana sposobu uczenia wzbudziła zrazu w naśladowcach dawnego układu zazdrość i nieukontentowanie; lecz ciągle ku dobru Publicznemu ustawy, których pożyteczne już choć wkrótkim czasie widzieć się dały skutki, stłumiły głos niechęci, ustąpił błąd z przesądu pochodzący w tey mierze, bo go ten los wszędzie czeka. Uczy się teraz rosnący Obywatel, jakie są każdego Stanu powinności ugruntowane w Religii; rozciągłość opatrności



ści poznaje łatwco, kiedy zaraz skutki oney tłómaczone słyszy; uwiadomiony o odmianach wiarą Historyi zaręczonych, przyzwyczajają się do przeczornego w czasie okoliczności umiarkowania, słowem zaledwo kończy Edukacyą, już Oyczyźnie odśługiwać wychowanie swe staje się sposobnym. Pożytki tak wielkie niedosyć jest uznawać. Winien wiele Kray cały zaradzającym o jego pomysłności, niech najwyższą wdzięcznością tchnące zaświadczenie w zbiorze Praw Seymowych umieścić, będzie tym prawdziwie po Obywatelsku myślącym Mężom nadgroda, bo inney od swey Oyczyzny niewyciągają.

Ma Prześwietna Kommissya Edukacyina u styru pracowitey roboty napierwszych przymiotow Senatorsa J. O. Xcia Jmci Biskupa Płockiego; ten, jako wzór innych wspól zaściadających, jako cały publiczney poświęcony usłudze, u Nas i Potomności na prawdziwą zaśluzyl sławę. Nie są to podchlebne wyrazy, usta moje oddać tę sprawiedliwość J. O. Xciu Jmci Bisku-



skupowi i publiczne oświadczyć dziękczynienia dawno pragnęły, już z własnego serca mego powodu, już z obowiązku Instrukcyi Województwa, z którego mam honor być Posłem.

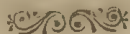
Wspomniawszy o Instrukcyi Województwa mego, zamilczeć mi się niegodzi o włożonym drugim obowiązku do okoliczności, w której mówię, stosowanym. Czują Obywatele Województwa Krakowskiego to przypomnienie, którego w rozrządzeniu Dóbr Akademickich na rzecz Kommissyi odebranych doznać im przyszło, kiedy do Poselski i Dzierżaw wyprzedzonymi być się widzą od tych, których powołanie wyższe nad pracowite we wsi Gospodarstwo. Niosą więc przez Nas Posłów proźby, tak do Tronu W. K. Mci, jako i do Was, Prześwietne Rzeczypospolitey Zgromadzone Stany, aby, Ustawą Seymową wsparci zyskali pierwszeństwo słusznie im należące się.

Godne i Przezacne Duchowieństwo,
Proźba Nasza daleka od wszelkiego
prze-



prześladowania, niech Was nieuraża. Stan Rycerski pełen jest winnego dla Duchownych ufzanowania, z ukontentowaniem przodkujących wśzędzie ich widzi, nie nadto dacie mu wzamian, kiedy pozwolicie, aby Dzierżawą szukał zysku. Ten to jest zarobek Szlachcica własney niemającego Posiessyi, ztąd swoje wyżywienie, ztąd dzieci wychowanie, obmyślać musi, odiąć jeszcze ten sposób dorabiania się, jest ubogiemu zakazać, aby się nieważył mieć lepiej. Zafszczyt Szlachectwa osadza Was w tych Krzesłach, J.OO. J.W.W. Biskupi, pomniemy! iż mniej majątni, ale współ Bracia Wasi, mają ze wszech miar prawo waszego żądać wsparcia.

Projekt do uskutecznienia żądań tych służący podać w czasie nieprzepomnę, a jako wypłacać się współ Braciom Naszym, którzy nam losy swoje powierzają, jest powszechną powinnością, tak wcześniej Prześwietnych Zgromadzonych Stanów zamawiam sobie zgodę, w mocnym mniemaniu, że W. K. Mość Pan Mój Miłościwy zezwolić dobrotliwie na to raczysz.



J. W. JMCI XIĘDZA

CZASU CZYNIC SIĘ MAJĄCEJ RELACYI
W SENACIE PRZED STANAMI RZECZY-
POSPOLITEJ O SĄDACH Y CZYN-
NOŚCIACH TEJŻE KOMMISSYI.

Dnia 20. Miesiaca 8bra Roku 1780.

Wyznaczony od Wafzey K. Mci
P. M. Miłościwego do przeświad-
czenia Sądow y czynności Kommis-
fyi długi do Rzeczypospolitey likwi-
dującey: Widziałem Ofobę wszyft-
kie-

kiemi boleściami zmęczoną: żadnego ratunku niemającą: od wszelkiego starania opuszczoną: w pośród gluchey, zarosley y wszelkiemi zawałami założoney nieprzedartej puszczey, w cieniach smutku y trwogi jęczącą: w której zakochawszy się poślubiony. Oblubieniec, przejęty do żywego uciskiem jej y wołaniem o ratunek, wyznaczył zdolnych y zdatnych Robotników, uzbroiwszy ich męstwem y cierpliwością, nauczwszy sposobu podeymowania pracy, y wyznaczywszy miarę zręczności, jak mają zawały oddalać, stófy odrzucać, glóg y ciernie wytrzebić, z gęstwiny obfzerną równinę rozprzeźtrzenić, aby ogrzewającym słońcem przyduszoną respiracyą miłą omdlewającej uczynić.

A

A na końcu tey pracy skuteczne-
mi lekarstwy życie y zdrowie tey
nayukochańszey Oblubienicy przy-
wróciwszy, smutek od niey oddalić;
łzy obetrzeć, y w nowey żywości y
wdziękach naydłuższymi wiekami u-
wefeloną zachować.

Ta to jest postać, Najjaśnieyszy,
Panie! zadłużoney Rzeczypospóli-
tey ciężkim dwojako uciśnionej
smutkiem: Raz żałującey siebie w
ogulności wziętey, nie mając sposo-
bu do odpowiedzenia od kilku wie-
ków uprzykrzającym się o wyplac-
nie długow, wielorakiemi Konstytu-
cyami, jakoby publicznym Prawem
authoryzowanego Cerografu.

Drugi raz zważaney w szczegul-
ności, żałując swoich Synów, któ-

rzy Krew, Życie, Fortunę dla ocalenia miłej Ojczyzny straciwszy, zostawili tylko Sukcesorom swoim w Dziedziectwie papiery, za ledwie dochować się mogące, z nudnym a częstokroć kosztownym kłopotem do odzyskania utraconego Przodków swóich majątku.

Ten jest wyraz miłości, troskliwości, y starań ślubami nayuroczystszymi od W. K. Mci P. M: Mił: dla ukochanej Ojczyzny potwierdzony w obydwóch smutkach onę skutecznie ratujący.

Ten jest Abrys pracy wyznaczonych Mężów Kommissyą Likwidacyiną składających, których to dzieło okazuje, z jaką na wszystkie okoliczności uwagą y bacnością, z
jaką

jaką cierpliwością y statecznością,
z jak nieporuszonym do utrzymania
Prawdy Męstwem, y z jaką o Spra-
wiedliwość pałali gorliwością: nie
żałując się wydać na wszystkie poci-
fki, narażenia nienawiści, która z
Prawdą y z Sprawiedliwością, jak
cień ze światłem wspólnym krokiem
idzie.

To jest na koniec zabezpieczenie,
przez które Rzeczpospolita wido-
cznie przekonaną będzie, co, jak
wiele, komu, y dla czego oddać
powinna.

A gdy dopełni samę istność Pra-
wa: *Reddendo unicuique quod suum est*:
Staniemy lię wszyscy, jakby odro-
dzeni, *quasi modo geniti*: y niewinno-
ści

ści y długiey szczęśliwości miley
Oczyzny uweseleni pomyślnością.

Daycie tylko Prześwietne Sey-
mujące Stany pilną attencyą ułtom
szczęśliwey wymowy J. W. Jmci P.
Marzalka Nadwornego Litewskie-
go, któregośmy w Kole Delegacyi
Naszey uprofilii (a to dla oszczę-
dzenia naydroższego Radom czasu)
aby on o tak obfzerney materyi Są-
dow Kommissyi Likwidacyiney,
Spraw od kilku wieków oczekują-
cych rezolucyi, dowodną uczynił
relacyą,

Ja tylko sobie ostrzegam potrze-
bne domówienie się za Sprawą
Gdańską y Torunia przez Kommiss-
fya Likwidacyiną od pretenfyi od-
fądzoną: za Sprawą Sukcessorow
Hre-

Hreorego Ogińskiego w pretenfji
do rezolucyi Stanow odesłaną: za
Sprawą XX. Jchmów Radziwiłłów, po
wyśłuchanych Kontrowerfjach od
teyże Kommissji wcale niesądzoną.

W porządku tych trzech Spraw
gatunkow: Pierwsza dla grożącego
przeświadczoneym niebezpieczeń-
stwem Sąsiedztwa potrzebuje do u-
twierdzenia, y niebawney y spra-
wiedliwej Konstytucyi. Druga dla
podniesionego Dekretu Trybunału
W. X. Lit: oczywiście serowanego,
potrzebuje uwagi, a zatym (bez
nieosłabienia pretenfji) sprawiedli-
wej satysfakcyi. Trzecia, jako
po wyśłuchanych Kontrowerfjach
nie sądzona, potrzebuje *necessarie*
wyroku: od którego się na teraźniey-
szym

fzym Seymie Rzeczpospolita dla okazania Sprawiedliwości uchylić nie może y niepowinna, gdzie czynnościom y Sądom Kommissyi Likwidacyney Termin przepisała.

Aże to Dzieło Kommissyi Likwidacyney, ledwie nie z każdego Dekretu przeciwko sobie mieć będzie zażalenia; a odpowiedzi na takowe zażalenia od Rezolucyi Stanow, a nie od Naszey Delegacyi należą: przeto y te doniesienia, które do Naszey Delegacyi są oddane, mieć będą mieysce u Łaski Seymujućey.



M O W A
JASNIE WIELMOŻNEGO
CZACKIEGO

PODCZASZYCA KORONNEGO
POSŁA
CZERNIECHOWSKIEGO,

DELEGOWANEGO DO KOMISSYI LIKWIDACYNEY
NA SEYMIE ORDYNARYNYM

Dnia 20. Oktobris 1780.

M I A N A



NATJASNIETSZ KROLU PANIE NASZ M.
PRZESWIEETNE ZGROMADZONE STANT

Plerwszy raz z mieysca mego mając
honor mówić, ślodkim znam dla
siebie obowiązkiem, miłą powin-
nością, zacząć od naypowinnieyszego
ufzanowawia W. K. Mci P. M. M. za-
nosząc oraz do Tronu Jego Serca wszy-
stkich wespół Braci moich mnie wybie-
rających, którzy zaszczycając mnie
Funkcyą Poselską, ten naypierwszy na
mnie włożywszy obowiązek, dopełnili
zamiar chęci moich, abym usty memi
mógł oświadczyć czułą wdzięczność, i
nieskażoną wierność Panu swojemu.
Wylizać zaś pieczołowitość W. K.

A

Mci

❦ ❦ ❦

Mci P. M. M. o Dobro publiczne, nie-
udolney mowie mojej byłoby więcej
zapragnać mówić, niżelibym kiedy wy-
razić potrafił.

Wyznaczony na Delegacyą do
Kommissyi Likwidacyney długów
Rzeczypospolitey, która starannością
W. K. Mci P. M. M. ustanowiona,
przypatrzwszy się Jey istocie, nie mo-
głem jak tylko uznać dobrotliwą Rę-
kę Pańską ją tworzącą.

Wiek wiekowi podawał ciężary,
długów na Rzeczpospolitą, a miało że-
by kiedyś wspomniano, bo się miała
Rzeczpospolita oblikwidować, już to
powtarzanemi, już to po kilkakroć za-
płacone ni, już to czczemi co do preten-
syi, co raz bardziej będąc przybarczo-
ną długami czekała Swego Augusta,
któryby i całość Jey, i pewnoś Wie-
rzycielom, mógł skutecznie opatrzyć.
I niezawodłeś się Najjaśnieyszy Panie,
i Prześwietne Stany, w woborze Mę-
żów na tę Kommissyą wysładzonych,
jestem świadkiem Ich czynności, i wi-
działem jako tchneli gorliwośćią ku Do-
bru Publicznemu, z jaką pracą wydo-
bywać Im potrzeba było najskrytsze
tajniki, któremi podeyscie, przemoc, a
czę-

* * *

częstokroć niewiadomość zprzysięgły
się na łupieństwo Skarbu Publicznego,
jak wiele trudów przykładali, ażeby za-
tarte w pamięci ludzkiej dzieła na no-
wo wskrzeszać, i wyszukiwać potrzeba
było.

Tabella Podana ukazuje, iż gdy bli-
sko sta pięciudzieściat Millionów preten-
syi do Rzeczypospolitey było, zaledwie
półtora Milliona istotnemi być okazali.
Nie sli przeto Ci zacni Mężowie za o-
sobistym obłowem, gdyż czymwięcey
przyznaliby długów na Rzeczypospolitą,
tym częstszy grosz Sześćdziesiąty Im
przyznany przez Konstytucyą przy-
chodziłby.

Nienawiść, bojaźń, nadzieja, te nay-
mocniejszy przeciwko ludziom spieży-
ny, przewodztwa prawideł, Ich wstrzy-
mać niepotrafiły, a idąc za styrem swey
cnoty, jako doskonałi Obywatele w do-
brze czynieniu swoją, znaydowali nad-
grode. Gorliwość zaś Ich o Skarb Pu-
bliczny niebyła tak zapamiętała, żeby
kogo z Wierzytelów ukrzywdzić; po-
stępowała według prawideł sobie prze-
pisanych, a zaś by swoją zachować nie-
skazitelnosć, rzeczy powątpiwaniu po-
dległe odłożyła poddecyzyą Seymuja-
cey Rzeczypospolitey. Aże



Aże w pewnym obrębie niemogła odciąć wszystkich daremnych pretensyi, jako to darowizn, Pensyi przytrzymanych, te ja jako w relacyi mojej ninieyszey sądziłbym za potrzebne, aby odciętemi były; tak i w Izbie Poselskiej oświadczam, iż domówię się. Dość ciężko z ubożalemu Krajowi istotne długi zapłacić, zaś ażeby podobne pretensye miały równy walor, ciężko z tym Krajowi byłoby, a nadto tak zniszczonemu.

Szczegulności zaś inne przez Kolegów moich opowiedziane, skoro na Sejsyi opowiedzieć obowiązali się, tak partykularnych do Rzeczypospolitey, jako i Jey do szczegulnych Obywatelów pretensyi, powtarzaniem czas drogi poświęcony staranności Publiczney wycięzać, znałbym przestępstwem.

A gdy już i Rzeczpospolita w powszechności, i Obywatele szczegulni swoje odbierają bezpieczeństwo, uiszcza się zamiar chęci Twoich Najjaśnieyszy Panie, i Stanów Przesławietnych; Dopełniycie poczte dzieło Approbatą Seymową, ażeby i zamachy na cały Narod, i pewność Wierzycielom zachowana była. Smiało mogę zalecać iężów Komisfją Likwidacyiną składających, przez sprawiedliwość; wątpię mi się nie godzi, abyście Ich względność a nie opatrzyli, a przynajmniej imie cnotliwych Obywatelów, wierznych swojej Oyczyźnie, sprawiedliwie i przez słuszną nypóźniejszym czasom zostawić raczyli.



RELACYA

O CZYNNOSCIACH

PRZESWI: DEPARTAMENTU WOY-

SKOWEGO

STANOM RZECZYPOSPOLITEY

SEYMUJĄCYM

OD

J. W. JEGOMOSI PANA

JOZEF A

JABŁKOWSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI.

POSŁA WOIEWODZTWA SIERAZDKIGO

JAKO WYZNACZONEGO PRZEZ STANY SEYMUIĄCE DO

EXAMINOWANIA DEPARTAMENTU WOYSKOWEGO

NA SEYMIE

Dnia 20. Ocfobry Roku 1780.

M I A N A

NAYJASNIEYSZY KROLU P.M.

PRZESWIETNE STANY

Pierwsze miejsce w Instrukcyi
Woiewodztwa mego, ufzanowania

A

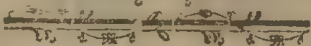
W.

W. K. Mci zaſtąpiło oſtrzeżenie, a
gdy ſciſłym oſwiadczenia tey po-
winności dla Nas Poſłow zalecono
Przepiſem, tym chętniey ten ſłodki
obowiązek wykonywam, im miley
z właſnego przeſwiadczenia znam
Cię być, NAYJASNIEYSZY PA-
NIE, naygodnieyſzym chwaly, i mi-
łości Królem, Poznaie iuż Narod,
iak być W. K. Mci wdzięcznym po-
winien; doſtrzega, iak wyſokie W.
K. Mci kroki dążą do utrzymania
ſzczęſliwości Kraiu. Pierwſze Uſta-
nowienie Rady Nieuſtaiającey, raczey
z przeſądu i uprzedzenia, zdawało
ſię ſzkodliwą Narodowi nowością;
odbiera teraz Obywatel ſprawiedli-
wość rychłą; widzi uregulowane
Woyſko, poſiada ſpokoyności be-
ſpieczeńſtwo, wielbi rząd Króla mą-
drego. Słyſzałem NAYJASNIEY-
SZY PANIE. od godnych Dele-
gowanych na dniu wczorayſzym,
o Czynnościach naychwalebniey-
ſzych Rady Nieuſtaiającey ſprawie-
dliwe donieſienia, z tych wielkich
Mężow

Mężow siedzących w Radzie Nieustalącej; pod Bokiem W. K. Mci składał się Departament Woyskowy, do którego ja miałem honor być delegowanym; gdy więc Czynnności tego Departamentu już są tu opowiedziane, przez równie zemną przeglądających dzieła, i służne żądania przełożone; mówić więc mogę o tych Mężach Departament Woyskowy składających, że powinni brać część, gorliwym Obywatelom dopełniającym obowiązki Prawa, należącą. Dobremi są Obywatelami, bo dopełnili usługi publiczney, do której szlachetna ambicya każdego prowadzić powinna; wykonali Prawo, bo podług Przepisu onego, swoje okazali dzieła. Podaie Departament Woyskowy Tabelę woyska, podług wydostarczającej płacy będącego, to że jest w naylepszym utrzymywane Regulaminie, śmieie Departament zaświadczać możemy. Wielka troskliwość W. K. Mci o swój Narod doświadczać widzisz, kiedy wydane siedm-kroć sto tysięcy z Skarbu swego na niewydostarczającą płacę Woysku darować raczyłeś. Przewidnie spodziewam się Narod, z jakim użytkiem jest po-

trze-

trzebne uregulowane woysko, a pomnozenie tego sprawić może dla Kraiu bezpieczeństwo Granic pewniejszy. Powiedziałem NAYJASNIYSZY PANIE, że Departament woyskowy dopełnił obowiazkow swoich, to zaś mowilem z tego Dowodu, iż ile urzadzoney dla Woyska miał Departament placy, tyle w aktualney służbie okazał żołnierza, że zaś podług ostatniego Etatu liczba nie dochodzi Woyska, powinnością moją być sądząc donieść Prześwietnym Seymującym Stanom, że to z niewystarczaiącej pochodzi Summy; a zatym została nieodbita potrzeba do uzupełnienia ostatniego Etatu Summy wystarczaiącej przyłączenie. Więcey na zaświadczenie chwalebnych Departamentu tego czynności nie mowię nad to, że z odebranej na dniu wczorayszym dla Prześwietney Rady iednomyslney chwały, słusznie na niego przypada udział. To zaś krótko zebrane zaświadczenie moje, Summaryusz Czynności naszych Delegacyinych, przez Jmci Pana Posła Czerckiego sporzadzoney, uczyni dostatecznie przekonywaiącym, do którego ja odwołuję się.



MOWA
JASNE WIELMOŻNEGO J. PANA
ZALESKIEGO
CZESNIKA GRODZIENSKIEGO
POSŁA
Z WOJEWODZTWA TROCK
PRZED ROZŁĄCZENIEM SIĘ Z IZBA
SENATORSKĄ
MIANA.

NAYJASNIEYSZY KROLU PANIE MOY MIŁ:
PRZESWIETNE ZGROMADZONE STANY.

SKarb Publiczny, te części własnościów Obywatelskich, które z fzcze gulnych, ująwszy powszechnym, oddali potrzebom, żeby nie był źródłem prywatnych z bogaceń, gdy go na spólne opatrzenie złożyła powszechność, oddany z straży wybranych z Narodu w ten czas, kiedy serca Ludu wezwwały do Tronu W. K. Mość P. N. Mił na Seym Konwokacyiny zgromadziły się.

A / Stwier-



Stwierdziłeś Nayjaśnieylzy M. Pannie tę Ustawę, gdy z sławą twoją, a szczęśliwością Narodu, Tron ten osiadłeś, i przyjąłeś Koronę.

Trośliwość łącząc z przezornością, ubeśpieczyłeś na późnieyszych Seymach pewność Skarbu, i zmacniałeś obowiązki Skarbu strzegących. Dodana Kommissyi Skarbowey władza Sądowa, czyniąc ją poważnieyszą, i mocjey pomnażając, pomnożyła dowody dobrotliwych W.K. Mci P.M.M. o Dobropowwszechnie starań, i pomnożyła wdzięcznych w Narodzie.

Nie lękał się Obywatel wyniewolenia podatku nad Prawo, nie wątpił o zapłacie Żołnierz, ani o swojey nagrodzie cywilnie służący Oyczyźnie, był bezpieczny Kupiec na Cle od rzadzierstwa, Mieszczanin od Exaktora, każdy obywatel, od każdego Officialisty, miał każdy miejsce skargi, i pewność wysłuchania, Prawa ubeśpieczaly posłusznych sobie, niepodległych karą trwożyły, ten się lękał przestępstwa, tamten Prawa obronie ufał, i w przeznaczoney zwierzchności pokładał nadzieję.

Czu-



Czuleś Nayjaś: Mił: P. słodycz dobroci swojey, która sprawiedliwością, u-
szczęśliwiając poddanych twoich, a
mnożąc w ich rękę i przemyśle posiada-
ne, przez nich majątki, ubespaczała to,
co już na Skarb powszechny złożyli, i
upewniała, że więcej złożyć będąc spo-
sobni, będą powolni i ochoczy.

Jeszcze się dosyć nie nacieszył Narod
z twych miłych mądrych i pożytecznych
ustawy korzyści, jeszcze nie uyrzałeś N.
Mił: P. ugruntowanych dobrze skutków
zamiaru swego, i z niego wyniknień, a
a płodna w wynalazki do zamieszania
dobrych ułożeń skłonność ludzka, wpro-
wadziła w zaniedbanie prawo a w ze-
psucie wykonanie jego.

Już od lat kilku powszechne w Pro-
wincyi Litewskiej narzekania Kom-
missyą Skarbową zamiast obrony od u-
ciśków, narzędziem gwałtów i bezpra-
wia ogłaszają, Żołnierz tęskni w służ-
bie, gdy żołdu czekać musi, albo do nie-
pewnych odesłany Funduszów, nuży się
wyśłużoney zapłaty szukaniem, i często
znayduje tam kwit z opłaconego podat-
ku, gdzie mu żołd jego znaydować po-
kazano, i przykrość Obywatelowi przez



Exekucyą zadał, i próżniey pracował do Sztabu. Utracił Obywatel zaufanie w prawie, gdy wypłaciwszy co mu kazał; no, lękał się jeszcze w Xiedze dłużnym być zapisanym, i Exekucyą znosić. Kupiec stracił ochotę do handlu, i sposob do życia, stając się albo próżniakiem w Kraju albo się z Kraju wynosząc, gdy mu na Clach bez ostrzeżonego prawem Instruktarza, albo za Instruktarzem powagą Zwierzchności nie znaczoną tę część odbierano, którą za pracę nadgrodzie swojej, za koszt i azard zylkowi, obiecował: opuszczał ręce mieyski mieszkaniac doznając, że go własny prze-myśl i obrót cienieży, gdy go wynysłom Exaktora poddaje, Rolnik w pracy zleniwiał, doświadczywszy Akcyzów, które płacić niezmiernie musiał, nietylko gdy przedał, ale gdy przedać w Mieście zamysłał ziarno, od swego zbywające żywienia; przyszło Nayjaśn: Mił: Królu do tego, że się jeden potrzeby przedania, drudzy potrzeby kupienia chronił, ubóstwo tylko, niedostateki i zaniechane starań pomyslnych, spokojność, od ucisku ochronę i bezpieczeństwo od wyniewoleń dawały.

Nie



Nie jeden, nie jednego powołania, nie w jednym rodzaju krzywdy, i nieraz u-
dał się Obywatel z Memoryałem do
Kommissyi, lecz albo odmówiona Rezo-
lucya, albo nakazane bez zamiaru cza-
su odpowiedzi czekanie, albo pogrążona
śmiałość uskarżeń, albo nieznaydziona
w czasie Prawem, wyznaczonym Kom-
missya, albo znaydziona bez Aktów
swoich, bez Ksiąg, Protokółów, Dyary-
uszów, lub te, bez swego Dozorcy, zo-
staawiła smutnego Obywatela w niespo-
koyności, w cierpieniu, a co gorzka w bo-
jaźni zemsty rzadko niedoświadczoney.

Jako obywatel intencye, chęci i sta-
rania twoje Nayjaś: M. Królu omylone
widzący nie czuć od dawna niemogłem;
jako posel Prawa znieważone, sprawie-
dliwość zamieszana, powszechność uci-
śnioną, świętość Juiyzdykcyi skażoną
uważający, milczeć teraz nie powinie-
nem, już wkorzenioney nałogi-mi cza-
sem zarazy wyniszczyć mogę bez E-
zekucyi Prawo nie może. Rachunek od
mieysca krzywd Obywatoukich i szkod
Skarbu daleki, prawd pewnych nie od-
kryje, *Sądu potrzeba*: Dać go należy
Nayjaś; M. P. żeby poszukał winnych, i
ska-



skarzał występnych: żeby wrócił powagę Prawom, Obywatelów zaufanie do Prawa.

Między Kommissyą, która rozkazy wydawać miała, a jey Subalternami, którzy rozkazy wykonywać byli powinni, stracona jest pewność; rozkazem czy wykonaniem grzeszono? to tylko, że grzeszono, jest pewna.

Między Kommissarzami, z których wszyscy Skarbu strzedz od niszczenia Obywatelów, od ucisku zaślaniać, mieli obowiązkiem, podział się znajduje: jedni, przewodzeniu drugich przyznają i stratę Skarbu, i nierząd w Gospodarstwie jego i krzywdy Obywatelów, i wydanych Asygnacyów nie opłacanie, i bezprawia w Sądzie, i w Aktach niewierność, i w Dyaryuszach niedokładność, i w Rapportach do Prześ. Nieust. Rady opuszczenia, albo niewczesność, i w Protokołach niedecydowane pluralitate decyzye, i w Księgach kart wydarcia, Pism skrobania, a zatym podeyrzaną ich pewność. Są winy, Sądu potrzeba, żeby winnych poszukać, żeby sławę dobrych, pełniących obowiązki Obywatelów od nieślawy tych, którzy się nad
Prawa.



Prawa, i sprawiedliwość wynieśli, rozró-
żnił; żeby w chwale jednych pobudkę
do cnoty, w karze drugich wstręt do zle-
go zostawił.

Byćże, Prześ: Zgromadzone Stany!
obojętni możemy na podległość utratom
Skarbu? któraż własność większey po-
nas wyciąga troskliwości o swoją odno-
wę? Ta poświęcona jest obronie pow-
szechney, nadgrodzie zasłużonych, w
sparciu nieszczęściem pomnieyszonych
Najjaśnieyszego Króla dochodów, Kró-
la tego, który reszty szczupłe dzieli z
Narodem, jakośmy wipaniałości jego i
teraz doświadczyli.

Jeśli być czulemi na tę materią nie
znamy? ani sprawiedliwości wewnętrzney,
ani zewnętrznego bezpieczeństwa, ani
pokoju w domach, ani w posiadaniach
naszych własności nie obiecujemy sobie;
a jeśli nam to wszystko potrzebne, ża-
dane i mile: dając na te części Intrat na-
szych, daymy na ich szafunek i zacho-
wanie bacność, dżymy tym pilnieyszą,
że te nie nasze, tylko, ale pozostałych
współ - Obywatelów postacie nosiemy;
winniśmy im odpowiedź sprawienia się
naszego, tęsknią do powrotu swoich wy-
stań-



ślańców, czekają co im przyniesiem, także te po każdym Seymie tylko Prawa nowy podatek, a nigdy na doskonałe starych urządzenie i pilność, czytać ci będą, od których wysłani jesteśmy?

Nayjaśnieyszy Królu, dałeś poznać Ludowi Twojemu, że cierpliwe Prawo, w skargach dochodzenie, nie było po-
błażaniem, i że sprawiedliwość Monarchów nie powinna z popędliwą łączyć się surowością, wierną Prowincyą W. X. L. świeżą obowiązałeś wdzięcznością, ujawniwszy szkodliwym sposobności szkodzenia, dopuść Sądu, żeby ujął przestępnym sposobności gorszenia. Prosząc o to: pełnię obowiązek Obywatela, i Posła powinność, a w Izbie Rycerskiej proźby powtórzenie upewniam.



M O W A

JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

CHOMINSKIEGO

BRYGADYERA PETYHORSKIEY JAZDY

NARODOWEY W. X. LITEWSK.

Y

POSŁA z POWIATU PINSKIEGO

w Izbie Senatorskiej Dnia 24. Oktobra,

Po Relacyach Delegowanych do Exa-

minu Kommissyi Skarbowey Litew:

M I A N A.



Rzadkoż to bywa w ludzkich rzeczach,
Nayjaśnieyszy Panie, aby współży-
jących wdzięczność tak doskonała być
mogła, iżby jey w czym poprawić Pó-
tomność nie znalazła. Dzieła same y
Sprawy dobrych Królow, ten mają
Przywilej: potrafi różność zdania, lub
zazdrość, umnieyszać czyny ludzi par-
tykularnych, tym nic nie uymie, któ-
rzy panując Narodom, szczęśliwość na
nie rozlewać y codziennie wdzięczność
wznawiać umieją. Masz czym W. K.

) 1 (

Mość

Mość ośladzać kłopoty Koronę jego o-
taczące, będąc wynalezcą tylu no-
wych Praw Porządek Oyczyźnie wra-
cających, nie możesz rzucić oka na ich
pomysłny skutek, nie cierpiąc razem
żywey dla Oycowskiego swego serca
pociechy. Czuleś ją Nayjaśn: Panie
w dniu wczorayszym, kiedy powszech-
ne ukontentowanie z P. Kommissyi
Skarbu Koronn: Narod przed Maješta-
tem oświadczał. Chwalony skutek
wślawia, y uwielbia przyczynę. Dziś
lubo Relacye Delegowanych do Exa-
minu Kommissyi Skar: Lit: y Poselskie
skargi, zamiast pociechy, czulość W-K.
Mci wzbudzają; nic atoli użyteczność
Prawa tam nie traci, gdzie się sama tyl-
ko zdróżna jego Exekucya wyjawia y
zaskarża. Owszem Nayj: Panie, na cze-
le skrzywdzonych sam między nami
stawasz, gdy wipak intencyom twoim
dzieje się, też same albowiem zbawien-
ne twe myśli dopełniły się w dwóch
Prowincyach; które naganna Admini-
stracya zmyliła w trzeciej. Zamierzy-
łeś Kommissyom Skarb: pożytek Kraju
za cel jedyny, stała u niego Kommis-
sya Koronna: Litewska tyle zdrożyła,
ile jest różnicy między pożytkiem a
szkodą, sprawiedliwością a krzywdą.

Cy-

Cywilna posługa nie daje mi zapo-
mnieć, że jestem Woyskowym: nie dość
jest okazywać rachunkami, wiele wy-
płacono Woysku, trzeba wytłumaczyć,
jak y kiedy. Raporta wszystkich Kor-
pusów Woyska Lit: nie odpiszą się od
tey relacyi mojej, iż nim Pieniądze od-
wiezione były z mieysc samych Sta-
nowiska naszego do Grodna, niżeli tam
zmienione zostały na gatunek Monety
już na kursie swoim żadnego pożytku
niezostawiającey, niżeli zyskany czas
pozwolił następny przychodom za-
stąpić Fundusz usztronnie użyty, w trze-
cim lub czwartym Miesiącu dostawa-
liśmy Zold nasz częścią Pieniędźmi,
częścią Aslygnacyami. gdy tym cza-
sem wielą korpunami kommanderują-
cych osobitym kredytem dzienną płą-
cę Zolnierza nadstarczyć musiało. To
była krzywda, co do czasu. Owoż
druga co do sposobu. Skoro Kwie-
cznego Seymu nakazał Kommissyi Litt:
aby naśladowała Koronną, nie było to
wziętym za rozkaz Stanow, ażeby
Przychody y Expensa Litt; były tak
regularne, jak Koronne, lecz obróciło
się w pretext do złamania Prawa, przez
odebranie Kancellaryom Grodzkim
Poboru przychodów z Województw y

y Powiatów, na mieysce których kilkadziesiąt ustanowiono Exaktorow; ci po większey części odebrali w tym Urzędzie nadgrode, lub kunsztowego talentu, lub partykularney zaślugi, przy sposobioney wczesnie do zupełney z Pieniędźmi Skarbowemi powolności. Na ten czas Woysko w tyśiącznych mieyscach tego doświadczało: iż wyślawszy Exekucyą za Delatą z Kommissyi wydaną, późno Kwit Exaktorski trafile, y aż do drugiey Raty tego Remanentu czekać przymuszone zostalo. Z tą krzywdą Woyska, jakieyż nie poniosł Stan Cywilny, gdy w wielu mieyscach na jedenże Podatek dwóm Korpusom wydano Delaty; dwa razy Exekwowaną była; trafile zaś ta krzywdą na Obywatelów mniej dostatnych, iżby skargami aż do Stanow Rzeczypospolitey docisnąć się nie mogli.

Cóż dopiero, gdyby handlujący spławnym y lądowym Towarem, widząc takie mówienia beśpieczeństwo, jakiego my przed Sprawiedliwym Królem zażywamy; staneli tu z Explikacyą sposobu, jakim tu dowodzi Percepta celna, (z publicznego odgłosu mówię)

mówię) pokazałoby się, iż opłacając
fowicie Cło, niż dawniey było, przy-
muszeni zostawali, gubić sami ślad y
wiadomość, jak wielką Summę do
Skarbu wnoszą, gdy do Protokołów
na Komorach Blankietow niepodpisy-
wać się nagleni byli; aby przy zaufa-
nych Officyantach została wolność
wpisania jakiey chcąc Summy nad
podpisem opłacającego.

Próżnobył się nad Instruktarzami
Celnym y Czopowym rozszerzał; da-
remnie rozwodzić miałbym krzywdę
z jednego dla handlujących ucisk, z
drugiego dla Miast y Miaszeczek; kiedy
ten Akt pewny rodzaj Prawodawstwa
przywłaszczający, przez część Osob
tę Kommissyą składających Manife-
stem sprzeczony, y z pod wiadomości
wyparty zostaje. Wątpliwa była wie-
łość Summy przez Subalternow Kom-
missyi Skarbowey perceptowanej, wą-
tpliwsza jeszcze lokacya tychże Summ,
już w samey Kassie KommissyiNEY,
z kąd bowiem to jest: iż w Racie tera-
źnieyszey Septembrowey jeszcze ni-
komu przez Kommissyą nieaslygnowa-
ney, już się znaydują Kwity partyku-
larne, już kilkakroć sto tysięcy bez wo-

i prawney Zawiadowcow Skarbu są wydane, już własność Rzeczypospolitey dogodziła chciwości y potrzebie prywatney?

Wszystko jest podeyrzane N. P. Percepty w samym sposobie wybierania ślad za sobą zacierają, wydatki zaś stwierdzają obojętność wszystkiego, kiedy na nie wiele Kwitow w tych dniach wyłtaranych daje się słyżeć, a Exekucya przez Rok y dalej zwleczona właściciela, poniewolnym czyniła Kredytorem.

Nie wchodzę w kognicyą kosztu na Muchawiec łożonego, ani szukam różności między rowem błota osuszającym, a kanałem spławnym; wiedzieć tylko chciałbym, komu Prawo zleciło dozór tej publiczney roboty, y szasunek na nie pieniędzy? czy caley Kommissyi, czy z pośrzedka jey komu innemu?

Zgromadziwszy N. P. to wszystko pod uwagę, Manifest Kommissarzow Skarbowych w ręku Delegowanych złożony; skargę na zabranie Protokółow, ukaranie świeże Officyalistow za wydane z Kassy Summy, odpowiada-

nia oddzielne za rzecz Skarbową, to
wszystko pilnie roztrząsnąwszy, zdaje
się, iż Kommissya Skarbu Litt: przed
Delegowanemi y Stanami zgromadzo-
nemi zna sama y czuje winę, y prze-
stępstwo. z kąd zaś wypływa, jak ma
być poskromione, zostaje rzeczą wartą
zaprzatnąć W. K. Mość y Stany Rze-
czypospolitey.

Porównay N. P. Prowincją Litew-
ską, z Prowincjami Koronnemi we
wszystkich skutkach Mądrego Pano-
wania Twego; mamy wspólne Prawo,
nie mamy jednakiey jego Exekucyi,
Nie złamały Oycowskiey usilności
Twojej w Ustanowieniu tegoż Prawa,
ani czasow trudność, ani umyślow u-
porczywość: teraz pewnie żaden
względ nie odwróci powagi Tronu od
utwierdzenia ścisłego posłuszeństwa,
jak wrócić się ma szkoda Skarbowi, y
prywatnym Obywatelom, jak zgro-
miona wina ma być dla Magistratur
wszystkich przykładem, y jak Kom-
missya Lit: ma być zwrócona w Obrę-
by Prawa, to jest: w jedność z
Kommissją Koronną: racz M. P. ob-
myśleć środki y sposoby nieodwłoczne.
Znajdziesz je łatwo, gdy uważysz, że

moc Prawodawcza złożona jest w ręku Obywatelów, y Osobie Waszey Królewskiej Mości wiernych, y zaśczytu Panowania Jego, jakim są dobre Ustawy nieodstępnych.

Wy Prześwietne Prowincye Koronne, baczcie na to: iż winszując Wam uprzejmie tak chwalebney Magistratury, jako jest Kommissya Skarbowa u Was, zasługuje Prowincya nasza Łażębyście nic niezoftawili, czego by Wam ona zazdrościć mogła; jedną składamy Rzeczpospolitą, pod spólnym żyjemy Prawem, nieoddzielamyż losów czerpając iednostaynie z Ustaw Kraiowych pożytki.



G Ł O S
J. W. JMCi PANA
J E R Z E G O
POTOCKIEGO

STAROSTY TŁUMACKIEGO

DELEGOWANEGO OD KOMISSYI

SKARBOWEY W. X. LITEWSK:

Z RACHUNKAMI DO STANOW ZGROMADZONYCH

Miany D. 21. Października 1780. R.

w Izbie Senatorskiej, przy Relacyi

zdawaney przez Deputowanych do

Roztrząsania Czynności Kom-

missyi Skarbu W. X. Litew.

NAYIASN: KROLU PANIE MOY MIŁOŚĆ:

Prześwietne Zgromadzone Stany.

Kiedy inne Magistratury przed
Waszą Królewską Mcią y Sta-
nami Rzeczypospolitey po zupeł-
nym z czynności swojey rachun-
ku z nadzieją chwały, y przeko-
naniem o swojey odchodzą usłu-

) i (dze;

dze; Kommissya Skarbu W.X.Litt. w postaci oskarżoney y obwinoney stawia, a co większa, sama niektóre czyny swego donosi rządu, sama powątpiwać zdaje się o dobroci Administracyi Skarbu.

Zaświadcza to moje mówienie Instrukcyja, którey dla ochrony czasu nie czytam, ale do której w zbiorze krótkim już przełożoney odwołuję się.

Delegowani Meżowie do examinowania czynności naszey, nie mając na pogotowiu żadnych innych dowodów do przekonania się o prawdzie, byli tego mniemania, że w Protokule odkryją źródło wfzelkich, jeżeli jakie zdarzyły się, zdróżności.

Wiem Nayjaśn: Panie, jaka jest Protokółow powaga, ale oraz wiem, jaka ich być powinna nieskazitelność. Czas jeden odkryje, czy to Protokoły są składem zdań naszych, lub nie? Wszak

Wszak nie o to idzie Prześwie-
tne Rzeczypospolitey Stany, kto
był zręczniejszy, kto kogo w o-
myłkę wprowadził; ale o to: kto
był ciągle dobrego zdania, kto nie-
przerwanie trzymał się wierności
y independencyi.

Każde Dzieło Kommissyi, dóysć
można Inkwizycyą tak Kommissa-
rzow samych, jako y Subalternow
ściłym examinowaniem, zgola
temi wszytkiemi sposobami, któ-
remi o prawdzie każdej akcyi
ludzkiej zapewnić się można. Ja
z mieysca mego Nuyjaśn: Panie,
Prześwietne Rzeczyposp; Stany,
Sądu się dopraszam. Dobroć W. K.
Mci, którą nie zwykłeś łaski odma-
wiać, żaręcza nam iż dopełnisz tę,
o którą dopraszam się, sprawiedli-
wość. Sąd jeden odkryć może
przeszłe inkonweniencye, przy-
szłym zapobiedz; Sąd rozeznac
czyny y Osoby; Sąd nakoniec u-
wolnić nas od ogolney, którą o-
kryci jesteśmy, suspicyi.

Ka-

Każdy inny sposób examinowania czynności Kommissyi naszej, ani z krótkością Seymu, ani z pewnością dzieła przed się branym być nie może. A kiedy za prozbą moją mówi dobro Ojczyzny, mnie już w milczeniu należy woli W. K. Mości y Prześwietnych Rzeczypospolitey Stanow oczekiwac.



MOWA
JASNIE WIELMOŻNEGO
MAŁACHOWSKIEGO

SEKRETARZA W. K.
MARSZAŁKA SEYMOWEGO
PRZY ROZŁĄCZENIU SIĘ IZB W IZBIE
SENATORSKIEY

Dnia 21. Miesiąca Października 1780.

MIANA



NATIASNIETSZ KROLU
PANIE M. M.

CO przyrodzone Pawa, i wszel-
kiej społeczności związki,
tajemnym na Panujących
wkładają przymierzem; to nieodstę-
pnie wszystkiemu W. K. Mci P.
M. M, towarzyszy momentom,
abyś całego Siebie szczęśliwości
poświęcał Narodu.

Jeżeli



Jeżeli rząd utrzymuie Państwa, iego gruntem bydź muszą Prawa, a tych wykonanie najsroższym wszystkich społeczeństwo składających obowiązkiem. Dopelniliśmy, Najjaśnieyszy Panie, wspólnie z Prześwietnym Senatem pierwiastkowe Seymowania obrządku tym chętnie, im gorliwsi najlepszego Króla przy zachowaniu Prawa z wspaniałą nawet zdrowia ofiarą szanowaliśmy przykład.

Nadchodzi czas usunięcia się naszego od nayprzyjemniejszej W. K. M. obecności, i przeyscia do Izby Poselskiej; a to rozłączenie byłoby dla Stanu Rycerskiego nayboleśniej, gdyby nie pochodziło z nakazu Prawa: nadto zaś przekonani jesteśmy, iż najdoszłą Oycowskiej W. K. Mci Serce czuie rozkaz, gdy nas posłusznych znayduiesz ustawom i przepisom Prawa.

Uchy-



Uchylamy się więc od Oblicza
W. K. Mci w tym Celu, abyśmy
znowu Twarz Oycowską rozwe-
feloną uyrzeli, gdy powrócimy z
plonem prac Naszych Oyczyźnie
użytecznym, i stosownie naysba-
wienniejszym W. K. Mci o Dobro
powszeczne myślom odpowiadają-
cym.

Idziemy już tam, gdzie Nas
Prawo i wola W. K. Mci, rozrzą-
dza, a wyzuwszy się z ułomności
człowieczeństwa, bierzemy postać
człowieka, usiłując zgodną rozu-
mowi iednomyślnością Kraiowym
zaradzać potrzebom, które nam
przezorne i dobrotliwe od Naysła-
wkawszego Tronu objawiają propo-
zycye.

Chcemy, Naysiaśniejszy Pa-
nie, wszystko dzielnością Naszą,
i ufność Narodu, swoje Nam nays-
dotkliwšie powierzającego losy,
nie-



nieomylić, i wyborne W. K. Mci
chęci, nayszczegulnief do ufzcze-
śliwienia powfzechności dążące,
nayprzychylniefszą wiernością i
nayściśleyfzą powolnością dopełnić.
Prawo, czynow Naszych ftano-
wiemy prawidłem; a Cnota i Oby-
watelstwo zaręczaiącym obowiązki
Nafze będzie zakładem.



M O W A
J. W. Jmci Pana
W O Y C I E C H A
SUCHODOLSKIEGO

POŚŁA Z ZIEMI CHEŁMSKIEY

w Izbie Poselskiej

Dnia 22. Octobris 1780. Roku

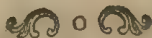
M I A N A.



PRzeciw Radzie mówić niechciałbym; za Radą też mówić nie myślę: zgadzamy się w tym Punkcie z okolicznościami, chwalmy ją bo musimy, nie gańmy bo nie możemy, uchylamy postąpione nad opis jej czynności, póki nam wolno, a znając tę Magistraturę zawsze dla Kraini straszną, bądźmy troskliwi w przyszłość o Jej wybor. pamiętaymy że nie Magistratura, lecz Osoby ją składające mogą źle robić.

Winniśmy troskliwości Nayaśnieyszego

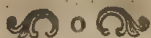
Pana,



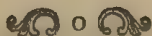
Pana, winni 1778. Roku wolnemu Seymowi, ten tak doskonały przeszły Rady wybor; Godny tey Rady Marszałku, małobyś za twe prace był nadgrodzonym, żeby Cię tylko powszechnym zaświadczeniem w Konfitytucyach umieszczonym Rzplta kontentować miała, która w ogulności chwając wszystkich, w ogulności i ganić musi; w sercach narodu masz dla siebie umieszczoną chwałę i nadgrode, ta ci przebyte ośłodzi trudy, ta cię do nowych zachęci.

Oddawszy w szczególności winną Sprawiedliwość Osobom przeszłą Radę składającym, muszę w powszechności teraz z obowiązku Urzędu mego mówić o jey omyłkach, źródłem których gdy naypierwey został Uniwersał Rady pod dniem 28 Maja 1779. wyszły, uchylający Dekreta Executionis, naypierwey więc odemnie winien był być wspomniony; lecz gdy sama Rada omyłkę tę nowym poprawia Projektem, o którym wzmiankowali i. WW Delegowani, czekać więc cierpliwie czytani, on go należy; ale tu idzie o punkt podciągnięcia pomocy Wolskowej w przypadku wyparcia pierwszej pod rezolucyą Rady, bez Prawa tego uczynić nie można. Prawa na to niemasz, a zatym Prawo napisała Rada, skaslowawszy Prawa 1776.

Art:



Art: 4to folio 18. Zostanie przy tym Departamencie moc wydawania potrzebnych Ordy-nansow, do Woysk Oboyga Narodow, dla Exekucyi Dekretow wszystkich Juryzdykeyi, podług reguł Konstytucyi 1768. Titulo Exekucya Dekretow przepisanych, uchylając co do tegoż Punktu Prawo, tegoż samego Seymu przeciwnie, pod Tytułem: złączenie Trybunałow; a Departament nie będzie mógł nigdy odmówić podobnych Exekucyi. Dowodem pierwszego wyścia nad opis Prawa, jest Rezolucya Rady w interessie J. PP. Grabiankow, z J. P. Prochnickim, która więcey Dekretu iak rezolucyi, mając postać, ściągą z Dóbr, na których zupełnie przewidziony Proces zabespaczał w possessyi Kredytora, dodano mu od Departamentu Woyskowego pomoc, i reguluje go do Dóbr innych. w czwartym tygodniu kończącej się Possessyi jego, z przyczyny tey szczególnie, że te Dobra w czasie aktualney wyśiadaney Possessyi na innego Brata dział przypadły; możnaż to zrobić nieudając się w Sąd sprawy? z kądże Rada pewna, że Dział dobre? odpowiedziałże kto na podany od Jmć PP, Grabiankow Memoryał? a gdy ich kto wzrusza, gdy te podług Praw Kraju stać nie mogą, po cóż ta przyczyna w rezolucyę Rady weszła, chyba na utwierdzenie Działu, a przeto na osądzenie Sprawy Kredy-

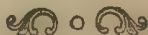


tora i Sprawy działowey między Bracią, co iako jest przestąpieniem opisu mocy Rady nieustaiącey, tak uchylenie tey Rezolucyi iasnieysze nad Słońce.

Cnota do każdego wieść powinna Urzędu. Czegoż po tey Magistraturze spodziewać się należy, która świeżego przestępcę Prawa umieszczonego przez Elekcyą Zgromadzonych Stanow mieć może? nie będą nawet podobne przykłady rzadkiemi, póki Sejmująca Rzeczpospolita nieustanowi, iżby o czynnościach prawujących się Konfyllerzy wprzód wiedziała, a dopiero gwałcącego Prawo ganiła, a broniącego z powszechnym ukontentowaniem w pozostałej podług Prawa trzeciej części dawney Rady mieściła.

Sprawiedliwie Kray zdoła prawiedliwość, oddaie Kray miłym, i nową coraz zapala Obywatela chęcią do wiernego własney Oyczyźnie służenia, zamknąć drogę do okazania tey gorliwości wżyskim, a iednemu ją ukazać, gdy z Rady do Kommissyi, z Kommissyi do Rady wieczyćcie będzie mógł przechodzić, to zrobimy mieysca Magistratur dziedzicznemi, a z czasem i

Sukcesyonalnemi,



Sukcesyonalnemi, ale ze sprawiedliwością niezgadzaćemi się. Zdawałoby mi się więc potrzebą publiczną objaśnić czas spoczynku przynajmniej lat 4 dla spracowanych, a nie czynić w tym pokrzywdzenia dla równie zdatnych, i równie dla własnego Kraju pracować chcących. Niemniej iżby wszystkich Woiewództwa do Landow Pofelskich przyłączały wybranego do Rady i Kommissyi Kandydata, nie nad to słusznego wynaleść nie podobna.

Na ostatek dla rozwiązania trudności kreskowania się. Seymującym stanom umniejszyłoby się liczby list zepsutych, gdyby dwa Regestra Kandydatów podawano były, rozdzieliwszy Senatorów na jedną, Stan Rycerski na drugą, a tak omylona Senatorstwa nie przeszkadzałaby Rycerskiej, równie zchybiona Rycerska niewadziłaby dobrze podkryślonej Senatorstwu.

Przygotowane przeto przezemnie te trzy Punkta do objaśnienia Elżkcyi Radomskiej za największe ukontentowanie Zgromadzonemu Rzeczypospolitej Stanom podać pod uwagę, może w nich J. W. W. Kołaczy

niedokładność

niedokładność znaydziecie, ale za to za-
ręczyć mogę, że chęć moja naypierwsza
była trafić w myśli Wasze. Do Was na-
leży, i o Was idzie: Wy przeto stanow-
cie, ja dopełniłem powinność skorom po-
wiedział, co z użytkiem dla Kraiu my-
śle, Jmć Pan Szekretarz dopełni toż sa-
mo, gdy je raczy przeczytać.



M O W A
J. W. JMCI PANA
FRANCISZKA
STADNICKIEGO

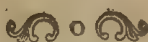
STAROSTY
OSTRZESZOWSKIEGO
POSŁA ZIEMI WIELUNSKIEY
W JZBIE POSELSKIEY

Dnia 22. Października

M I A N A

Milczałem dotąd: bom niechciał drogiego wycieńczać cza u; a znając potrzeby Kraju, chciałem ważnieyszey do mówienia doczekać się materyi: Lecz kiedy kilkodniowy czaśu przeciąg na samych Zaświadczeniach, Kwitach, i sprzeczkach upłyniony widzę; a zamiar czaśu dla zbawiennych Obran nader znam krótki; badam się Ciebie Prześwietny Stanie Rycerski, cóż nam winna Oyczyzna nasza, że tak nad Jey losem nieczuli jesteśmy? O ulepszeniu Jey Stanu niebaczniz? o wiszące nad nią klęski nietroskliwi! doświadczenia nas nauczyły, jakie z nierządu odebraliśmy korzyści; Już nieledwie wyciągnięte Ręce widzieć możemy do

powtórnych



powtórnych Kraiow naszych zaborów; Prześcież czas poświęcony Zaradzeniom na ni-
ożym nam schodzi. Przekacny Stanie Rycercki, plynie w żylach waszych krew walecznych Przodkow, którzy męstwem, odwagą, i dobrego mienia wzgardą, a wszyfkiego azardem rozprzestrzeniali Granice Rzeczypospolitey. Bądźcie czuli dla swey Oycyzny; obmyślcie sposob jey obrony; nieżałuycie na tak konieczny interefs nakładów; podaycie Projekt powiększenia Woyfka: To Woyfko Was w domach ubespieczy, to Woyfko Kray konfyderowanym uczynić potrafi; Woyfko całości Granic przestrzegać będzie; Mam wprowadzie w Instrukcyi, na żadne Podatki niepozwałać, Bo Obywatele boią się, aby na Pensye, Gratyfikacye prywatnych Osob, niebyły obrócone; Lecz mam zaufanie w Obywatelach Ziemi mojej; znam Ich sposob myślenia, i pewien jestem, że uszczuplić dochodów żałować nie będą, dla powszechney Kraiu obrony; tey gorliwości spodziewam się po Was Przekacny Stanie Rycercki, a ku uskutecznieniu dzieła, Projekt do Łaski podaję.



M O W A
GASNIE WIELMOŻNEGO
MAŁACHOWSKIEGO

SEKRETARZA W. K.

MARSZAŁKA SEYMOWEGO

WZAGAJAJĄCEGO SESSYĄ PIERWSZĄ W

IZBIE POSELSKIEY PO ROZŁĄCZENIU

SIE STANU RYCERSKIEGO Z SE-

NATEM.

Dnia 23. Miesiąca Października. 1780.



NASI WIELCE MOSCIWI PANOWIE
y BRACIA.

LUbo Stanowiciele Praw, Pra-
wom jednak posłuszni, odby-
włszy według przepisanego
Seymowania porządku poprzednicze
w Elekcyach wraz z Prześwietnym
Senatem obowiązki, prześleliśmy do
tey Izby, która dawnych i naysza-
sowniejszych przywraca nam Przy-
wile-



wilejów użycie. Przezorność, zręczność, powolność, którą Prześwietny Star Rycerski w wybieraniu Osob zdatnych do Rady Nieustającej i Kommissyi Skarbowey Obojga Narodów okazał, nieśie niewątpliwą pewność, iż w dalszych Obradach przyzwoitą wyśokim powagi prawodawczey zaszczytom zachowa jednomyślność. Teyci to nacyelnieyszey wolności ozdoby Przodków nasi wylaniem krwi, i ofiarą życia nabywali, którey dziś przez nas utrzymanie od jedynego zgody i jedności zależy Ducha. Wspomniemy na losy Ludu Despotyzmem rządzonego, w którym każdego Obywatela majątek, honor, i życie, od jednego Samowładzcy zawisł dźwactwa. Węyrzimy zaś w szczęście Narodów wolnych, gdzie każdy poddając się Prawu, tyle tylko z przyrodzoney wolności ustępuje, ile ciałność, spokoyność, i bezpieczeństwo, powszechney wymaga społeczności.



Ta uwaga wystarcza do ostrzeżenia Naszego, aby czarna zazdroścących potwarz, szczegulniey nas podobno pod porę Seymów wolnych spiegnięca, nie gurowała; że ią naydrożey szanować powinniśmy; niezgodą i wspólną nieufnością do zguby i upadku nachilamy. Miłość Oyczyzny, i miłość powszechnego Dobra, wszystkich Nas tu ożywiająca, i za istotne od wszystkich wzięta prawidło załiż obawiać się każe szkodliwey w zdaniach różności? Owszem, wybor w oświeceniu, cnocie, i Obywatelstwie dobranych Mężów, rokuje niezawodnie, że wszystkie Ich zaradzenia do jednego dążyć będą celu, a ten jest: Szczęśliwość publiczna. Oycowska prawdziwie Najjaśnieyszego Pana troskliwość jako w całym Panowaniu swego przeciągu mądrze i przezornie o potrzebach Kraju zaradzała, tak i na teraznieyszym Seymie łaskawie



uwiadomiła, co chce i żąda, aby
było Obrad naszych treścią. Do
nich więc, z jak największą gło-
sów i umysłów zgodnością stosu-
jąc się, dopełniemy obowiązków,
Ojczyźnie pożytecznych, Kró-
lowi miłych, Nas wstawiających,
a Potomności szczęście i trwałą
gruntujących pomyślność. A jeże-
li czas zawsze drogi, tedy w Rze-
czypospolitey potrzebach nayszaco-
wnieyszy: zachowując przeto po-
rządek ścisły w rzeczach jeszcze
nam do wykonania pozostałych,
przyśwapmy do załatwienia zasłych
względem Rady Nieustającej okoli-
czności.



M O W A

J. W. JEGOMOSCI PANA

WITOSŁAWSKIEGO

OBOZNEGO POLNEGO KOR:

POSŁA WOJEWODZTWA PODOLSKIEGO

DNIA 25. OCTOBRIS 1780. ROKU.

*Przy podaniu Projektu dla Szkoły Ry-
cerskiej.*

M I A N A.

Było, i jest zawsze chwalebnym O-
brad Seymowych celem Zaczę-
tych Korpus Kadetów: są to Dzieci nasze,
są Zastępcy Urzędów tak Cywilnych,
jak Wojskowych w czasie. Widział
przeszłego Seymu, widzi i terażniejszy
cały Narod z ukontentowaniem,
i szacunkiem zasiadające w tej nawet
Izbie godne Urodzeniem, cnotą, i wy-
mową Osoby, które wzięwszy wycho-
wanie w tym Zgromadzeniu, dopeł-
niają nadziei przy ustanowianiu swoim
od Ojczyzny powziętych. KRÓL, Po-

wfszechny Narodu Ociec, zebrał to Grono, dla przyſzłych Oyczyzny nadziei dopełnienia wzraſtające. Mądre Ustawy, względny i pilny dozór Rządzących, czas na pożytecznych naukach trawiony, uczyniły to Korpus i potrzebnym, i użytecznym. Rzeczpospolita nieraz go powszechnym głosem pochwaliła. Cóż ztąd? częſty niedoſtatek należyty Officyerów, i Nauczycielów pracy; jeſli nie oſłabia ich pilności w dopełnieniu ſwoich obowiązków, naraża ich jednak na ſkargi ſprawiedliwe i utyſkiwanie, że ſłużą dobrze, a nadgrody mają opóźnione. Godni ſą oni zaſte, Zacni Kolledzy, ażeby Seymujące Stany raczyły ſię przychylić do podpifania Projektu, który w tey mierze jeſt podany, i o czytanie onego z mieyſca mego dopraszam ſię.



M O W A
J. W. JEGOMOSCIPANA
W O Y C I E C H A
SUCHODOLSKIEGO
POSŁA Z ZIEMI CHEŁMSKIEY
DNIA 25. PAZDZIERNIKA 1780. ROKU
M I A N A.

Sto tysięcy Woyska czyni Kray be-
spiecznym, szesnaście tysięcy kil-
kaset, w dzisieyszym ośobliwie Wieku,
pośmiewisko i wzgardę tylko ściągają;
smutnym doświadczeniem dowiedliśmy
tę prawdę, w utracie tak znacznych
części w Rzeczypospolitey naszej. Nie
małz tu z nas żadnego, któryby tak
haniebney straty czuć nie miał. O!
dalby Bóg, żebyśmy wszyscy razem
czuli, że bezpieczeństwo pozostałemu
Krajowi, jest konieczną i nieodbitą Rze-
czypospolitey potrzebą.

Jako Obywatel, jako przestraszony
ostatnim nieszczęściem zabrania Kraju

Polak, winienem znać konieczność pomnożenia Woyłka, jak dopełniający ściśle obowiązki Instrukcyi Posel; na żadne nowe nie mogę pozwalać podatk; te dwie przeto godząc przeciwności, trzeba Cywilne zbijać expensa, trzeba powiedzieć, że nie bez przyczyny Narod nowych wzdryga się Podatków, kiedy z podniesionemi widzi Cywilne tylko Urzędy płatnemi, a siebie zawsze bezfilnym, zawsze pod jednym bojaźni obuchem, iżby pod przemocą czułych o własne dobro Sasiedzkich Potencyi nie upaść, i tey tragiczney z wiekopomną hańbą i obelgą Narodu nie zakończyć sceny.

Tak Prześwietny Stanie Rycerski, w dawniejszych Rzeczypospolitey czasach służyli Bracia nasi Oyczyźnie własney bez płacy, a służyli z chęcią, i owszem jeden drugiego wyścigając o ten dobijali się zaszczyt: za cóż tę tak Szlachetną z Kraju wykorzeniać ambicyą? która jakożkolwiek moc Kraju ustanowić dzisiay może, która oszczędzić Obywatela od Podatku nowego winna, która Urząd, zasługę i chęć ubiegania się o nie sprawić znakomitszą musi, a dopiero przez te, a nie inne łtopnie zasług przeszłego Obywatela,

gdy nakoniec nadgrode w Senatorſkim
ofadzi Krzeſle, i Senat upoważni, i ocze-
kiwań Narodu nie zawiedzie, i do no-
wych zaſług dobijających ſię zachęci, od-
ſtręczywſzy tych wſzyſtkich, którzy in-
ną drogą do tych przychodzą Urzędów.

Wſzyſcyſmy jedney Matki syno-
wie, ztąd wynika, że jak z równą chę-
cią ſłużyć jey obowiązani jeſteſmy,
tak też równie nadgrodzonemi od niey
być-byſmy winni.

Senator, lub Konſyliarz Rady, Po-
seł, i Kommiſſarz, Deputat, lub Sędzia
pomnieyſzych Juryzdykcyi, wſzyscy
zarówno pracują, wſzyſtkichby więc,
albo żadnego, Sprawiedliwości idąc
drogą, płatnemi mieć trzeba, bo jednym
nadawſzy Pensye, byłoby to pomno-
żyć liczbę ſtarających ſię o nie, a od-
ciągnąć Obywatelów od Funkcyów
równie R. P. potrzebnych, ale niepłat-
nych; a zatym ſprawiedliwość z nie-
spoſobnością Krajową łącząc, wypada
konieczność, ſłużenia nam równie
wſzyſtkim darmo, a Cywilne wydatki
odſtąpiwſzy dla Woyska, widzieć, te
pomnożone przynajmniey do okry-
śloney trzydzieſci tyſięcy liczby.

Nikt z dobrze myſlących, nie zbije
tey tak oczywiſtey prawdy, że nie-

chcieć w tak zubożonym Kraju Cywilnych zmniejszyć wydatków, jest to chcieć zawsze Kray oglądać bez mocy, jest nie myśleć nigdy o wyjściu z tej nieszczęśliwej upadku naszego toni, owszem jest to oczekiwać przykrego bezsilności skutku, który codziennie bliższy śledzi kroki nasze.

Jak nigdy przykładu nie było, aby którażkolwiek Magistratura widzieć można było bez nacisków starających się posiadania w niej miejsca; tak wątpić nie podobna, żeby się R. P. na ten niedołtatek uskarżać kiedy miała, a przez szczupłość Woyska Kray straciła, i podlegającą obym Dworom została, obawiać się słusznie należy, iżby ze wszystkim w krótcie nie zginęła.

Podchlebiać sobie możemy, że wybor Rady i Kommissyów odpowie oczekiwaniom Narodu, kiedy te pierwsze dla Oyczyzny ustąpienia Pensyów czyniąc z siebie ofiarę, uprzedzi myśl Seymujących Rzeczypospolitey Stanów; a nadgrodzone swe prace znajdzie w słodkim ukontentowaniu zabezpieczenia, pomnożonym woyskiem Kraju od nieszczęść, które na niego jak zmówione prawie ze wżech stron czuwają.

Potym moim głóſſie inney nie mogę w interesie J. W. Koſſowskiego Podskarbiego Nadworn: Koronn; położyć konkluzyi, jako że bacząc jego przykładne Urzędu ſprawowanie, i gorliwość ſentyméntów o Dobro Publiczne doſwiadczoną, jak nayſowitſzym oznaczeniem Penſyi nadgrodzićby należało; ządziwia mię nierówne nieſprawiedliwe Podskarbiech Nadwor: uregulowanie Penſyi, przeto przez zmniejszenie penſyi Podskar: Litt: zubożałym Kraju tę ſprawiedliwość równoſci Urzędowey oddać ſądzę.

NA TEYZE SESSYI.

Podając Projekt do powiększenia Bibliotek Krajowych.

Co chwale Panującemu, zaſzczyt Krajowi, pożytek Obywatelowi przynosi, tą ſłodyczą nas napawać, do jednomyślności zagrzewać, do przyſpieszenia tak żądanych ſkutków, zachęcać powinno.

Wſkrzeſzone przez Nayjaſn: Pana Nauki, zachęcone talenta, w liku wychodzących Kſiążek Krajowych, gdy wiek dziſieyſzy z ukontentowaniem ogląda, miło i potomności będzie, na ten Skład publiczny w Bibliotece Załuſkich patrzeć, w której unieſmierteiniwſzy

te łaskawie Panującego około nauk prace, stanowiąc wiekowi naszemu chwałę, nie omieszka w następnym przyzwoitey wzbudzić zazdrości.

W zaciszu domowym przeszłego Seymu wartując Dyaryusz, przyznam się Wam Przześwietne Rzeczpltey Stany, że nie bez zgorzzenia napadłem na Projekt zacnego, a z gorliwości znanego przeszłego Posła Wołyńskiego, J. P. Krzuckiego, utrzymujący Dufzę doskonałości Krajowej, chciał ją mieć nieśmiertelną, przeciwność któremu gdy była powszechnych dobrze myślących wzgorzeniem, niechay Seymu dzisiejszego Czyny dalekie od tey nagany omyłkę naprawią przyszłego.

Oto chwała tey jednomyślności ściga już za Wami, z każdego już prawie ust słyżę: Zgoda natak Zbawienny Projekt, przyszłość już Was prawie wielbiącą oglądam, a w tey ślodko uprzedzoney nadziei tym prędzey; że bez niczyjej szkody, tak wielki pożytek dla Rzeczypospolitey ułtanować się może. Z dwuletniey Deliberacyi dobywam Projekt, wraz o czytanie J. P. Sekretarza, a o dowiedzenie się jednomyślności J. W. Marzałka z mieysca mego dopraszam się.

M O W A
J. W. JEGOMOSCI PANA
W O Y C I E C H A
N A Ł Ę C Z
MOSZCZENSKIEGO
SZAMBELANA J. K. MCI.

POSŁA XIĘSTWA MAZOWIECKIEGO ZIE-
MI CZERSKIEY.

*Do Projektu pod tytułem: Wystąpienie
nowego Regimentu na usługę Rzeczy,*

M I A N A.

Scisłą jest każdego Obywatela powin-
nością, obmyślać troskliwie grunto-
wne dla dobra Publicznego pożytki; jest
jeszcze i ten szczególniejszy obowią-
zek, ażeby do ufzcześliwienia Rzeczy-
pospolitey środki najmocniej z poło-
żoną uwagą, i najuściśniej examinowa-
ne były. Znam to dostatecznie, że cza-
su na Obrady Publiczne poświęconego,
czasu mówię drogiego dla Oyczyzny,
którego już kończące się reszty pozo-
stają, ani się godzi wycieńczać prywa-

ta, ani przystoi zaprztać próżnym wątpli-
wey Powagi okazaniem.

Nie jest zwyczajem moim na przeczytane
Projekta, ani łatwo bez zastanowienia się
determinować, ani też uporczywie tylko
stać się przeciwiącym, przecież na Projekt
pod tytułem, = Wystawienie Nowego Re-
gimentu na usługę Rzeczypospolitey przez
Urodz. Potockiego Starostę Bełzkiego, nie
moge nie radzić, stawży się częstą drobną
władzy Prawodawczej przez wybranie
współ Braci moich do obmyślenia zróżdeł
szczęśliwości Ojczyźnie moiey; wszakże
prawda wymowy na to niepotrzebuie, gdzie
założdzi wewnętrzne przeświadczenie, tam
myśl idzie za Powodem serca, a usta zawsze
wymownemi są.

Ani wątpię należy o naypożyteczniey-
szych ofiarującego z ochotą majątek swój
dla Dobra ośpolitego intencyach, krzywdę-
bym czynił wszystkim, gdybyin na tym miej-
scu wsp. tuncie chciał Domu tego zaszczyty,
szczere i naypomysłniejsze dla Rzplitey po-
slugi, niemasz, Dostoyności któreby tym J-
mieniem, więcey powiem, a barzies pilnie i
chwalebnie sprawowanym Urzędem, nie by-
ło zaszczycone.

Nie wyidzie z pamięci naypracowitsza, a
naychwalebniey niedawno dopełniona Funk-
cya, należy mi pozwolić. niech idę za powo-
dem czutości, a powinna dla Obywatela
wdzięczność niech oświadcze J.W. Pisarzo-
wi W X Lit przy zdarzoney szczęśliwie dla
mnie okazji niech powiem, że nieprzeftając
w pracach i użytecznych posługach z swoim
Rodzeństwem i Familią, staje się godnym pó-
żney pamięci naśladowcą Poprzedników

swoich. = Znane to dawno Imię zdobi dzi-
siaj niemniej Stanisł: Potocki przeszły Chor:
Kor: który gdyby niemiał Obywatelskich i
Domowi swemu właściwych Cnot, jużby go
sama, która czyni Ojczyźnie ofiara, naymo-
ciej zalecić powinna. = Smutne już i okro-
pne nauczyło nas doświadczenie, jako na u-
beśpieczenie Swobod i własności, potrzeba
dośćtętniejszych sił dla nas samych, kiedy
nie ku Potęgę Sąsiedzkiej wyrównywają-
cym i wynikającym w Rządzie Państw oko-
licznościom,

A jakże dzisiaj nie wielbić tak użyteczną
chęć Obywatela, który z własnego majątku
Regiment utrzymując, zabezpiecza miesz-
kańców w tej Okolicy od najazdów często
zhukanego buntowniczym sposobem Hay-
damaństwa, a dla Rzeczypospolitey pewną na
zawsze w potrzebie gotą pomoc?

A jakże dzisiaj przy tak rzeczywistej zmo-
cnienia sił Krajowych potrzebie, nie poży-
tkować z dobrowolnych dla dobra Powsze-
chnego ofiar? jest już sprawiedliwością, a-
żeby wystawiony nakładem ochoczym, a
bardzo znacznym Obywatela Regiment be-
spieczństwa czyniąc tamtej Okolicy, umie-
szczony w podanym Projekcie miał sobie za-
pewnione stanowisko.

Znała dobrze wynikająca z podłoża o-
koliczności korzyść Rzeczypospolita, gdy do-
bie u Ordynatów w potrzebie gotową już
pomoc zamówiła, a przed kilką laty na wy-
stawienie Legii Xcia Mafiuskiego zezwoliła.

Jeżeli się godzi uczynić wzmiankę o bier-
zących udział w utrzymaniu Wojska w Niemczech, Szwajcarach,
Hollandyi, i wszystkich wolnych Narodach

jest wprowadzony, nabrzmiały odgłos wolności i bezpieczeństwa polspolitego, Kantony i Prowincye płaconych od siebie ludzi posyłaają.

Ani mnie należy nad pożytkami, które widoczne, są rozwodzić się, ani mi należy powątpiwać o tę prawdzie, która zupełnie przeświadczając przekonywa, a znając szczerą z hojnością połączoną dla Ojczyzny posługę, umiem szacować te ofiary Obywateli, które zawsze dobru Powołszchnemu są użyteczne, a ofiarujących się w pamięć podają, którą w ek wiekowi czynić powinien.

Gdyby to podobny heroizm miał jak nawięcey naśladowców, a jako już jest oddany ad Deliberandum ten Projekt, tak o nieodwłoczne przeczytanie dopraszam się, oraz za podanemi przezemnie Projektami przypominam mnie względem Urodz: Stanisławskiego Sędziego Ziemi: Warszawskiego, szędziwością wieku rekomendującego się, a posługą Obywatelską zaleconego, = Słuszność sama każe mówić, kiedy Ziemianinowi uszczuplony jest majątek ku wygodzie powołszchney, a pomnożeniu Dochodów intrat Skarbowych: za zniesienie Młynów na Pilicy jest odesłany Dekretem Kommissyi Skarbu Koronnego po nadgrode do Rzeczypospolitey, więc o ten wzgląd dopraszam się, ażeby Dekret Kommissyi Skarbu Koron: był dopełniony, inaczej, jeżeliby się to zdało Rzplitey trudnością demoliowane nadgradzać Młyny, więc pozwolić należy, ażeby się Possessorowie nad Pileczni, do swoich powrócić mogli Młynów, już się więcej nie rozszerzam, ale o przeczytanie Projektów przezemnie oddanych do Łaski, dopraszam się,

M O W A
J. W, GEGOMOSCI PANA
J G N A C E G O
M O R A W S K I E G O

GENERALA-MAJORA

DO WIZYI DRUGIEJ WOYSKA LITEŃSKIEGO.
POSŁA POWIATU SŁONIMSKIEGO, ORDEROW.
S. STANISŁAWA Y LWA ZŁOTEGO

K A W A L E R A.

1780. ROKU DNIA 25. OCTOBRI.

M I A N A.

PRZEZACNY STANIE RYCERSKI.

Miło mi jest, otworzyć Głos mój
pierwszy raz: celem dopełnienia
obowiązku mego, obftając przy spra-
wiedliwości.

Niechay Oyczyzna nic nie daje, gdy
ma mało, i gdy żywe każdy mieć powi-
nien w swoim sercu uczucie, służenia
Jey bez zapłaty! niechay cóżkolwiek
udzieli nadgradzając niezwałność prac
tego. który zdrowie, spokoyność i

wszystkie dary Duszy swojej poświęcił na Jey usługę! Bo cóż może być słodszego przywalonemu ciężarem pracy Obywatelowi; jak widzieć, że mu wdzięcznością Oyczyzna za jego trudy wypłaca się? Rzecz zaś prawnie komu się należąca, kilkakrotnemi Ustawami stwierdzoną, niech odda temu, czyją być musi własnością. Bo komuż ma ufać Obywatel? jeżeli nie swojej Oyczyźnie? czyjaż nierzetelność większym go przenikać może żalem; jeśli nie tey, na której łonie wszystkie swoje majątki położył?

Nie będę wspominał wielkie Domu Xiążąt Radziwiłłów zasługi, bo niemałż żadnego o Dziejach Narodu swego ciekawego Polaka, któryby choć nawiasem przerzuciwszy czyny Przodków swoich, nie znalazł napelnione Kroniki, cnotami i wielkimi dziełami, tylekroć dla Kraju okazywanemi, znacznych ich Poprzedników!

Lecz jest to zapewne czynić Xiążętom Jchmciom Radziwiłłom krzywdę, jak w tym czasie, gdy interesi i wspomóżenia się prywatne barwić się zwykły, wyszukanemi pochwałami wyliczać to, co każdy zna, bo się Polakiem rodził.

Powiem tylko, iż gdy tak wiele pomyslnych nadarzało się okoliczności dla JJ. OO. Xiążąt Jchmciow, w których zdobywcze same lazły im do rąk, gdy mogli równie, jak niektórzy uczynili, cieszyć się z zdartych zbiorów Oyczynny, gdy mówię, nie tylko, że ta plama na nich paść nie może, ale co większa o tym, co im tak słusznie się należy, co im tyle Scymów, i tyle Królów, owszem sam Monarcha łaskawie dziś nam Panujący, wespół z Stanami Rzeczypospolitey Roku 1768. za sprawiedliwy uznał i potwierdził, z jak największą jednak zawsze skromnością dopominali się; a gdy tak wielu chciwą ręką rozdzielali Skarby Oyczynny swojej, Ci na własność swoje opuszczone ręce mieć zdawali się; nie wątpię zatym, iż każdy z Was JJ.OO, JJ. WW. Moi Wielce Mości Panowie, i Bracia, z uwielbieniem przyjmując, cierpliwą Ich cnotę, śpieszy się winny hołd i zadość uczynienie oddać sprawiedliwości; Dla tego podaję Projekt, dopraszając się z miejsca mego, ażeby przez sprawiedliwe względy Wasze, Przekazny Stanie Rycerski, był ulukteczniony.

Gdy troskliwość Kommissyi Likwi.

dacyney zwiększenia dóstatków Narodu tak wiele odcięła długów od różnych Osób nieślusznie u Rzeczypospolitey zapretendowanych, znać, że ten za sprawiedliwy i ważny uznała, gdy go łaskawie Stanom Zgromadzonym, przed rozłączeniem się Izb poleciła

Przezacny Stanie Rycerski! jeżeli Meżowie Ci, okryci zasługami i Przodków swoich, i swemi własnemi, o sprawiedliwość tak wielką, przeciwność jakąś znaydą, któż będzie, któryby nie ubolewał nad losem Oyczyzny tey, która słuchu nie dając sprawiedliwym krzywdy skargom, nazbyt łaskawym przyimuje obliczem tych, którzy płaszczykiem gwałtu i przemocy odziani, straszniemi jey stają się? do Was należy Zacni Kolledzy moi, obelgę tę jey zatrzeć, i pokazać, że Seym wolny nie był Seym rozdawniczy, ale Seym sprawiedliwy. Seym który niechciał, aby pocziwy Obywatel w zaciszu swoim siedząc, nad okrutnemi jego wzdychał wyrokami.



M O W A
J. W. JMCi PANA
H O N O R E G O
H R A B I
TYSZKIEWICZA

POŚLA z WOJEW; KIJOWSK:

Na Seſſyi Seymowej D. 25. 8bra

1780. Roku

M I A N A.

Obowiązki Zgromadżonych do Obrad po-
wszechności tykających się, nie możemy
My Prześwietny Stanie Rycerski upatrywać
inne, jak tylko dopełnić to wernie, co nam
wybierających do tego Urzędu, po Woje-
wództwach spół Braci zawierzyła ufność, y
nie nie opuszczać takiego, coby do uszczę-
śliwienia Narodu być mogło, jakimkolwiek
spůsobem służące.

Odstąpilibyśmy zaś całe od tych nam isto-
tnych powinności, y powróciwszy z miey-
sca Obrad na mieysce wybrania naszego
bezczywnemi, zawiedlibyśmy oczekiwania
y nadzieje troskliwych Obywatelow, gdy-
byśmy myśl całą, y czas wszystek poświę-

) I (ciwſzy

ciwszy rozpoczętym, a jeszcze niedokończonym materyom, inne albo zupełnie w zaniedbanie puścili, albo im taki zostawili czas w którym trudne y prawie niepodobne byłoby ich uskutecznienie.

Znam ja w prawdzie moc Prawa, w Konstytucyi Roku 1768 wyryfowanego, że materye Ekonomiczne mieć powinny pierwszeństwo między wszystkiemi, aniż prześlęcą jego teraz być pragnę, to wiem jednak dostatecznie. Ze gdy Nas to Prawo mieć chce naypierwey wzierającemi w Sprawy Ekonomii Oyczystey, nie zagradza nam drogi do roztrząsania Materyi Status. Lecz myśl ta była seymujących, pod ten czas Rzeczypospolitey Stanów, aby przez ułożenie należytego między Projektami porządku, otworzyła się łatwość konkludowania onych, y po zakończonych śpiesznie Ekonomicznych materyach, równey wagi, y równie do pożytku naszego ściągające się materye Status podawane y przyśpieszane były.

Już to zaś większa część zamierzonego nam do seymowania czasu zesła, jeszcze jednak nie przyszliśmy do skutku, y owszem powolność w czynieniu, wieszczem nieomylnym staje się, że jeżeli tak wolnym krokiem dłużey w poznawaniu y rozbięrowaniu onych postępować będziemy, zostanie nam taka naręzcie czasu częśćka, w której dla rozliczności przyniesionych tu od Województw żądań, nic niezrobiwszy stanieniemy się celem narzekania, podeyrzenia, y
wznie

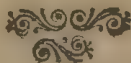
wzniciemy to sprawiedliwe w sercach czu-
łych (czyżny Synów zażalenie, żeśmy
powierzoney sobie władzy, nie w tych u-
żyli obiegach, jakimi ją nayuroczystsze o-
kreślają Ustawy, y czas naydroższy sposo-
bność nayzacownieyszą służenia Oyczyźnie
próżno straciwszy, z nią utracili ten za-
szczyt, który dobrze y pilnie seymującym
na Wolnym Seymie, być był powinien u-
wieńczającym nayżywsze staranności.

Ubolewały serca nie dawno Ziomków.
toż samo podobno y w naszych przykre mo-
że sprawowało czucie, że Seymy przeszłe
pod Konfederacyą podciągane były niby
skraccającemi Narodową Wolność, uśpione
już teraz czujemy z winną wdzięcznością
Nayjaśnieyszemu Panu, te narzekania, Seyma
po zakończonych Kraju zamieszkałach, mamy
już drugi wolny. O jakże byłoby to szczę-
śliwym dla nas odgłosem, gdyby y przyto-
mni teraz Obywatele widzieć, y następne
czytać mogły czasy w opisach codziennych
robot naszych, iż nie cześć posiedzenia na-
sze, y Zgromadzenie się każde, było wy-
prowadzeniem nowego, a na zawsze trwa-
łego dla Oyczyzny pożytku, a ztąd biorąc
dla siebie wymiar czczenia y poważania
głosu wolnego. miały z naszych prac tar-
cze, do zasłonięcia się przed zarzutami tych,
u których wzięto prawie w przyśłowiu: iż
seymowanie wolne jest tylko polem wy-
warcia niechęci wzajemnych, y tamą do
obmyślenia cokolwiek na uszczęśliwienie
Kraju.

Czego

Czego ja życzę y co stawiam w moich pragnien ach za naypierwsze, toż samo wiem, że wszystkich Was Przechacni Mężowie, Cnota Obywatelską zaszczyconych, równie zatrudnia, y dla tego. gdy się zda być wiele jeszcze niedokończonych, więcey nieczytanych, y niepodanych nawet projektow, może przychodzić zapewne jako na dniu wczorayszym poznać mogłem, do przedłożenia a czasu Seymu. Przeczyć temu na ten czas: gdyby trudność y zawileść Spraw, utwarzała potrzebę byłoby występkim; lecz czynić to teraz. gdy materye z siebie są jasne, ani długich niewymagające przemyślow y naradzenia. byłoby próżno szukać przewłoki. y użycwać władzy nad samemi sobą. przez wzru zenie raz od nas ustanowionych praw, których całości, naywięceyby nam należało przestrzegać.

Dla czego potrzebną być tylko sądzę rzeczą. y z Urzędu mojego nawróczyście. dopraszam się. aby materye Ekonomiczne bez sporow nieprawnych jak nayprędzey dokończone były. a po nich materye Status, y Sprawy jakie komu od swego zalecone są Województwa, poszły do rozważenia y końca: O co wiem, że y Wy Wielcy Mężowie, których zaufanie Narodu, w tym tu zjednoczyło mieyscu, raczyście swoje do Łaski zanieść wraz ze mną żądania.



M O W A
JASNE WIELMOZNEGO JMCI PANA
MICHAŁA
SKRZETUSKIEGO

STAROSTY MOGILNICKIEGO
POSŁA WOIEWODZTWA PODOLSKIEGO
NA SEYMIE ORDYNARYJNYM

M I A N A.

26. PAŹDZIERNIKA Roku 1780.

CHwalebne i sprawiedliwe godne-
go Kolegi Jmć Pana Chelms-
kiego na dniu wczorayszym było
wniesienie: ażeby Woysko Rzeczy-
pospolitey do trzydziestu tysięcy
pomnożone zostało. Nie tylko na
takową liczbę, ale i na znacznieyszą,
a gdyby można, Sąsiedzkiey Poten-
cyi wyrównywaiącą, pisałbym się
chętnie; i jeżeli która część Woyska
naszego, tedy Kawalerya Narodowa
nawiększej pracuiąca, a przez reduk-
cyą zmniejszona, i jakośmy z go-
dnych uft Jmć Pana Kijowskiego sły-
szeli, w Kassie swoiey, przez daw-
niejszy Departament Woyskowy
zabraney pokrzywdzona, i dla swo-
iey użyteczności, i dla rzadko tra-

staiącey się dercezyi, i dla umieszczenia w sobie większey liczby Szlachty sprawiedliwie powinny być powiększoną.

Swieża jest pamięć okropnych skutkow naszych bezfilności, która nietylko przypawiła nas o haniebną utratę najlepszych Rzeczypospolitey Prowincyi, ale i na dal podobnego niezcześcia straszną wystawia perspektywę. Stan aktualny Woyska do szesnastu tysięcy wynoszący, przeszło ośm milionow, здаiem się, kosztuie, niemal podobna do trzydziestu tysięcy podniesiona liczba, mało co mniej, jak tyle drugie wydatku potrzebować będzie. Należy atoli obmyśleć pierwey fundusz, który bez nowego podatkovania wynaleść nie podobna; a tego uchwalenie, bez uciążliwości Obywatelow, arcy-trudne.

Nie jestem daleki od zdania Jmć Pana Chelmskiego, aby Pensye Osobom do Dykasteryow wyznaczonym zostały uchylone. Znam Każdego Obywatela powinność; iż od publiczney usługi i użyteczności

wymawiać się, i części majątku swego dla Ojczyzny żałować nie powinien. Nie wątpię, że składający też Dykasterya Zacięci Mężowie na takową ofiarę chętnieby się zdobyli; lecz wypadająca z odiytych pensykwota, małoby wniesionemu Woyska pomnożeniu dostarczyła, i wśielako nowe gatunki podatku ustanowićby przychodziło.

Handel, już to znaczym Cią zagranicznego podniesieniem, iuż ciśnącemi się do kraiu Monopoliami, już pieniędzy za granice w znaczney liczbie wywożeniem, a podobney za krajowe produkta nie wracaniem się, już Strażnikow Skarbowych, i Monopolistow tabaczych zdzierstwami tamowany, i uciśniony, klęska aktualna, przez znajdującą się na Podolu i Ukrainie Szarańczę, okropnych skutkow doświadczającą, a okropnieyszymi jeszcze grożąca, dostarczenie żywności w wielu mieyscach bezpłatnie, w innych za bezcenność przemieszkującemu dotąd zagranicznemu Zolnierzowi, i inne w utrzymaniu prywat-

nych dochodów zawady, niewiele czynią nadziei, aby sposoby podatkovania, bez uciążliwości Obywatelow wyzskane być mogły.

Podany przez Xiążęcia Jmci Bracławskiego szrodek obrócenia funduszu Edukacyi Narodowej na płacę Woysku trudny jest do przyięcia. Raz bowiem na Edukacyą Młodzi chwalebną Nadawcow myślą poświęcony, od destynacyi swoiey, bez wielkiej niesprawiedliwości, i pokrzywdzenia samegoż Woyska, które znać także powinno Obywatelskie powinności, odwróconym być nie może.

Konkluzyą zatym moią jest; aby pierwey obmyśleć sposoby do płacy Woysku, a dopiero potym powiększenie onego proponować; i w takowym przypadku upraszać należy Jmci Pana Chełmskiego: ażeby szrodki niezawodne jeżeli nie do zwiększenia do trzydziestu tysięcy Woyska, przynamniej do kompletowania Regimentow, i Kawaleryi Narodowej podać raczył. Pensya Officierow Kawaleryi Narodowej w Koronie, aby z pensyą Officierow Litewskich porównaną została, z mieysca mego dopraszam się, i mam nadzieję: iż tym końcem Projekt do Łaski podany będzie.

MOWA

J. W. WOYCIECHA

N A Ł Ę C Z

MOSZCZENSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI

POSŁA XIĘSTWA MAZOWIECKIEGO ZIEMI

C Z E R S K I E Y

DO PROPOZYCYI OD TRONU PODANYCH:

M I A N A.



WSzystkich w mocy swej władzy filney umieszczonych rozrzuconemi wszędzie równo. dotykać Promieniami, wszystkich obeymować starannością namiestnicze potrzeby, we wszystkich wlewać ochotę i ducha usposobionego na niesprzykryzone posłuszeństwa usługi, jest to Piętno Królów Naylepszych, którzy nie okrucieństwa groźnym musiem, ale Oycowską Berła swoje zdobiąc opieką, Oycow Oy-

❧ ❧ ❧

czynny ukochanych Jmie mają w
korzyści, i różnością językow na ie-
dno zgodzonych, zowią się miłością
i rozkoszą Ludu.

Bez pociągnięcia dalszey linii,
każdy uderzony światłem Sądzenia
w najzawilszych rzeczach poznaie,
że się to maluje obraz Najjaśniej-
szego KROLA, Pana Miłościwego.
Łaskawie nam Panującego. Propo-
zycye od Tronu dobrego KROLA,
kochającego swòy Lud, do Stanow
Rzeczypospolitey podane, cóż ozna-
czają, ieżeli nie oycowską troskli-
wość o Dobra powszechnego polep-
szenie, a razem o podsyćenie po-
trzeb służącym szczerze Oyczyźnie
i Współ-obywatelom swoim? nie mo-
żna nieprzyznać tak Dobroczyn-
nych starań, i tak łaskawie rozgrze-
wających Ducha obywatelskiego
sposobow.

Królewika to, a razem naysprawie-
dliwsza myśl, na pułtoroczny prze-
ciąg blisko, expensow znakomitych
bar-

barzo pewny dla tych oznaczony,
którzy w Głównych Trybunałach,
z uszczerbkiem majątku właściwego
swoie targają siły a nieuięte bez-
stronnością, Prawa surowym i śle-
pym wykonywaniem, usiłując po-
dług uroczyſtey Przyſięgi, ſwoię
zaſzczęcić doſtoyność, pomimo rui-
nowania zdrowia i majątku, podają
ſię częſtokroć na nienawiść u tych,
którzy intereſſom ſwoim, chociaźby
naygorſzym, i przemocy, chcą nie-
wolniczą uczynić ſprawiedliwość, i
moim mniemaniem wolałbym in-
nych próżnieyſzych nieco dla oka-
załości barziefy niż dla potrzeby
ſprawuiących, Cywilnie aż nadto
rozmnożone Urzędnikow Magiſtra-
tury ogołocić z penſyi, i chlubnych
zyskow, niżeli tych pokrzywdzać,
rozkazuiać, im o ſwoiey właſności
tę piaſtować naydelikatniey namie-
ſtniczą Monarchy władzę, która jeſt
Duſzą ſpokoyności, ſwobod i dobr
właſnych kaźdego Obywatela, a
bez

o

bez którey Narod obeyść się nie może. Przecież pewnieyszą należy im obmyśleć nadgrode, niżeli co od Seymu przez Konstytucyą 1768. i 1775. Roku pracuiący doświadczać mogli, tak dalece, że w tym przeciągu sprawuiący tę Posługę publiczną, zostali tylko tym sposobem nadgrodzeni, że są umieszczonemi w liźbie ciśnących się na Tablicy z pretenśyami długow Rzeczypospolitey.

Sędziowie nadgraniczni mogą być opatrzeni Przemyśłem Ekonomii Skarbowey, gdy się usunie mniej potrzebnych, ochroni się zapewne dla potrzebnych.

Starostowie o przyszczupłych intratach niewystarczających z dochodów, na urzędowe i ściśle złączone ze swoją Juryzdykcyą potrzeby, Kancellaryi, Archiwow, Wieży, naylepiey wsparci będą innych nie Grodowych Starostw, Królewskich, Woytośtw, Leśnictw poodrywanych

o

nych nieśluszenie od tychże Starostw
przyłączeniem.

Niech się powróci do szafunku
szczodrobliwych Rąk Łaskawego
KROLA, i dobrze czyniącego swe-
mu Ludowi, Panis bene merentium,
a lepiej i pomyślniej nadgradzać się
będzie zasłużonym obywatelom z
Pana szczodroty, niżeli z poniszczo-
nego Ludu składek, Daniny, opła-
kanego. Wolą z tak sprawiedliwych
Rąk czekać nadgrody łożonych
prac, i uszczuplonych właściwości
swoich, niżeli patrzeć się na smu-
tną przemianę ponieważś, że
Chleb ów zasłużonych, owe brzmie-
nie głośney Królow Łaski, i obywa-
telstwa, w usługach publicznych
szczerości, już przeistoczyło się w
Handel, i straciło swoje szacowne
nazwisko.

Mam ja niewątpliwą ufność w
charakterze Emphiteutów, i mających
Expektatywy, że jako na przeszłym
Seymie gorliwym Heroizmem cały
Na-

o o o

Narod zadziwiali, oddając na Łono
Ojczyzny Matki potrzebami ści-
śnionej tę swoją z jej hojności na-
dania, tak i teraz nie wymówią się
fzhanownych i godnych naśladowa-
nia Patryotów w potomność dopeł-
nić, i uskutecznić Rezolucyi, a tą
wspaniałą Ludu nędznego zasłoną
zasiłać, nieuchronnie potrzebne w
Propozycyach od Tronu nakłady.

Soli poszukiwanie, otwieranie
żył kruszcowych z głębi ziemnych,
i wód podziemnych przepaści, są to
koszta nas tykające, dla których
wymówienie się jest trudne, ponie-
waż nieskąpym onych łóženiem,
może przecież dla narodu teraz nę-
dźnie zubożonego, i uszczuplonego,
z tych dobroczynney natury skar-
bow zapomożonego, zaiasniecie jakaś
nadzieia pożytku, Kray cały uweśe-
lająca.

Ale na to wszystko nowe ukła-
dać podatki, luboli to jest prawda, że
to są naglące, i w oczy nas białe

po-

❧ ❧ ❧

potrzeby; przecież byłoby to do re-
fzty Lud podupadły doniszczyć, a
opufzczających zamieszkanie Domy,
na włocegi po Kraiu rozelać. Od
Skarbu przez examinujących donie-
fienia zaświadczaia, że i terażniey-
szym Podatkom nieftaie się iftotna
punktualność, bo od Raty do Raty
Remanenta i Delaty skarbowe, smu-
tny ftan nędznego Ludu okazuia.

A co więkfta, jakizkolwiek gdy-
by przyftło ułożyć podatek, ten za-
wftze paść mufi na Lud ubóży, po-
trzebami ściśniony, a nie na tych,
którzy więcey z dobrodzieyftw Oy-
czyzny profituiąc, darzy się im po-
myślniey.

Mamy tego doftyc smutne do-
świadczenia, że w terażnieyftych
Podatkach Podymnego, i Subfidium
charitativum od Duchowieńftwa, nę-
dzne tylko famo i nikczemne do re-
fzty wyniszcza się poftółftwo, ma-
iętnieyftych ten Los ciężaru nay-
mniey dotyka, Maiący kilkadzieft

Ty-

o

Tysięcy intraty, o jednym, lub dwóch kominach szczupłą do Skarbu importują proveniencyą; zabudowanie ubogich, żywiący Dusz kilkanaście z szczupłego swego przychodu; że ma liczne szereg i kominow na swoim gmachu, dzielić się musi połową corocznego majątku z Rzplitą. Moźnego Duchowieństwa, czym są Biskupie, Prałatow, i Opackie intraty, nic cale na Subsidium nie szkoduia, ale Lud poddany uciążony iest na ten miłosny, a prawdę mówiąc niemilosfierny podatek, a tak ex charitate stale się ruina, & miseria. Przydać należy do uwagi i to, co jest istotną prawdą, że do nowego Podatkowania Rodzaiu, zaraz co nie-miara rodzić się i pomnażać musi liczba officyalistow, ale wszyscy na siebie wprzód zbierać muszą, reszty dopiero pozostałe odsylaią do Skarbu.

Nielepieyże tę powiększoną do rozmaitych podatkowania rodzajow

• • •
uchylić liczbę Officyalistów, sprawiedliwie wyciągającą pensye, a jeden tylko prosty, lecz na wszystkich równo podzielony, równo każdego wszechgębności dotykający, jak być powinno, uchwalić Podatek? to jest wymiarkowany Procent od intrat, według każdego majątku.

Pobliższe nam Potencye w orderwanych od Kraiu naszego częstokach, tym jednym tylko arcysprawiedliwym, bo proporcya zachowującym do każdego mienia obchodząc się podatkowania sposobem, równiają się przecież z całkowitą restancją skarbu naszego, która się odcina od zaspokoienia officyalistów tylu rozmaitych skarbowych klasyfikacyi, i nomenklatur.

Resztę jeszcze porządna, dokładna, w naywyższym stopniu doskonałości ułożona, dopełni skarbowa Ekonomika, a oraz nędzny Lud zachowa od ostatniey ruiny.

o

Co się zaś dotyczy w rzędzie podanych od Tronu Propozycyi, mocą Konstytucyi 1775. Roku Zbior Spraw Sądowych, w tey mierze przepis Instrukcyi rigorossimé obstrzony odpowie za mnie.

Ażeby to Dzieło, jako nad moc pozwoloną sporządzone, zostało uchylone, do sporządzenia zaś tegoż Zbioru Prawa, in finem uskutecznienia pomienioney Konstytucyi, Kommissarze Seymu aby byli wyznaczeni.

A ponieważ Materya Stanu Woytkowego opatrzenia w miarę żołdu i i potrzeb była recessowaną na przeszłym Seymie 1778. Roku do terażniejszyego Seymu, i miała być wzięta za naypierwszą; Zaczym ażebyśmy uroczystey dopełnili obietnicy przepisem Prawa assekurowaney, zdaiemi się rzeczą nayślusznieyszą, do Proiektu pod Tytułem Woyśko, przystąpić, pomnażając liczbę Kawaleryi Narodowey.

G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO **SIEROSZEWSKIEGO**

GENERAŁA ADJUTANTA

J.K.Mc.I

POŚŁA KALISKIEGO

Dnia 27. Października. Roku 1780.

W JZBIE POSELSKIEY

M I A N Y.



PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Nigdy zaście od założenia Naszey
wolney Rzeczypospolitey o-
sobliwszy nie przychodził przy-
padek pod rozeznanie Seymu-
iących Stanow, jako ten, który
nas dzisiaj zatrudnia, i różni: czyli
bowiem przewinienia oskarżonego
czyli zawisne oskarżenia, czyli żą-
dany od Rzeczypospolitey wyrok
uwazam, i roztrząsam, wszystko nie-
zwy-

o

zwyczajne, wszystko z porządku
i sprawiedliwości wypadłe, znajduję.

Prawda, że powszechny ogłos
i Seymujących wraz zemną Po-
flow okrzyki, wskazują być Kom-
missyą winną Skarbu W.X.Lit. a z
tey w celu naywinnieyszym JW.
Tyzenhauza Podskarbiego Nadwor-
nego, o wiele wykroczeń nad pra-
wo i sprawiedliwość; lecz się nad
liczbą i mnożstwem onych zastana-
wiając, znajduję jedne z nich, co
do dawniejszych zarządzeń kwita-
mi, już na dawniejszych Seymach
od Stanow Rzeczypospolitey zała-
twione. Drugie świeżo wprowa-
dzone przezornemu Delegowanych
rozważeniu podpadłe, prawie już
rozwiązane, bo z tych wszystkich
tak ostro i tak śmiało ogłoszonych
zarzutów nie pokazały się dotąd do-
kładnie i rzeczywiście tylko nie-
które zaniedbania, opuszczenia, i o-
myłki, barziej porządkowym prze-
pisom, niżeli rzeczy istotnie szko-
dzą-

ZDANIE

J.W. J.P. WOTCIECHA
SUCHODOLSKIEGO

POSŁA z ZIEMI CHEŁMSKIEY
NA SESSYI SEJMOWEY DNIA 27. PAZDZIER-
NIKA ROKU, 1780.

M I A N E.

Zawsze Dobro publiczne jedno-
myślnością utrzymywane zra-
stało, toż samo częstokroć w roz-
dwoionych umysłach uszkodzenie
przynosiło Oyczyźnie.

Doczytuujemy się w Historyi Kra-
jowey, iż wolność nayszczegulniej-
szy dar istności ludzkiej, w Rze-
czachpospolitych wolnego Obywa-
tela naywiększy zaszczyt, zwró-
nym nad myśl prawodawczą uży-
ciem, że zamiast obrony Praw,
na przytłumienie onych używany
bywa, liczne zaświadczaia, naślado-
wania nie warte, hańbiące Narod, i
okropne po sobie bezrządności i u-
szczęplenia Granic Kraiowych zo-
stawiające przykłady, zrywane Sey-
my; Lecz wnidźmy w przyczynę
onych, kto do tego podłym Połsom

bywał podnieta, jeżeli nie mocnych
w kerdyt lub przemoc Osob rozróż-
nione umyśły? ich to prywata, ich to
osobiste nienawiści pod płaszczy-
kiem dobra Publicznego, całość Kra-
iowa przez niedoyscie Obrad Publi-
cznych niešťczęśliwe na siebie ścią-
gała skutki.

Przezorna Mądrość Nayjaśniej-
szego PANA z czulością około do-
bra Publicznego pracująca, zapobie-
gała tym tak okropnym zrywania
Seymu skutkom, gdy pod Konfede-
racyą dla ustanowienia Praw odpra-
wowała Seymy, lecz gdy
te lekarstwa szkodliwym onego uży-
ciem ogolociły Tron z Prerogatyw,
przez odcięcie szafunku Królew-
szczyzn, stargano formę rządu Rze-
czypospolitey przez ustanowienie
Rady, uciśniono Obywatelow przez
nałożenie Podatkow, a to jeszcze
na same Cywilne wydatki, zapo-
mniawszy o Woytku, do Zaboru
Kraiu przyłożono się, Braci naszych
Synow Oycyzny, bez żadnego wa-
runku ich prerogatyw, w jarzmo pod-
państwa oddano, i tento był Seym
1775. Roku, iak fatalny dla Oy-

czynny, każdy z nas czuie.

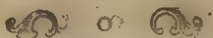
Seym po nim 1776. Roku przez powiększenie władzy Rady, i przez inne Czynności, czyli na chwałę, czyli na naganę założył, przemilczam, gdy w terażniejszych okolicznościach mówić za Oyczyznę na mało jest użyteczny.

Przystępuję do Seymu przedostatniego, którego doyscie, i porządne materyi traktowanie winniśmy pracowitości przeszłego JW. Marzałka, winien Narod Osobom Seymującym, iż ocalając swój załzczyt. Narodowi i Panowaniu Nayjaśniejszego PANA przyniosły chwałę; do Nas należy ich naśladować za twym Przewodnictwem JW. Małachowski, z Cnot, z przyniotow, z gorliwości Dobra publicznego zawsze, i bez Marzałkowstwa. Nam przodkuiący, niedopuszczyć prywatney Intrydze, i niektórych Osob w nienawiści z sobą żyjących przez zatamowanie Obrad naszych, chępliwości ich dogadzać, dla tego jeżeli Projekta końcem polepszenia rządu Publicznego przy początku wuścia do tey Izby podane, a dotąd trwożliwość o Obrady w przemilczeniu one zostawuie, dla czegoż Projekt względem Kommissyi Skarbu Litewskiego, gdy nie jest po-

dług Prawa sporządzony (ani przez
Posła podany) był czytany? zaradzam
więc, ażeby po tey deliberacyi nie wy-
szedł(gdyż już nie ma w sobie *formam*
Economicam, ale *formam legislativam*)
dopóki innych okoliczności ważniey-
szych, a szczerulniey Projekt Zbiorow
Praw JW. Zamoyckiego nie udecydu-
jemy. Którego pierwszość jeżeli nie-
ma być Przed Projektem wczoray
przeczytanym ustanowiona; Was się
pytam dobrze myślących Posłów.

Obawiajcie się Przezacni Mężowie
abyśmy nie zgubili Narod, bo tym nie-
dostłym Seymem dalibyśmy powód
do Konfederackiego.

Niedogadzaymy nienawiści prywa-
tnych Obywatelow, nieuwodźmy się
litością, gdzie sprawiedliwość należna.
Mieymy pod Oczyma publiczne dobro,
nieunośmy się iednostronnością, bo ie-
żeli za publicznym obstawiający inte-
resem Posel wpaść może w opinią nie-
swym mówiącego Duchem, cóż gdy
będziem z Osobami przeciwko Oso-
bom mówić, jakowegoż będziemy
warci o sobie mniemania dla tego bez
lęklivey tey opinii, kończę mój głos,
a upraszam ażeby ten Projekt w ostat-
nie godziny złączenia się Izb był do-
piero czytany.



dzące, które dawniey zgrzesze mił-
czenie pokryćby zapewne umiał;
o wszystkich innych nic nie wiem,
Delatora nieznam, o Pozwach nie
fyszałem, ale widzę: że ten nie-
szczęśliwy i na pociśki wyprawiony
Minister gorzki upokorzenia i śmiech
wypija, który mu zawisłych może
lub zazdrośnych ręka z nasilkiem
nachyla. Tak smutne, taśpokropne
obwinionego położenia wszystkie
czułe serca zastanawiają, które chcąc
równo dla każdego sprawiedliwość
okazać, przeczytanemu na dniu
wczorayszym Projektowi wprzek
idą.

Jakże albowiem może ta Nay-
wyższa w Kraiu Juryzdykeya, któ-
ra się Dobrodzieystwy barziesy niżej
li surowością wślawiła, która uci-
śnionym Rygorem Prawa Obywa-
telom łaskawie aż do siebie Appel-
lacyi pozwala. A to szczegulnie
dla tego, iż mocnieysza będąc nad
Prawo łatwiey litość z sprawiedli-

o

wością połączyć może, Jakże mówię Prześwietny Stanie Rycerski zezwolisz, ażeby minąwszy Sądy Seymowe, pod któremi iako oskarżony Minister zostaie, zaniedbawszy Sądy Ziemskie, do których iako Obywatel należy.

Ten Mąż znakomity był jedynie bez appellacyi przez czterech arbitralnie nowo wyznaczonych Kommissarzy osądzony, co jest za cel, i co za przyczyna tego żądania, na coż ma być nowy sąd, gdy są zwykle Juryzdykcyę, które Prawa postanowiły, a zaufanie Narodu upoważniło.

Na coż mamy tym wynalazkiem nowego Sądu, jeszcze nie w czasie stanowienia Praw wniesionym przerywać porządek Seymowania, Porządek dawania kwitów usprawiedliwionym Juryzdykcyom ? Wszak jeżeli idzie o uszczerbek jakiś



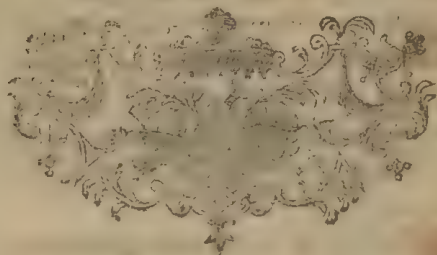
kiś Skarbu Litt: z szóstey Raty obrachunkowi i usprawiaedliwieniu przyszłego Seymu podpadiaćey, do-
fyc czasu będzie, kiedy Kommissya z Osob na terażnieyszym Seymie obranych podług przepisu Prawa uszkadzaiących tenże Skarb przed sąd swój pociągnie i ro_n sędzi, szkodę wynaydzie i do Skarbu natych-
miałt przywróci, a dopiero o tym wszystkim w przyszłości Stanom Rzeczypospolitey opowie; w innych zaś pod sąd swój podpadaiących ukarze, niepodpadaiących zaś tam gdzie Sprawa przynależy, odeszle.

Nizeli w tym czasie Seymowania przez ustawę nowych sądow kreowanie nie sposobem Prawa opisanym Kommissarzy zasiegać Materyi Status, którey nieiednomysłność zatrzymuie nasze dalze Obrady.

I dla tego Ja z mieysca mego zachowuiąc sprawiedliwość i prze-
pis.

o

pis Prawa tak o porządku Seymo-
wanym, jako też do Materiis Status
w Roku 1768. ustanowionego, nie
tylko na wzięcie w deliberacyą tego
Projektu. jeżeli nie będzie popra-
wiony. nie pozwalam, ale też o od-
rzuceniu jego: iako zawierający w
sobie materye Status, dopraszam się.



G Ł O S

4ASN'E O. XIĘCIA 4EGOMOSCI

XAWEREGO

S A P I E H Y

P O S Ł A

WOŁYNSKIEGO

M I A N Y

Na dniu 27. Pazdziernika Roku 1780.



NASI WIELCE MOSCIWI PANOWIE

BRACIA y DOBRODZIE4E.

KTo tylko z nas tu do p.fania Praw
wybranych Mężow tchnie du-
chem prawdziwie Obywatel-
skim, a cechą poczciwości chce mieć
oznaczone urzędowanie swoje; ten
ściśle przetrząłaiąc każdego Proiektu
po Proieckie podanie, w każdego
wglądaiąc istotę, niewiedziony bla-
fkiem pozoru ogulnego, nayprzód Oy-
czyzny szukać powinien dobra.

DI(Wnie-



Wnieiony na dniu wczorayszym przed samym solwowaniem Seſyi Proiekt, nowey poſtaci nieznanego Sądu pod haſtem ocalenia Skarbu Publicznego, jak powabnemi zdawał ſię ludzi pociągami, tak w pierwſzym rzucie oka małej rzecz wyobrażał wagi. Ale myśl zaſtanowiona ſtrachem w krótkiey chwili Obywatelſtwo przeraziła. Nie lękam ſię kary, bo unikam winy, ale lękam ſię przemyſłow na ſciśnienie niewinnego; nie lękam ſię o ſiebie, bo w domowym pędząc dni zacifzu, przenoſzą mnie zazdroſci pocifki, ale ſię lękam o tych, ktorzy będąc celem Narodu, ſą celem nienawiſci; lękam ſię o tych, co bez przyczynnie razem z niemi cierpieć mogą. Tak gdy ſzturm zwali wynioſłego Cedru drzewo, upadek jego drużgoce i łanie krzewiny co go otaczały, i ktorzych nawałność nawet nie dochodziła. Już to rzecz znana, że ſłabość ludzka często unoſząc ſię, cierpienie jednemu wyznaczone dzieli na wielu; ſtrzedz zatem ieſzcze bardziey powinniſmy, ażeby nikt niewinnie nie cierpiał. Staſnęliſmy w tey porze, iż często przykłady
na



na równą z Prawem kładą szalę; chro-
nic się przeto tych przykładów ile sił
naszych powinniśmy.

Przezacni Kolledzy, Krœiu Prawo-
dawcy, nim zaczniemy nowe pisać
Ustawy, zaczniemy od zachowania
przez Przodków Naszych pisanych:
niech prawda będzie naszym hasłem.
słuszność prawidłem; a w ogólnym
zważaniu rzeczy nie baczmy na Oso-
by, lecz na czyny.

Mało znam Pana Tyzenhauza Pod-
skarbiego, mało się zaśczycam i zna-
iomością Współeczników jego god-
nych Kommissarzy Kommissyi Skar-
bowey, przyjaźń mnie zatym do nich
nie wie dzie; ale dość, że pod jednym
żyją Prawem, żeby ich bronił swo-
bod. Roztrząsać czyny Kommissyow
Skarbowych między innemi Dicaste-
ryami Seymom liczne nakazują Prawa,
lecz zaraz łączą Przepis tego roztrzą-
sania. Cztery Raty co Seym likwi-
dowane dotąd były; pięć z ostatniey
Konstytucyi 1778. likwidowanych
być powinno. Zabrzmiąły w uszach



moich te JW. Woiewody Inflant-
skiego w Izbie Senatorskiej rzeczono
słowa: *a z pięciu Rat Expens zgadza się*
z Percept. I w cóż więcej Seym się
wdawać może, kiedy mu poprzedni-
czy wdawania się przepisał obręby?
Może Seym nowy nowe stanowić U-
stawy; ale w swoim mieyscu, nie przy
Kwicie, który dla żadnego Dicasteri-
um nie byłby pewnym, gdyby w nim
dozwolono wybiegow. Wniesienie
słyżać się dało, iż na szóstą Ratę
540,000. za Kwitem JW. Podskar-
biego Nadwornego od Kaszyera Rze-
czy-pospolitey są wzięte. Pytam się,
czyja to wina? czy tego co wziął, czy
tego co dał? tego pewnie najpierwey
co dał; bo dawać nie powinien podług
Konstytucyi 1764. tylko za dyspozy-
cyą Kommissyi. w Komplecie zebra-
ney i podług Prawa decydującej. A
wszakże tym sposobem ktokolwiek
bądź publiczny mógłby zabrać Skarb,
bo tyle ma do niego Podskarbi co i
każdy z ludzi. Grzeszny tedy jest
Officyant; a z Officyantem gdzie Spra-
wa? w Kommissyi Skarbowey, która
raczey, niż Seymowi te wieści dono-
sić,



fić, sędzić Kassjera była powinna. Czego że nie zrobiła: warta naponnienia, lecz nie kary. Zarzucić mi tu kto może, że Officyant i jego Poręcznik nie mają pignus sufficiens do tak wielkiej Summy. Jeżeli tak jest, Skarb na tym nie traci, bo Konstytucya 1775 folio 16. Art: 6. mówi: *Officyaliści w Skarbach Obojga Narodow powinni mieć rękoymią od Osob pignus sufficiens mających* A niżej folio 17. Articulo 10 *W przypadku wykroczenia Podskarbach w Artykulach wyżej wyrażonych, Rada Nieustająca może ich naponnieć o zachowanie Praw; a gdyby trwali w swoim sprzeciwieniu się, to wykroczenie poczytane będzie po Crimine Statús, o który zapozwani zostaną na Sądy Seymowe.*

Więc za takowego kreowanie Officyanta, Podskarbiowie choć Litewscy na Sądach Seymowych odpowiadać powinni, bo Crimen Status etiam w warunku dla Xięstwa Litt: w Sądach Seymowych ma przyzwoite Forum; Officyant zaś z JW. Podskarbin Nadwornym, jeżeli tenże wziął od niego
po-



pomienioną Summę in Foro competenti czyli o gwałtowne wydarcie, czyli o podeyscie, czyli o dług proſty ſprawę mieć może, a przeto i ſprawiedliwość.

Inne zarzuty przeciw Kommiſſyi Skarbu Litt: formowane, tamować jeſzcze maiey zdają ſię konieczność dania jey Kwitu

Objawiły Nam uſta godnych Delegowanych do przeyrzenia Rachunkow Kommiſſyi Skarbu Litt: Obiawiły Nam, mówię, że w Protokule Blankiet znaleziono, że w teyże Xiędze dwie ſą karty wyłtrzyżone, lecz uſta Kommiſſarzew odwiodły ſię na ten zarzut zaſwiadczeniem, iż to znalezione jeſt w Aktach przeſzley, to jeſt w Roku 1776. obranev, ale nie teraznieyſzey przez Wybór Roku 1778. Seyma Ustawom Kommiſſyi; a jakże tedy teraz zeſzła za przeſzłe zakwitowaną przez Seym odpowiadać może? Lecz zoltaią nieprzemienni; Offyaliſci Skarbowi już ſię wyexplikowali z Blankietu, iż ten nieſzkodliwy,
bo






bo zapisany na górze ku jakiemu zostawiony końcowi. Niechże się i z drugiego zarzutu ci Słudzy Skarbowi w Sądach właściwych teyże samey Kommissyi usprawiedliwią.

Równie o Summie 57,000. w przeszło Seymowych Rachunkach opuszczenie, i w Regestrach podskrobanie, gdy Regent Ekonomiczny Litt: propria oris confessione być to swoją winą uznać, jak doniósł JW. Podskarbi Nadworny, niech go Kommissya nowo obrana baczną o całość Skarbu Publicznego zapozwie, należytość odzyska, winnego ukarze.

Instruktarz Czopowego z mocy Prawa formowany, jeżeli niedoskonały, wart poprawy, ale nie Kommissya Sądu, bo nikt za przeświadczenie choć mylnie odpowiadać nie może, gdyż mniemanie jest rzeczą arbitralną.

Ustanowienia Exaktorow, jest powodem Konstytucya 1778. nakazująca równy Litwie z Koroną sposoby wybierania podatkow. Była Radzie,
jak

jak się usprawiedliwiła Kommissya, doniesiona. Ustawa Rada, stróż, i tłumacz Prawa jey nie zganila. Rada za nią odpowiadać powinna, a Seym znieść ją, jeżeli jest szkodliwa.

Praktykowanie Akcyz, że musi nie być, świadczą Protokoły Rady, w których żadne na takowy gravenen nie znajduje się zażalenie, bo by nam były przez Delegowanych doniesione, a jeżeli się na przyszłość znajda, przyszła Rada temu zaradzić potrafi.

Prócz poprzyśięgłych Delegatów, slyszeliśmy jeszcze zażalenia i Posłów pierwsze, że Woyska zpoźniona opłata, lecz przyczynę tego w przychodzie podatkow i w Koronie nawet każdy znajdzie.

Druga, że Delaty Woyska niepewne, na to niewiem co odpowiedzieć, gdy Departament Woyskowy przyśięgły o niezapłatę Woyska Kommissyi Skarb: Litt: nie zażarza.

Trzecie, że podwoyne Regestra dla
fał-



falszu na Cłach przyposobione i podpisane są na Blankietach Kupcow. Wdzięczność winną za to ośtrzeżenie Publicum godnemu Posłowi JW. Inflantkiemu, ale i razem proźbę, aby Seymu nie zatrudniając, z gorliwości swoiey takowych falszerzy Officyantow pozwać kazał do samey Kommissyi Skarbu; a gdyby ta Kommissya, niesprawiedliwą stać się chciała, zaskarżyć ją do Rady Nieustającej. Wątpić o rzeczywistości winy nie można, gdy ją Posel publicznie ogłasza, ale dziwować się wolno Kupcow, ludzi zagranicznych i wolnych powolności, że w takowey ich liczbie, jak się przez lat dwie znaleźć mogła, żaden Kommissyi do Rady nie obrał się Zaskarżyciel. Co do Punktu Instruktarza niewydrukowania do przeszłego Roku, winne Kommissye przeszłe, których już nie ma; co o cofnięcie już wydrukowanego, winien JW. Podskarbi Nadworny; ale gdy na obronę swą złożył powody polityczne, a z tego zboczenia jego że nie ma
skutku

❧ ❧ ❧

skutku szkodliwego, wart nagany, ale
nie Sądu.

Potrzeby zatym na Kommissyą ani
Podskarbiego Sądu niewidzę; ale wi-
ny Officialistów i Sąd na nich przy-
zwoity w Kommissyi Skarbowey znay-
duję.

Na cóż tedy podany Proiekt no-
wego Sądu, gdy ani przestępstwa wi-
docznego niema, ani takiego żadne-
go, na którychby Forum przez Pra-
wo obwarowane nie było?

Mówiny ogólnie: zgrzeszy Kom-
missarz jeden, sędzi go Kommissya, jak
Collegium Deputatow sędzi Deputata;
zgrzeszy cała Magistratura, jest wyż-
sza nad nich, jest Rada, ma moc na-
pominania, ma moc suspendowania ab
Officio, i dopiero zaskarżenia in Ordine
Sądu do Seymu: byłoż to dopeł-
nione? i ciż sami Kommissarze, któ-
rzy dzisiaj w Sądzie chcą się uspra-
wiedliwić, za co złożności Kollegow
Radzie nie donieśli? Sąd zatym wy-
zna-



znaczać na Juryzdykcyą tym sposobem, jest uwłaczać Prerogatywom Rady; i tu jest pierwszy Artykuł, w którym się zawiera Materya Status. Jeżeli Podskarbi zgrzeszył z Urzędu, nie może być tylko Crimen Status Wylaczyć takową Sprawę z pod Sądow Seymowych, jest ująć ich Prerogatywie; i w tym drugi Artykuł zawierający w sobie Materyą Status.

Ma Kommissya moc sądzenia z Prawa nadaną, ma Regeſtra Konſtyt: 1775. wyznaczone i Spraw gatunki i wlanie w nią Trybunału Skarbowego, nie daie jey tylko moc Oſcevantow sądzenia, którą miał tenże Trybunał. Włkazać jey sądzenie ſwojej poprzedzicielki, jest to dać moc nową; trzeci Artykuł zawierający w sobie Materyą Status. Władzą Kommissyi i jey powinności dopełnianie podzielić na Osoby nie podług Prawa 1775. obrane zamiast ósmiu obranych na dwa lata zrobić jedenastu Kommissarzy, jest odmienić formę Kommissyi i formę jey Elekcyi; a w tym czwarty Arty:



Artykuł mający w sobie Materyą Status.

Nowe postanowić czterech Osob choć na czas jaki Urzędy, a Urzędy nie czcze; bo wielowładne nad jedną z najwyższych Magistratur; jest piąty Artykuł Materiam Status zawierający.

Nadto nowych moc się rozliczna narodzi, z konieczności rozpoznawania czynów Kommissyi zaskarżoney, z Exkluzyi od zasiadania we wszelkich Dicasteriach, osob nie zakwitowanych. Bo któż nie oczyściwszy się prawie, będzie mógł urzędować? Y tyśiąc innych nowych znajdzie się inkonweniencyi, a dla czego? Prześwietny Stanie Rycerski, ściągnij załone, niech twój przemysł, twoja znajomość rzeczy, odkryje cel uwikłany; ja w tej mierze usta zamykam, bo o widocznych rzeczach mówić tylko wolno. Zostawcie każdemu sądzenie o moich słowach; wiem, że je przeświadczenie dyktowało. A teraz odłożywszy



na bok rozpoznanie interessu Skarbu
Lit: wołam do Ciebie Stanie Rycer-
ski, Imieniem całego Kraju, Imie-
niem Ojczyzny, obejrzyście się na
cios, którym wam grozi już już zbli-
żająca się chwila. Nie widzicie, że
zniszczenie prac waszych i koniec o-
brad już jest bliskim. W pięciu pun-
ktach zawarte *Materiæ Status*, czyż
można podchlebiać sobie, aby jedno-
myślną za sobą pociągnęły zgodę, gdy
Dobro powszechne wieść będzie wie-
lu do odrzucenia projektu, bo spoko-
ność Obywatelstwa byłaby nadwre-
żona tym przykładem.

Znamy albowiem siebie, nie zna-
my przyszłości, kto wie jaki za cza-
sem wybór Sejmujących zdarzy się,
kto wie jeżeli za tym przykładem idąc,
rządzeni jakąś zawiścią, jedn Oby-
watele nie użyliby tego prawidła na
zniszczenie drugich, wyznaczeniem
Arbitrarié Sądu z Osob do zamiaru-
zdatnych; wtedy krzywda uciskio-
nych naszą czerniłaby pamięć, a wstyd
nasze okrywałby popioły. Tak straż-
ny



ny widok opozycyi projektowi wnie-
sionemu koniecznym jest powodem,
a opozycja końca Seymu przy-
czyną.

Wołam zatem do Ciebie JW. Mar-
szalku, abyś zasiadając przy styrze
prac Naszych, do pomysłnego ich do-
prowadził portu, zwracając nas od
zawad, o któreby nasze obrady roz-
bijając się, czczemi stać się mogły.
Chwalebną gorliwością wraz z J. OO.
J. WW. Deputowanemi do Konsty-
tucyi oświadczyłeś na dniu onegday-
szym, że Prawo broni wprowadzać
między Ekonomicznemi Materie Sta-
tus, i wzbronileś czytania Jaśnie W.
Chelmskiego Projektu, zrob tak i zte-
raźniejszy, cofnij go, niech Izba
decyduje: czy Kommissya warta Kwi-
tu lub nie, a czy warta Sądu w swo-
im czasie, gdy tego kto wyciągać bę-
dzie, osobnym poday Projektem. Pa-
mietaycie, godni Mężowie, że zer-
wania Seymu plama nie na tych pa-
dnie, co z mocy Prawa nie dozwoli-
ły uciążliwej Obywatelom Ustawy,
ale



ale na tych, co łamiąc Prawo nie w
czasie Materyą podali P. S. R. pamię-
tay na pozostałych w Domu Braci,
którzy tobie los swój powierzyli,
nie tylko go nie kładź na wątpliwą sz-
lę, ale popraw, a poprawienia nie bę-
dziesz w stanie, gdy sam swoim ko-
niec przyspieszysz obradom. Łzy od-
bierzysz w nadgrode, gdyż samemi tyl-
ko do Domu powrócisz Kwitami, nie
pożytecznego nie niosąc dla Kraju.
Uchroń siebie od tey smutney przy-
szłości, uwolń nasze Zgromadzenie
od smutney a za Panowania szczęśli-
wego Najjaśniejszego Króla niezna-
ney przeciwności dobru Ojczyzny
cechy, niech Kwity per pluralitatem
przyjęte lub odrzucone będą, a po-
tym przyśwapmy do Materyi Woy-
skowych, czekają nas od Tronu i od
Rady zbawienne Projekta, użyjmy
tych krótkich jeszcze chwili na po-
żytek Narodu, na sławę Naszą: tego
żądać jak Pofel, jak Obywatel, jak
miłością Ojczyzny tchnący, obśtając
przy Prawie 1768. Titolo: Porządek
Seynowania, nie tylko na Projekt,
ale



ale na Projekcie deliberacya, pod Tytułem: Deklaracya o Kommissyi Skarbu Lit: niepozwalam; a o podanie Projektu do Kwitu dla teyże Kommissyi dopraszam się.



M O W A

ŁASNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

CHOMINSKIEGO

BRYGADYERA PETYHORSKIEGO,

POSŁA POWIATU PINSKIEGO.

NA SESSYI D. 27. OCTOBRIS, R. 1786.

M I A N A

PO WZIĘTYM NA DELIBERACYĄ

W IZBIE POSELSKIEY PROJEKCIE

POD TYTUŁEM:

DEKLARACYA o KOMMISSYI

SKARBU LITEWSKIEGO.



Wróciła się dziś materya nad
Kommissyą Skarbową Litew-
ską mówienia, skarżenia, y obo-

dic strza-



strzania: wiem, że ją składają Oso-
by czcigodne; wiem, że jest prze-
ciw miejscu y czasowi wymieniać
tych, którym szacunku umniejszya
przestępstwo Prawa; niechże y da-
wniejszy y dzisiejszy głos mój
zaśłania od wszelkiej niechęci ta
sprawiedliwa przestroga: *Conscia
mens facti de se putat omnia dici.*

Przyśłuchawszy się spokojnie
głosem tę Izbę napelniającym, w po-
środku y tylu skarg ogólnych na
Kommissyą Skarbową Litewską, y
tylu obron szczegulnych w niey O-
sob, możnaby rozumieć, iż to zgro-
madzenie nasze postać prawodawczą
w Sądową zamienia. Nie będę ja
tu winnym wycięzonego czasu,
gdyż nie tylko pomnażać, ale y
wznawiać nawet oskarżenia Kom-
missyi Skarbowey nie widzę potrze-
by. Byliśmy wszyscy przytomni
relacyom Delegowanych do exami-

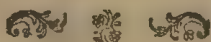


nu tegoż Skarbu; dowiedziała się z nich Rzeczpospolita, że w jednych rzeczach jest winna oczewista, a w drugich jest podeyrzana, a zatym, że wszystko ściślego w miejscach przyzwoitych wybadania potrzebuje. Nie będę też wzierał w pobudki, z których wynikają słyszane tu z wymianą Osob obrony; umiem w nich upatrywać skutki serc litościwych, a na tey tylko przestaję uwadze, iż milion bliźnich, milion razem współ-Obywatelów większe ma Prawo do cnotliwej litości, niżeli jedna lub kilka Osob. Byłoby tu miejsce wystawić smutny obraz kilkaletniego Prowincyi Litewskiej stanu a byłby tu czas odkryć narzuconą ny wszystkie Urzędy y Magistraturę podległość; byłaby tu pora ubolewać nad rozciągniętą mocą prześladowania, która trzymała Obywatelów w okropney potrzebie o-bierania, albo majątki utracać, albo



czyny swoje do bezprawney stosować woli; byłaby tu nakoniec zęczość wyobrazić sposoby, któremi Braterską spokoyność, chytrość wzruszyła, pycha zamieszała, przemoc pod swoje wyrobki podbiła. Lecz powściągam się od tego dwójką bojaźnią: raz, ażeby tak znakomitey części wolnego Narodu przed drugimi dwiema nie zawstydzalo, iż takowe jarzmo znosić y cierpieć mogliśmy tak długo; drugi raz, abym nie zdawał się rozumieć, że Tobie, Przeklasy Stanie Rycerski, szkoda Skarbu publicznego, a krzywda Rzeczypospolitey niedostateczną jest pobudką do ustanowienia sprawiedliwości. Nie mogę wszakże poczytać sporów nad czytany Projektem uroszczonych za nic inszego, jak tylko za chęć tey Izby, aby rzecz, by najsłuszniejsza, bez roztrząśnienia y uwag ztąd nie wychodziła. Czyliż al-

bo-



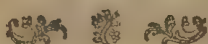
bowiem mogę myśleć, iż kiedy przed nami stawa Skarb Krajowy skrzywdzony, my szukać mamy, jak satysfakcyą jemu winną oddalić y zatrudnić? kiedy własność Rzeczypospolitey ukazuje nam zgwałcone bezpieczeństwo swoje, My szperać mamy po Księgach Praw naszych, abyśmy przemyślnym ich tłumaczeniem bezkarność wprowadzili? Daleki jestem od tey opinii, pewien będąc, iż nikt nie wszedł między te ściany, któryby z gruntownym przeświadczeniem nie wiedział, że nie tylko Narody y Rzeczypospolite, ale y najmnieysze społeczeństwa jedynie nadgroda cnoty, a karą występków podnoszą się y utrzymują. Cóż Projekt przeczytany ma w sobie zdróżnego? długi partykularne mają dla siebie ułatwioną sprawiedliwość, dług publiczny znaydować jey nie ma? Wszystkie Sądy mają moc prze-

step-



stępstwa w pośrzedku siebie popeł-
nione poszukiwać y zgromić; Kom-
miss'ya Skarbowa dozorem naywa-
żnieyszey rzeczy zatrudniona mieć
jej nie ma? któryż Sąd właściwszy
jest do dochodzenia szkod Skarbowi
poczynionych, jeżeli nie Sąd fa-
mych Dozorców tegoż Skarbu?
któreż miéysce do wyszukania pra-
wdy y do obmyślenia satysfakcyi
przyzwoitsze, jeżeli nie Kommiss'ya
Skarbowa Lit: w pośrzedku Obywa-
telów Litwy inkwirować mająca Per-
cepty y Expenśa czyli są sprawiedli-
we? Pomnożenie mocy Urzędom
jest wprowadzie materyą *Status*, ale
tu się moc Kommiss'yi Skarbowey
naymniey nie pomnaża; bo czyli
ona summy winne Skarbowi na do-
brach czyich przysądzi? uczyni to,
do czego ją Prawo względem
wszystkich długow pociąga; czyli
ona Osoby za złe Kommiss'ji Skar-
bowego sprawowanie ukarze, nie

trzeba



trzeba jey na to nowey mocy, bo będąc Sądem *ultima instantia*, ma równe z inżemi podobnemi Sądami Prawo karać przydarzone w śrzedku siebie występki. Cóż będzie materyą Ekonomiczną, kiedy szkoda Skarbu Krajowego nią być przestanie? Cóż nie będzie materyą *Status*, kiedy ten Tytuł za ucieczkę występnych poczytanym będzie?

Natoli mamy Prawa, aby z nich winy y szkody Oyczyzny załżone dla siebie formowały? Czyliż na to wdzialiśmy na siebie moc y powagę prawodawczą, abyśmy się tu przemieniać mieli w Tłumaczów Prawa, dobru y całości publiczney szkodliwych? Deliberuemyż nad Projektem wczoray przeczytanym nie tak, jak zwykł wyfilać dowcip swój przydany od Sądu złey sprawie Obrońca, ale jak Obywatela



baczni, aby Oyczyzna nie była
martwym imieniem, y aby od wła-
snych Synów swoich z odmówioną
nieodchodziła sprawiedliwością.



G Ł O S

GASNIE WIELMOZNEGO Jmci PANA

MORYKONIEGO

PISARZA WIELKIEGO W. X. Litt:

POŚŁA WIELKOMIRSKIEGO

Na dniu 27. Pazdziernika Roku 1780.

MIANY

Ochroniać w zadłużeniu, albo przepięstwach Kommissyą Skarbową przeciw usprawiedliwieniu się Rzeczypospolitey, wstrzymywać czyli zatrudniać Rzeczypospolit: dla Kommissyi obowiązki, są to nazbyt przykre przeciwności, Bog-dayby ani w pierwszym, ani w drugim doświadczać nie dały się.

Niechcę Ja za Kommissyą Skarbową Oratorem agere, czuję bowiem tyle w umyśle oświecenia i mocy, w sercu przywiązania, a w duszy czułości, ba w całym Obywatelstwa mego jestestwie obowiązkow i przekonania, że nie masz sentymentu wyż-

A

szego i szlachetniejszego, jak życzliwość Rzeczypospolitey, niemasz gorliwości chwalebniejszey, jak dla Dobra Oyczyzny oświadczoney, ani mnie żadne prywatne dla Urzędujących w niey nie mogą unosić względy.

Lecz gdy usprawiedliwienie się Kommissyi ciągnie dla siebie satisfakcyą od Rzeczypospolitey, a gdy jey wzgląd czyli kwitowanie od usprawiedliwienia Kommissyi zawisło, pomówmyż o pierwszym, gdybyśmy się zadecydowali w drugim.

Uformowawszy wiekami Stan Rzeczypospolitey Naszey, Seymowanie swe w składzie kilkuset Osob mając zawarte, nie może mieć, ani miał i ma w zwyczaju użycie innego do weyrzenia w Rachunki Skarbowe śródka, jak wyznaczenie Deputacyi: Na jey zatym doniesieniu fundować musi swe przeświadczenie, to zaś przeciwnym Deputacyi być niepowinno i nie może, chyba z expozycyą Wiary Deputowanych: a iużby też niedziw było, że Kommissya krytykom podlega, kiedy od Wexy i Deputacya w daleko zapędzonych nie jest wolną attakach.

Przyftawfzy na to, że deffinicya Deputacyi jest i być musi fundamen-tem Rachunku, fłyszeliśmy o Nim, iż Kommissya Skarbowa Litewska od daty przeszło Seymowego Rachunku do daty obowiązanej na Seymie te-rażnieyszym kalkulacyi; zewszyst-kich Percept i Expensow wykalku-łowała się.

Mamyż rozciągnąć oppinie, jeżeli dobrze zlikwidowane Percepty i wy- realizowane Expensy? w tym więc powątpiwanie aplikowałoby się z większą krzywdą do Deputacyi z tak godnych, a zdatnością, Wiara, i poczc-wością Charakteru zaszczyconych złożoney Mężów, jak do samey Kom- missyi.

Przekonani jesteśmy jeżeli w róż- nych przyczynach, to jednak w róż- nych oppiniach, że Kommissya te-rażnieysza Skarbowa zapomniaw- fzy, iż Podskarbi w niey niemoże być bez niey grzeszącym, ani wina jego bez obwinienia Kommissyi być nie- może, z niepomyślnemi przeciw Pod- skarbiemu w tych czasach okoliczno-ściami, przedsięwzięła przeciw Nie- mu zbiór swych przeciwności i za-

rzutow; a gdy sama Rachunék wy-
prowadzała, i gdy w Nim wyspecyfi-
kowała Percepty, i skombinowała z
Niemi expensy, niezapisaawszy z tych-
że przez się wyprowadzonych Ra-
chunkow decessu, więc pierwsze w
źródle wiadomości o skalkulowanie
dość gruntowne; a gdy jeszcze przez
likwidacyą Deputacyi Seymowej
roztrząśnione daley rozciągnąć nie-
można Oppinii, chyba Duchem oso-
bistych przeciwności przedsięwzię-
tym.

Taż Deputacya kiedy in ratione
Percept i expensow usprawiedliwio-
nych, Rachunkom bez zadłużenia
skombinowanym wyznawszy Justy-
fikacyi definicyą, niezapomniała i dro-
bnych wspomnieć extra rachunkow
okoliczności, jakże myśleć gdyby in
validioribus tać lub ochraniać quid
devum czyli deficiens miała.

Stańmyż na tym, że Deputacyi Sey-
mowej definicya fundamentem jest
definicyi Rachunkow, a w owych za-
rzutach extrarachunkowych postą-
pmy uwagą.

Myłka Regenta ile przez samegoż
przed Kommissyą oświadczona, gdy
w części wynalezieniem przez niego

zmyloney, a w części do wynalezienia obowiązanej Percepty bonifikowana i upewniona, jak nieprzyzwolicie od Kommissyi tu wniesiona była, tak do niey z podległym jey Officyan-tem iść musi na powrót, a gdy Regent jurament na tę przypadkową myłkę ofiarował, i gdy z niey wynalazek i iściznę bonifikacyi zaręczył, cóżże jest? coby w tey Obiekcyi daley sprawiedliwości sentymenta za-
stanawiać mogło?

Blankiet znaleziony gdy miał Intitulacyą na co podpisany, przestał być Blankietem, a został znakiem przestępn czyli raczey niepunktualności Officyanta Kommissyi.

W zarzucie wyrznięcia dwóch kart z ksiąg Kommissyiowych, skoro nic więcey na expozycyą czyli na konsekwencyą wnoszonym nie było, więc winą i nienaywiększą konserwującego Księgi Sekretarza, a nie żadną Kommissyi; może zalanie jakie tym sposobem zgładził, może mu Skrybent uszkodził, może też innym jakim to się stało przypadkiem; dość na tym, że nic być nie musiało, kiedy niczym niewsparto zarzutu, kiedy Dyaryusz i Protokół żadnego nie

przytłofowano, iż co z nienależnemi kartami ubył; winien w prawdzie odpowiedzi Sekretarz, lecz winien ją Kommissyi, ale ta jego wina w Seymowej Indagacyi jeżeli wiadomość znalazła, konfyderacyi znaleźć nie może i nie powinna.

Podwoyność Regestrow na Komorach, a podpisy w nich Kupcow na Blankietach jako w doświadczeniu być nie mogły; tak gdy excess Officyantow należy do Kommissyi, a ta w zbiorze zarzutow gdy tego nie allegowała, gdy do Deputacyi Seymowej nie podano, gdy extra jey wniesiono, jakież temu przeciwnościom tchnącemu wnioskowi walor być może dany?

Owe jakowychści w Czopowym Akcyzy i zarzuty, albo miały ukrzywdzonych, albo ich nie miały, jeśli nie miały, czyż godziło się je wnosić? jeśli miały, czemuż ukrzywdzeni w tym Punkcie nie szli do Kommissyi, a w niesatisfakcyi od Niey do Rady, a za nich teraz izaliż Posłowie do Seymu, i jeszcze mimo Deputacyą, iść mają?

A owoż Żołnierskie w zmyślonych Delatach krzywd exaggeracye, gdy

do Kommissyi ani do Departamentu Woytkowego podawane w czasie nie były, gdy kwity na wypłatę żołdu do ostatniey Raty zasły, byłaz przyczyna do wspominku? wszakże otworzywszy do skarg plac Żołnierztnu, w wnetrznym podobno swych Komend prędey znaleźliby je Gospodarstwie, a w niebyłości ich od Kommissyi, do niey po wydanych na wypłatę kwitach isć przyzwoicie nie mogą.

Czynności Kommissyow Skarbowych składają się ex forma & substantia, quo ad substantiam dość zalety z wysokiey administrowanych i urealizowania Taryffowych. dochodow, Percepty, a w wypłatach kwitami u. sprawiedliwionej, quo ad formam i niedostateczność jey nawet nayłatwiey wybaczyć przynależy; wprzód bowiem trzeba dać Schemmata, niżeli w obrządkach krytykować, ile co Szym inne Sentymenta, i nieraz między sobą różne, a może też w nagłej Rachunkow expedycyi nie przyszło tam zayrzeć, gdzie walor pochwały, a przygotowane knowania minima odkryły intrinseca, gdzie pozor myłki wytknąć zdało się; w tym

zaś czasie & ex nihilo kryminały formować wolno.

Do póty mówiąc co przeciw Komissyi indwionym i realizowanym było gdy w zbiorze tych zarzutów nie przeciw niey in validis allegatis nie nayduię, konkludować muszę, że nie przystoi Rzeczypospolitey approbować niewinną wexę, trudnić obowiązana rokognieyi i kwitu satisfakcyą, boć i Partykularny Pan, gdy martwi usprawiedliwionego sługę, na przeciwną załugnie zaletę, jaką od estymacyj Rzeczypospolitey odwracać należy.

Niemieymy Juryzdykcyine za osobistą tylko Urzędujących krzywdę, a gdy Juryzdykcyę takimi podlegając attakom, cóż się z Prywatnemi działa może Obywatelami?

Pozorny pretext wynalazkow uciążliwości, dać Sąd przeciw Komissyi, ale w Niego teraz i Deputacyą Seymową obiać należałoby; a jakaż materya do Sądu z taką komplikacyą i konsekwencyą? jakiey formy Sąd na Juryzdykcyą być może? i trzebaż jeszcze resztę Prerogatywy krajowej w Juryzdykcyach upodlać i exponować? jakbyteż szu-

kaiąc pożytkow jakich dla Rzeczy-
połpolitey, w którey naytrudniey o
przykład, a za nim abuzualności dro-
gą poydą pewnie dalsze excessiva.

Któż się z Nas przekonać może, że
w terażnieyszym czasie, czyli w one-
go okolicznościach tyczących Kom-
missyą Skarbową in genere; albo ra-
czey in specie Urzędujących, Sąd na
Nią duchem gorliwości, i sprawiedli-
wości, nie zaś dalszych na Urząd re-
kwirowanemu rezygnowaniu nie-
podległey zamiarow instynktem w
celu ucisku jest projektowany? a jak-
że się go spodziewać imparcyalnym?
kiedy w niego z jedney strony prze-
moc, z drugiey słabość wchodziłaby?
jako zatym nielufszność materyi od-
krywa Plantę, tak zamiysł wyciska-
nia z Urzędu ukazuje perspektywę,
a wszakże nietayna w przeświadcze-
niu powszechnym sprawiedliwość
Sądowa zostawiła swe uciemiężenia
i boiaźni ślady, nie zgładzi ich bez-
stronna potomność, acz są teraz po-
zorem tytularney czyli przemocney
prawności nakryte. Przedtym op-
pressya Obywatelow z przemocy je-
dnych nad drugimi praktykowała
się w Konfederackich czynnościach,

nigdy jednak approbacyi niewarta,
a mamyż Seym wolny tą mściwością
sentymentow kazić, i gorzący prze-
śladowania wystawiać potomności
przykład?

Wy więc przezacni Prześwietnych
Woiewództw, Ziem, i Powiatow Po-
słowie, uczuycie tę krzywdę jako pu-
bliczną, położcie jey tamę, dajcie
przyzwoity sprawiedliwemu z Ra-
chunkow Kommissyinych usprawie-
dliwieniu wymiar, i szacunek, a u-
sprawiedliwioną ochrońcie Juryzdy-
kcyą, abyście siebie i następcow o-
chronili, a przy sławie, którą spra-
wiedliwość Wasza w odległej żyłzcie
potomności, wiecznietrwałą całą
powszechność kraju mieć Wam bę-
dzie wdzięczność.

Tubym już pewnie sądząc dosta-
teczną w przedsięwziętej materyi
rezolucyą prześtał o niey mówić,
gdyby na Dniu wczorayszym, za-
miałst kwitu należącego dla Kommis-
syi, pod Tytułem, Deklaracya onego,
przeciwny słuszności, i Prawom nie
dał się słyszeć Projekt.

Zaradzać wykroczeniu przez prze-
stępstwo, stanowić Prawo przez bez-

prawie, większy jest excess w drugim niż w pierwszym.

Zarzuty przeciw Kommissyi Litewskiej, gdyby też w zawierzoney nawet im oppinii, na ich stronę przeważonemi były, przed rozeznaniem atoli są tylko objekcyą, nie zaś dowiedzionym przestępstwem, to zaś za wniesieniem zarzutów stało się przez wnoszących je popełnionym, gdy extra Deputacyi, głosy wnoszących słyszane były.

Nie można ich exkuzować przy mówieniu się do materyi, gdyż były na Urzędowe mowy i przygotowane głosy formalizowanemi, i albo nie mają prawa na niewolność w tamtym czasie głosów, albo one były bezprawnemi, a chyba je dla tego nazywać do przymówienia się użytymi, że na samę przymówkę zamierzonemi czyli w zamiarze dopełnionymi były.

Zamilczałbym o tym przestępstwie w oczach wszystkich Stanów zgromadzonych, dzielącym się, gdyby te w Senacie zaśzłe, zamiast kwitu w Izbie Rycerskiej, nierodziło Projektu Prawa na bezprawie.

A możeż być ono jawnieysze i gor-

sze jak materji Statûs, w materje Ekonomiczne nieprzyzwoicie wprowadzenie? któż jest Autor czyli tego Projektu tłumacz, który albo w nim nie przyzna materji Statûs, albo ją przyznawszy, wolność wprowadzania jej a jeszcze w tym czasie, rozumieć i utwierdzać będzie?

Jeżeli w porządku Ekonomicznych materji, można mówić o kwicie, mi-nąwszy danie onego od Deputowanych świadectwa, to tylko mówić i stanowiąc wolno danie kwitu, lub nie danie; ale tworzyć Sądy zamiast kwitu, jest to Projekt do Prawa na bezprawie, a raczey do tamowania Seymu, niżeli utwierdzenia go, takowego na nim Prawodaftw wynalazkiem.

Niedziw że na Kommissyą Skarbową napaśną krytyką rzucane czer-nidła, kiedy spikniona przeciwność do tego wygórowała stopnia, że dla prześladowania Osoby, trzeba okropne dla Narodu koncypować Prawo, trzeba iść do niego drogą bezprawia.

Mówiłbym, że zarzuty drobne z ust Deputowanych, nieznaczyły materji Sądu, jakby też w żadney inney Juryzdykcyi szukając tyle maku nie znalazło się, lecz się odwołu-

ię w tym Punkcie do samych J.WW. Deputowanych do weyrzenia w czynności Kommissyi Litewskiej, niech Ci Wielcy Mężowie podpiszą swe resultatum, & in præciso dadzą definicyą, czyli kwit dać trzeba, albo go wstrzymać, a natychmiast Sąd przyzwoity nawet i w tym czasie w takowych przypadkach zażyty być powinien, allegata zaś mimo J.WW. Deputowanych jako wstęp swóy bezprawny miały, tak wnoszący one będąc w Delatorstwa raczey nie zaś Prawodaństwa postaci, znajdą Sąd skarżeniu swemu i ewazyi przyzwoity.

Jeżeli koniecznie dla dalszego Osoby prześladowania, potrzeba Sądu, a nacóż są Sądy Seymowe, kiedy nie na Crimina Statûs? cóż jest tym kryminałem, jeżeli nie wyciągający Sądu postępek ultimæ Instantiæ Jurydykcyi? jeśli zatym w zarzucie onego jest jaki Delator, ma Sąd przed sobą Prawem ustanowiony, stanowiąc go nowego nowym bezprawiem, ani trzeba, ani się godzi.

Niedziw, że znalezione winy do Kommissyi Skarbowey przez chcących jey obwinienia, kiedy znajdu-

iący pretext do niego, Sądu na ten przypadek przyzwoitego znaleźć nie mogą, i jakby też o takowym przypadku nie było Prawa, stanowią go, a jeszcze bezprawie zamyslaia.

Niewiem czy z ust z Deputowanych drobne zarzuty, az Głosow extra Deputacyi gołosłowne wyciągaia Sądu, ale gdyby go trzeba było Konstytucya 1764. Roku każąca z wykraczającemi Podskarbiemi i Kommissyą figura Judiciali agere, miała się relativè do Sądu, więc iuż do ustawionego, nie zaś do ustanawiać się mającego.

Konstytucya 1768. Traktatowa, Urzędow sądowych i Sądow w kraju stanowienie, przywiązanie do jednomyślności, więc gdy ta nie zawsze pewna, a sąd Seymowy wziąć za nieprzyzwoity do tego przypadku, jest o nim rozumieć, że niema nań Sądu; stanowienie zaś nowego, gdy między materye Ekonomiczne wziętym być nie może, więc wyiawiszy przypadek od ustanowionego Sądu, do niemożącego się stanowiąc, przywiazac go niemożna.

Konstytucya 1775. Roku wykroczenie wszystkich Ministeryow i ju-

ryzdykcyi, naznacza upomnieć Radzie, a w sprzeciwieniu się jey nazywa to kryminałem Statûs, więc w naturze wykroczenia gdy go zadaia, iuż jest kryminał, jest zatym na niego przyzwoity Sąd Seymowy.

Konstytucye 1776. Roku Czyli warunek w niey dla Litwy wyimując wszystkie sprawy od sądow Seymowych, crimina jednak læsæ Majestatis, perduellionis & Statûs im zostawuie, więc zarzuty przeciw Kommissyi gdy są, być muszą, albo drobną albo ważną materią, jeżeli drobną mówienia o niey nie warto, jeżeli ważną crimen Statûs w sobie zawiera, a zatym do sądow Seymowych należy.

Cóż to za tajemnica, że mówiący przeciw Kommissyi, chcą dla Niey Sąd tworzyć, a nie idą do Sądu utworzonego, i jeszcze przystęp do niego czynią podstępkiem bezprawia? więc takowy swóy przeciw Prawu zamyśl widomie podeyrzanym czynią.

Niemożna o tym Projekcie rozumieć, jak że jest niesprawiedliwy i gwałtowny, bo bezprawny, a za wynalazek do zrywania Seymu wzięty,

Autor zatym onego jest Autorem zrywania, nie zaś ten, ktoby przy Prawie, bezprawny bieg tym Projektem torowany Seymowi tamował.

Prawo zatym gdy między materye Ekonomiczne, materiam Statûs umieszczać niedozwolilo, więc takowy Projekt w końcu wczorayszey Sessyi nieprzyzwoicie wniesiony, albo niech zadekларowanym zostanie pro insubsistenti w deliberacyi, albo niech oświadczenie moje przyjęte będzie, że in excessivo Seymowi postępować nie godzi się. Niech się podający ten Projekt pod Łaskę exkuzie z bezprawnego wniesienia, a mnie prawa exkuzować nie trzeba, które jubet, non disputat, przy Prawie zatym mówię, albo niech jedynie rezolwuje się materyą o danie kwitu, lub nie danie, albo zamiarom in excessivo będę tamować. W Sejmowaniu drogę i Projekt do kwitu dla Kommissyi Skarbowey Litewskiej oddaę do Łaski.



M O W A
URÓDZONEGO
W O Y C I E C H A
MOSZCZENSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI.
POŚŁA XIĘSTWA MAZOWIECKIEGO,
ZIEMI CZERSKIEY,
Do PROJEKTU Pod TYTUŁEM DEKLARACYA
o KOMMISSYI SKARBOWEY W. X. Lit:

M I A N A.



Zgromadzeni do tey Świątyni Obrad,
zebrani na zaradzenie o Oyczyźnie,
Domach y Wolnościach Naszych, ko-
rzyścić powinniśmy; kiedy doświad-
czywszy nayokrutnieyszych przemy-
słów, przemocy y uciężeń, dozna-
wając codziennie nędznych skutkow
domowego poróżnienia, nosim nakoniec
wszędzie z sobą boleść zabranych Pro-
wincyi jednych, strach i bojaźń zgnę-
bienia pozostałych drugich.

Tac to jest pora, w ktorey Kray Nasz, Wolność y pożytki wspólne, wyglądając od Nas Obrony, Zgody y Miłości Ojczyzny na poratowanie siebie w sercach naszych upatrują. Postrzeżmy się; że dobry Rząd w Kraju nie na tym zawisł, ażeby powiększać dochody publiczne przez ustanowienie nowych Podatkow, ani też podobno ubogaceniem niepożytecznych y wyznaczeniem niezliczonych Rodzajow Penfyi z Podatkow naszych, ani też wymyśloną expektatywą Emphiteuty czney nadgrody.

Alboż dla tego chcę mówić, abym nie łącząc serca mego z słowami, ludził tylko pozorem? o! gdybym mógł dać czytać w duszy mojej, że losy Kraju mego miłsze mi są nad życie, a życie w ten czas tylko szacowne, kiedyby użyteczne być mogło mojej Ojczyźnie. Lecz kiedy interes całości Praw y bezpieczeństwa jest wniesiony y zagajony: interes nas wszystkich wybranych na Sejm y pozostałych w Domach Braci dotyczący, gdzie idzie o Powagę y święte zachowanie Praw, wyraźnie każdemu bezpieczeństwo y
uśność

ufność im przepisujących; gdy na dniu wczorajszym, w moment późno kończący się Sessyi przeczytany był Projekt stanowiący formę Sądu y. wyznaczający Sąd y. liczbę Sędziów, który wyraźnemu jest sprzeciwiający się przepisowi Prawa, a obeymujący w sobie delikatnie zamkniętą materją Statús.

Zastanowił się mój umysł nad tą ferca gorliwością mocnego utrzymywania na przeszło zeszłych Sessjach, gdy dopominano się, ażeby był czytany Projekt w potrzebie konieczney, w potrzebie teraz nieuchronnie potrzebowanej przedłużenia Seymu, y. nie-kończenie Obradom publicznym uszczuplonego czasu dłuższym przeciągiem nadania, były mocne konwikcye gorliwością ducha poparte, z mocą y. siłą Prawa połączone, że ten Projekt, o którym jest wzmianka, miał w sobie materją dotyczącą Statut, przeto ani do przeczytania onegoż przystąpić nie godziło się.

Ten zaś obeymujący w sobie ustanowienie Sądu, y. przepis sądzienia, ani

) a (

się

się pojąć mogę, jakim sposobem mógł znaleźć łatwe przyjęcie y umieszczenie w liczbę innych pożytecznieyszych Projektow do Laski, y tak łatwe spokojnie przeczytanie onegoż, który jest przeciw Prawu Kardynalnemu, & inter materias Statûs uroczyscie umieszczonemu w Akcie drugim, w Traktatach Konstytucyą 1768. Roku pod Panowaniem Najjaśnieyszego Pana uchwalonych, w liczbie siódmej na karcie 98. temi słowy — Pomnożenie, lub umniejszenie Władzy y Prerogatyw Ministrow *Pacis & Belli* w Koronie y W. X. Lit: jako też Urzędow Sądowych y Sądow w Kraju, nie będzie można postanowić na Seymie wolnym, tylko za jednomyślnością, nie będzie także można kreować nowych Urzędow ani Koronnych, ani Litewskich, ani Wojewodzkich, ani Powiatowych, tylko za jednomyślnością na wolnym Seymie —

Nikt nad Prawo mędrszym być nie może; ale y owszem *Lex jubet non disputat*. Statuta Koronne od Najjaśnieyszych Monarchow Polskich Należy Oyczyźnie dla rządzenia dobrego
po-

podane, Prawa w porządku trzech Stanow Rzeczypospolitey na Seymach postanowione, Powaga Sądowych Jurzydykcyi tylu Konstytucyami obwarowana, któżby nie wiedział, że to są zbawienne środki do utrzymania sprawiedliwości każdemu wynalezione; są to przepisy, jak ma być *Sacro-sanctē* Bogu, Królom, y Oyczyźnie dotrzymać wiara. Nie są moje intencye, ani umysłu natężonego sposoby, wymawiać y bronić przestępnych, wielorakim obwinieniem przy explikacyi z examinowania Skarbu Litewskiego przepowiedzianych, czym są skrobanie papieru, po zakwitowaniu ukryte do rachunkow summy, niezapisanie spacyow, zabrane od zaręczonych Oficyalistow Kapitały, mówię, że ten Rodzay wielorakich przestępstw, nie jest celem moich intencyi tłumaczyć się przeciw obwinionym, lub za obwinionemi; wiem ja o tym dostatecznie, że każdy excels ma swoją exkuzę, a trucizna ślodycz.

Kwit dany być nie może, ani go też w tym obwinieniu y zaskarżeniu pretendować należy, do póty, póki przed
Są-

Sądem, jaki Prawo samo wyznacza, usprawiedliwienie się w zarzutach nie nastąpi. Sąd odmówionym być nie może, y nie powinien; boby było pokrzywdzać Sprawiedliwości, y żądających Sprawiedliwość, y nie o to rzecz jest: czyli Sąd być powinien, bo to już nikomu żadney wątpliwości czynić nie powinno; Argument cały, czyli może tym sposobem, jak Projekt obeymuie, nowy stanować się Sąd, przeciw wyraźnemu Prawu, dopiero ode mnie przeczytanemu.

Niech idzie to wszystko porządkiem przepisanego Prawa Konstytuc: 1775. które w sobie tak ma — w przypadku wykroczenia w Artykułach wyżej wyrażonych, Rada Nieustająca może napomnieć o zachowanie Prawa, w sprzeciwieniu się poczytane będzie *pro Crimine Status*, w czym zapozwani odpowiać powinni na Sądy Seymowe — Jest Konstytucya 1764. Roku Konwokacyina stanowiąca Kommissyą Skarbową z wyraźnym do kaźdey okoliczności przepisem, którey słowa do terażnieyszey okoliczności czyli są stosowne, przezornej oddaję uwadze, czy-

czytam więc co do słowa — Na każdym Seymie Ordynarynym, czyli Extraordynarynym, gdy obranie Marszałka y złączenie się Izby Poselskiej z Senatorską do powitania nastąpi, W. Podskarbi W. Lit: *cum Consilio Æconomico* Rachunki wszelkich Importancyi Skarbowych, według wyższego opisu, *Desideria* y Projekta Skarbowe ku pożytkowi Rzeczypospolitey z jakiegokolwiek okoliczności ściągające się, *ad cognitionem & resolutionem Statuum* podać, & *de transactis suis* sprawić się ma figura *Judiciali* — Wszak ta Konstytucya nie jest zrobiona *ad casum* tylko uczynionego zażarżenia y obwinienia, ale y owszem pisze — że na każdym Seymie Ordynarynym y Extra-Ordynarynym, powinien się sprawić *de transactis suis* figura *Judiciali* — Od ustanowienia tey Konstytucyi byłaż w Exekucyi na tytu zeszłych Seymach? Pytam się, czy w tym mieyscu y teraz można nadciągnąć też Konstytucyą? kiedy chce — Gdy złączenie się Izby Poselskiej z Senatorską do powitania nastąpi — Nie będę się nad tym rozszerzał, ale owszem przezornej zostawuję uwadze. Sta-

Stawam więc przy Dostojeństwie
y Powadze Praw uchwalonych tak
Konstytucyi 1768. jako y 1775. pod
Panowaniem Najjaśnieyszego Pana
łaskawie Nam Panującego; a na Pro-
jekt stanowiący Sąd nowy y sposób
sądzenia nadzwyczajnie obmyślający.
y niby *ad deliberandum* wmówiony,
być może, że sam jeden niepozwa-
lam.



M O W A
J. W. JMCI PANA
I G N A C E G O
KURZENIECKIEGO
PODSTAROSTY SĄDOWEGO

Y
POSŁA PINSKIEGO

NA
SEYMIE ORDYNARYJNYM

Roku 1780. Miesiąca 8 bra Dnia 28.

M I A N A.



Interes publiczny, jest *interessum* wszystkich, korzyść publiczna, jest dobrem każdego w partykularności.

Ogólna szczęśliwość, tyle ma mocy nad duszą Obywatela, że go wprowadza aż w ostatni punkt delikatności, a ta napawając troskliwością, każe mu się dopytywać, jeśli nawet cień dobra powszechnego nie jest w czym obrażony.

) I (

Jest

Jeſt to skutek tej ſwobody, za którą chętnie ſię i krew przelewa, równo ſię z nami urodziła Wolność, bo mieſzka w naturze, Prawa ją piaſtują, a uleganie tymże Prawom zabezpiecza jey iſtotę; tam Wolność, gdzie Prawo, tam Niewola, gdzie Bezprawie; a gdy ſzczęśliwość jeſt w Swobodzie; a Swoboda w Prawie, rozum przeto ſam dyktuje ochraniać to, co zabezpiecza wſzyſtko.

Trzeba bronić Prawa, trzeba, aby nie było nad Prawo, bo niewola albo w tym, co jeſt bezprawiem, albo w tym, co jeſt nad prawo.

To gdy pilno roztrząſam uwagę, przychodzi mi w duchu Obywatelſkim do zagajoney przymówić ſię materyi, końcem uczynienia reflexyi; bom Obywatel, bom Poſeł, do którego należy dać ſwoje zdanie.

Trzeba karać winnych, bo w karze winnego zamyka ſię ochrona niewinnego, nie trzeba y w najmnieyſzym punkcie przepuſzczać winy, bo przepuſzczenie tyſiączne rodzi grzechy.

Kommiſſya Skarbowa Litewſka, albo zawiniła, albo nie? Jeżli zawiniła, ſam na nią naſtawać pragnę, bo
bę-

będąc Obywatelem, płacę publiczne podatki, żądam tego, aby niedobrze izaflowane dochody Rzeczypospolitey podlegały prawnemu ukaraniu, znam, iż one składają się z krwawego Obywatelskiego potu, a przeto złe ich użycie y rozrządzenie, traci tyranią. A jeśli nie zawiniła? należy oddać sprawiedliwość, bo będzie tracić następna po nich Kommissya ochotę do usług; jeżeli czynności terażnieylzey niewinnie byćby miały zganione.

Rzeczpospolita przez ustanowione Prawa wyraziła porządek, jakim ma się odprawiać kalkulacya Kommissarzow, wysłani byli delegowani, z mocą weyrzenia w naydrobnieysze okoliczności, ta Delegacya w explikacyi raportu doniosła o percepcie, y o expensie zgadzającey się z Perceptą, Percepta szczerze była examinowana, bo ją examinowały osoby znakomite, y przysięgłe, te doniosły, iż pomimo tego są omyłki, ale jednak też same mogą być poprawione, gdyż naywięcey były od Subalternów popełnione; radziła Delegacya, radzi sama rzecz, aby poprawić inkonweniencye, to jest, że co wyszło z klub regularności, aby

do swoich podług myśli Prawa przyprowadzić granic. Więc to wszystko powinno podchodzić pod naszą uwagę; y dosyć albo do regularności Kommissyi Skarbu Koronnego, jako czyniącey dobre skutki przystosować; albo nową ustawą przepisać ściśle obowiązki.

Słyszany wniosek proszenia Sądu, wart zaś przyzwoitego zastanowienia się. Sąd w przewinieniach być powinien, y ja się zgadzam, ale między kim, y o co? radbym wiedzieć, jeśli w krzywdzie publiczney, ta się wykłarowała, jaka jest, y że omyłka *Subalterna* do kilkadziesiąt tysięcy może być nadgrodzona, co było w Izbie Senatorskiej słyszany; więc gdy fundusz jest, a niedostarczającey Summy powrót zabezpieczony, tę kwestyą trokliwość usunąć na moment powinna.

Jeśli zaś w krzywdzie partykularney: możnaż tyle Sądowych stwarzać Magistratur, ile jest grzechow na świecie? Wszak mamy Prawa, mamy Sądy prawem ukazane, tam się niech udają ukrzywdzeni po przekonanie: cóż mówić tu, gdy nie widzimy Manifestów, nie widzimy deklarowanego Delatora?

Gdyby w tym przypadku żadnego
nie

nie było Prawa, sądziłbym za rzecz potrzebną stworzyć ustawę, ale gdy w krzywdach tak publicznych, jak partykularnych dosyć jest wyraźnych Praw, y onych *Potestas executiva* oddana jest Magistratuom: na cóż *multiplificare entia sine necessitate*, y zabierać ten czas, który na potrzeby Krajowe powinien być uważany.

Idzie tu naywięcej jeszcze, jak z relacyi Delegowanych zostało wiadomym, o Summę pięćkroć kilkadziesiąt tysięcy: ta Summa że jest wzięta, to pewna. y że nie może być zginiona, y to pewna, bo Rzeczpospolita powierzyła Skarb tym, którzy mają *sufficiens pignus* do odpowiedzi *de proprio*. Jest kwit, że są wzięte pieniądze, więc idzie zatym, iż nie tym końcem wzięte, aby nie były oddane. Jest błąd Officialisty; jest tu uchybiona nawet ostrożność rządzących Skarbem, ale gdy Summa nie jest zginiona, bojaźń ułtawać powinna, a przeto na cóż powiększać Juryzdykcyą, kiedy Summa rzeczona jest także nie zgubna?

Owo zgola, zamiar mojego zdania jest na tym, że gdy Kommissya Skarbowa następna mimo wszelkie zalece-

nie ma moc z prawa, nie tylko dostrze-
gać całości Skarbu, ale nawet *avulsa*
rekuperować, tym samym już jest u-
tworzona Magistratura do rozstrzygni-
enia sporów we wszystkich przypadkach:
na cóż czas zabierać tworzeniem in-
fzey, y niezwyčajną wprowadzać
formę, w żadnym zdarzeniu niepra-
ktykowaną, y w brew urzędzeniu po-
wżecznego Prawa, a z krzywdą cha-
rakteru nawet tych, których teraz
wyznaczyliśmy do Kommissyi? bo do-
dawży czterech Kommissarzow *in-or-*
dine do sądzenia, tym samym wystawi-
libyśmy w imaginacyi ich winę; bo
póki sprawa nie jest rozśądzona zawsze
przed Dekretem jedna y druga strona,
przynajmniey w mniemaniu jest win-
na, a nad to jest y *materia status*, bo się
wprowadza Kommissya nie tym sposo-
bem, jak Prawo ukazało. Prawo ka-
zało obierać w Izbie Senatorskiej *per*
vota Secreta, y już to zrobiliśmy, więc
tu nie mamy mocy, boby to było *ultra*
formam Seymowania, y którą to formę
chcieć przewrócić, *sapit materiam Status*.

Przezacni Obywatele! gdy to prze-
kładam, czuję potrzebę przypomnieć,
iż zebraliśmy się w charakterze Prawo-
daw-

dawczym, a nie sączącym, słuchać sporów należy *ad potestatem executivam*, a do nas należy formować Prawa, w tym stopniu postawieni jesteśmy, że pomiędzy allegacją y prawdą, śród-kować powinniśmy.

Nie każde — słyszałem — nie każde — tak mówią — może być prawdą, bo prawda rzadko się wspiera na powieści, powieść może czernić, a tylko same dowody mogą konwinkować. Sędzia rzadko, ba podobno y nigdy nie byłby sprawiedliwym, gdyby tylko słuchał allegacyi jednostronnej, owoż światło rozumu kazało obrać śródek; y *neque ad dexteram, neque ad sinistram* przychylając się; sam rzeczywisty winowajca byłby w oczach publiczności niewinnym, gdyby mu zabroniwszy obrony tam gdzie sprawa należy, wcześniej Dekretem obwiniono: można przestrzegać Stany, można skarżyć, ale skarga niepowinna nic kłaść *positive*, bo było by *supplicium ante Judicium*.

Już tedy jasna rzecz jest, że nie mówię duchem żadnej przewencyi, ani za jedną, ani za drugą stroną obstaję, chcę kary dla winnego, niechcę, aby allegacya była prawdziwą przed czałem, niech Prawa karzą, ale niech też słowa

nie mają wczesney postaci Dekretu.

Z tych miar kończę moje zdanie na tym, abyśmy nie tracąc czasu na sporach, przystąpili raczey do zwyczajnego zakwitowania, y te wyrazili warunki, o których nas Delegacya ostrzegła. Delegacya ostrzegła, czego nie dostaje, więc mogliśmy zdefiniować, *solvat* jeden do drugiego, nie referując się. Delegacya mówiła, że są inkonwienienecye, więc moglibyśmy zapobiedz temu przepisaniem przez nas Regulami, aby *in posterum* praktykowane nie były, a to uczyniwszy, uspokoiłyśmy zamieszanie, dogodzilibyśmy Skarbowi, y dalibyśmy przeświadczenie o nas samych, że szukaliśmy zaiatwienia krzywdy Skarbu, bez żadnego Osoby y Honoru pokrzywdzenia.

Nakoniec do Ciebie Przekacny Stannie Rycerski, który teraznieyszą roztrzygasz sprzeczkę, zwracam mowę, y który z troskliwością strzeżesz swobod Narodowych: hasłem twoim być powinno Prawo y Sprawiedliwość, które tyle jest święte, ile w należytey zostaje Exekucyi, a dla mnie, jako Obywatela, miło wspomnieć na te słowa, *Prudentia conjuncta cum justitia, est prudentia in judicando.*

G Ł O S
JASNE WIELMOŻNEGO JMCI PANA
MORYKONIEGO
PISARZA WIELKIEGO W. X. L.
POŚŁA WILKOMIRSKIEGO
Na Dniu 28. Października Roku 1780.
M I A N Y.



Podawanie przezemnie na Sessyi wczorajszey Projektu, w porządku Rekognicyi Rachunku dla Kommissyi Skarbowey Litewskiej stosującego się, miało dwoiaki cel według Prawa: albo wydanie Kwitu, jeżeli się wyrachowała, albo go odmówienie. Niedziw, że ten w mieyscu i czasie wniosek, stał się w przeciwnym przeświadczeniu niesprawiedliwym: kto bowiem Projektow Konstytucyi może przywłaszczać wolne sobie wydzieranie; niedziw, że go podawanie do Łaski z wolnego Poselstwa Głosu sądzi nie wolnym; wszakże co w jedney opinij słusznym, to w drugiey bywa zdrożnym; Ja wolności mniemanie nikomu nietamuję, dla siebie chcący ją mieć na placu wolności i równości nietamowaną.

Nie jest zdania mego zamiarem bronić Kommissyi względem osób; ale obro-
na względem Praw iey i Prerogaty w sta-

ieść obowiązkiem przedsięwzięciamego.

Nie taie przekonania, że gdy Deputacya Seymowa nayscisley Percepty i Expenfy dosięgaiać, co do tego punktu znalazła usprawiedliwioną Kommissyą Skarbową; więc Kwit oney zdaie się być należącym; ale gdybym i Kommissyi realność iustyfikuiąc moie przy słuszności dowiodł zdanie, i własną do wyjaśnienia Ewazyi skłonnością, proszę dla niey Sądu, gdy ma zarzuty; iuż tedy nie o Sąd kwestya, ale o naturę i formę onego.

Czy Sąd Seymowy, albo tworzenie nowego iest przyzwoitszym? za pierwszym mówi sama istota kwestyi, i Konst: 1775. za drugim niema Prawa, owszem Prawo przeciwniemu; Konstytucya bowiem 1768. R. formowania i stanowienia nowych Sądow aż za iednomyślnością dozwala, ta zaś iuż się nieznayduje, gdy ia znam prócz wielu innych iak się dało słyszeć na Dniu wczorayszym temu wnioskowi obiektow, oppozycyą moią oświadczyłem, i dziś potwierdzam.

Poco stanowić Prawo przez bezprawie na Sąd? kiedy ten dawnieyszymi Prawami na takowy przypadek ustanowiony, a żadnym poślednieyszym Prawem niezniesiony; stanowić go więc przeciw Oppozycji, iest to uniebezpieczać ustawę, a zaś zażyć Prawa dawnego na Sąd nazna-

czonego, dla wyciągającego przypadku,
jest to i przypadkowi i Prawu o nim
zadość uczynić.

Już tedy, kiedy Cel co do Sądu ad In-
stantiam do niego powołujących jest ie-
den, iakże różność do niego w extraordy-
naryjnym sposobie nad ordynaryjny sku-
tek preferowaną być może? Niedysputu-
ję tedy Sądu, gdy się zda komu do nie-
go powoływać Kommissyą Skarbową,
ale sprzeciwiam się tworzeniu nowego,
bo to monstrosum, aby par super parem
miał potestatem, aby z nowych Sędziów
i Kommissarzy compositum iudicium
być miało, aby azardować wexę Pro-
cederu formującemu się Sądowi z prefe-
rencyą nad uformowanym.

Nad Sąd Seymowy nic niemasz po-
ważniejszego, a zaś kompozycya Sądu
nowey iakoweyści Kommissyi, jest dale-
ką od tego zaśczytu i Narodowey opinii.

Sędziowie Seymowi nie do tego
przypadku Sędziwi? a zaś nominowani
Kommissarze, przy naywiększey, którą
Jm czynię, dystrynkcyi, mogą być
przyzwolicie przybranemi?

Owoż Kwitu wydanie dla Kommiss-
yi, lub onego wstrzymanie, i Sądu na-
znaczenie, jest u mnie indifferencyą; ale
nią być niemoże twor nowego Sądu,
którego okoliczności przeciwne Kom-

missyi, nie zaś realna potrzeba zdaie się wyciągać.

Nierozumiem, aby bezstronny sentyment przyznał temu nowego Sądu Projektowi walor; bo ten wynalazek uwleka istności Sądów Seymowych i Prawu, gdy materya Statûs wciśniona jest w materyą Ekonomiczną, względem czego gdy Prawa gwałt cierpiące mówią, ia na mocy ich tamuję skutek.

Sposob atakowania materyi Statûs oddaniem iey sub pluralitatem, jest peior medicina morbo; albowiem iaka pluralitas chce materiam Statûs podciągnąć w Tytule Ekonomiczney pod rodzaj Jey przyzwoity, taż sama nazwać ią zawsze będzie mogła niematerią Statûs, gdy o-koliczności tego wyciągać kiedy będą.

Ja zaś znając powagę materyi Statûs, i walor Praw o niey, nie oddaę w kwestyą rezolucyi na Prawo, która i przy nim, a dopieroż przeciw niemu byłaby bezprawiem, a za tym nietylko skutkowi turni, ale turnowaniu i oddaniu ad turnum czynię naysołennieyszą opozycyą; a w pogardzie tego mego w tey Praw Świątnicy oświadczenia, uroczyszym one tam uczynię, gdzie w przyęciu odmówionym być niemoże, przestrzegając w czasie, że non ex me hæc tempestas.



ODPOWIEDZ PODSKARBIEGO NADWORNEGO LITEW:

*Na Kwestyą czyli Zarzut od Kommissyi
Skarbu Litt: nieprzyzwoicie względem
Summy 540000. Złk: do niego zare-
gulowany, Prześwietney do Rachunkow
Litewskich Delegacyi uczyniona.*

Kommissya Skarbowa Litewska,
przed Ordynaryną terażnieyszą
Oktobrową Kadencyą, mając Pra-
wem czas naznaczony, do expedyo-
wania na Seym *ex præterito* Rachun-
kow, mianowicie dla objęcia w nie
Raty ostatney Marcowej, przedtym
za Seym po niey nadchdzący, do o-
kalkulowania na drugim Seymie idą-
cey; wdała się za Granicę obiektu
terażnieyszey Extra-kadencyi, szu-
kając w niey teraz (z jakowychśi
swych przyczyn) co *respiciebat futu-
rum!* ściągawszy zatym Officyan-
tow, oderwanych od czynności, w

interessach Skarbowych, *in subsequens* Kadencyi do zarządzenia na celnych Komorach potrzebnych, czyniła z niemi *in contumaciam* Podskarbiego Nadwornego, nagle Indagacye, z których Summę, na przeplatę jakoby do rzeczonego Podskarbiego stosującą się, a przez się zlikwidowaną, tu aż jemu podała do wiadomości, o której komunikacyą nie mogąc on doprosić się, aż za zaleceniem Przesławietney Delegacyi, odebrał w tym zapóźniony skutek następny w tey objekcyi, *nec de tempore, nec de loco, & non de necesse* wniesionej, usprawiedliwiający się Punktami.

Imo: Nie jest dosyć, że Officyanci tę przeplatę do Podskarbiego Nadwornego zaregulowali; ale trzeba, aby dowiedli mu, za czyją wolą ją uczynili, y kiedy na takowe Exolucye Dyspozycyi ani Kwitow Podskarbińskich nie składali bez nich, w czasie nawet przyzwoitego o to, *& non in contumaciam* z skarżonym Aktozem Rachunku, ważnie mówićby

nie mogli ; a cóż ich , czyli z niemi
Kommissyi, niewczesny zaoczny, y
bezdowodny rachunek, znaczyć mo-
że?

Nayznacznieysza część tey przeli-
czoney kwoty (podług samychże Of-
ficyantow relacyi) za dyspozycyą P.
Suchodolca, w zawierzeniu jego o-
dezwm, uczyniona, a ten gdy za-
mąciwszy interessa, y niezdawszy ra-
chunkow, wyjechał z Grodna, ani na
kalkulacyą z niego winną, ściagnąć
go dotąd, y oney odebrać można by-
ło; Przeto do takowego z P. Sucho-
dolcem obrachowania, y przez nie-
go, *ad usum* Podskarbiego Nadwor-
n: obrztu tey Summy dowiedzenia,
przeplata jey, czyli *allegatum* na nią,
rekognoskowanym być nie może.
Wszelako jednak Podskarbi Nadwor-
n: własnych nie czyniąc na to dyspozy-
cyi, tey Officyantskiey odezwm P.
Suchodolca powolności, nieapprobu-
je, y będąc od niego zdradzonym,
przeszłych jego czynności, w zaży-
ciu do porachunku Percept Skarbo-
wych, realizować nie może.

Da C ado:

ado: Powody przeplat tych Offi-
cyantkich, pochodzily pryncypalną
przyczyną, z Cla Królewskiego, Pod-
skarbiemu Nadworn; należącego, a z
Clem Rzeczypospolitey w niejakiy
konnexyi *exolutorum* bywającego, w
transportach zaś Summ, acz różnie
poborowanych, łączącego się, częste
zatem z jednego do drugiego źródła
wsiękały, obrachunkow y bonifika-
cyi, wzajemne okoliczności, nadto,
Rzeczypospolitey na Seym Rachun-
ki, *ad primam Martii* miały swóy ter-
min, a zaś Cla Królewskiego do *No-
vembra* terminowały się, owoż! *in rem*
Prowentu, między pierwszym Marca,
a *Novembrem* wpływającego, mogło z
niektórych Komor, częścią z wpadley
Percepty, a częścią, y z wpaść mają-
cey, zayść jakie nadliczenie; na wza-
jemney z Cel bonifikacyi upewniają-
ce się, czego potym zaszła w niespo-
dziewania *1. Julii*, y nad Ciem Kró-
lewskim odmiana, przeistoczyła sku-
tek. Wszelako, co się zaliczyło w
dogadzanju odezwom P. Suchodolca,
on winien Podskarbiemu Nadworn:

z tego.

z tego usprawiedliwić się, a co *pro*
conto jego użytych, y tey natury, a
przez się dysponowanych Percept
dowiedzie, Podskarbiego obowiąz-
kiem będzie bonifikować Officyan-
tom, to zaś jak było, równie jest, y
będzie prywatnym rozrachunkiem, y
bonifikacją *extra* Kommissyi Skarbu
Lit:

5tio: Część Summy na Podskarb:
Nadworn; powyższą okolicznością
kontumacyinie narachowaney, appli-
kuje się Kwitowi jego, od Kassy pro-
dukowanemu, y ten widzieć mu trze-
ba, a gdyby Kwit takowy, *in rem* po-
rachunku z przeszłości, y gdyby też
na przyszłość Kassierowi danym, oka-
zał się, byłby tylko znakiem *satyendy*,
między nim prywatney, a nie za-
dnym ściągającym się do Kommissyi
Skarbu Lit: Dokumentem.

4to: Kassa Kommissyi Litt; w nie-
wystarczającym Perceptami Expen-
som Skarbie, nie miewała po Kaden-
cyach Summ remanentujących, a je-
żeli między Kadencją teraznieyszą

z wpadley jakiey Percepty, od wiedzy zatym y obfygillowania Kommissyi independujacey przez Dezer-cyą P. Suchodolca, w zamieszaniu interesów y wyplat, awansował co Kassier na porachunek *ex præterito*, y gdyby też *in futurum*, z nim o to kalkulacya Podskarbiego Nadwornego, jako prywatne umiarkowanie znacząca, nie jest Kommissyą Skarbową interesującą, która do odpowiedzi w niedopłaceniu Summ winney, jedynych ma swych Officyantow y ich Uczestników Aktorami, w poszukiwaniu zatym dalszych Kompetytorow, nad to Aktorstwo, *non plus ultra excedere* może.

5to: Kassier, znając punktualność y sposoby Podskarbiego Nadworn: prócz nich, gdy co awansował; pokładał ufność, y na Racie z dochodow Królewskich, w teraznieyszym Okto-brze przychodzącey, która według przekazu od Kassy Generalney, y przyjęcia za nią opłat inszych, a mianowicie Zagranicznych, prze-
świad-

świadczała go: iż *juxta cursum* utrzy-
mywanych przez Podskarbiego Na-
dwornego exolucyi, jemu dostanie
się; a zatym z nieprzejrzenia w na-
gley rzeczy odmianie ewentow, o-
biecował sobie w Kassie mieć swą
satysfakcyą, y w czym Podskarbi
Nadworny suplikowaniu swemu do
łaski J. K. Mci P. N. Miłościwego
spodziewa się skutku.

6to: Kommissya Skarbowa, jako
potrzebę y czas indagacyi, o prze-
placenie Percept Podskarbi Nadwor:
nieprzyjaznym ściganiem uprzedziła,
pari incompetentia w celu *publico* zna-
jomym, zaregulowała do niego swą
pretensyą; bo jey rzeczą, patrzeć
Officyantów y ich Paręczników, a
gdyby Podskarbi Nadworny *indirecto*
y gdyby też *directe* pociągnionym od
nich został, ta sprawa między niemi,
nie będzie Sprawą Kommissyi Skarb:
z Podskarbiem Nadwornym, ani jego
z tym Aktorstwem wzajemną, w
własney zaś Sprawie odpowiedź Of-
ficyantom, od justyfikacyi P. Sucho-
dolca

doła w Perceptach y Expenfach, przez niego na *conto* Podłkarbiego Nadwornego obracanych, zadłużoney, dependować będzie.

7mo: Mimo różnicę słuszney od nieważney okoliczności, awansowanie od Skarbowego Officyanta jakiey kwoty, gdy w doścignieniu czyli zabrakowaniu dopłaty nagle zarekwirowaney, jest jego przestępstwem, tedy on w obowiązku odpowiedzi Kommissyi, ściga się tylko do wydającego na swe Ryziko Officyanta nie zaś do biorącego Aktora; pierwszy bowiem założyć musi do Skarbu, a w niedostarczeniu, Paręcznik za niego płaci, drugi nie Skarbowi, ale jemu tylko w oddzielney Sprawie odpowiada, y to za dowodem, gdy wziął jaką kwotę, y wydał kwit na nią, a wszelako, ani Skarb go może pociągać do odpowiedzi, ani on ją winien Skarbowi czynić.

8vo! Dopuszczwszy między Skarbem a Officyantem y jego Paręcznikiem

kiem przyłączenie trzeciego, do odpowiedzi wciąganego, w przypadku pociągania przez niego czwartego, y dalszych trzeba odłączyć, a w takim związku Kompetitorską zrobiwszy sprawę, ani od niey Sbarbową można by odłączyć, ani z nią trafić do przedkiego końca, a zatym jako Rzeczypospolitey w swych dochodach jest interessem Kommissyi patrzeć, tak równym jey w zawodzie pilnować się swych Oficyantow y ich Paręczników, a nie kogokolwiek między nich wciąganego, *extra* zatym kredytujących Oficyantow y Paręczników, nie może być Kommissyi sprawa, o niedopłatę dochodu, chybaby z Wiolatorem, a w naturze dobrowolnych pożyczek Oficyantских z pożyczającemi, materyi dla Kommissyi nie miałz do sprawy, zatym nie mająz pretenzyi.

Sprawa Kommissyi Skarbowey, o swą Perceptę, póki idzie naturalną drogą z Oficyantami nie zupełnie wypłacającemi się, z ich Paręcznikami;

mi; póty pewną jest prędkiego y pewnego skutku, jakby zaś wybacząc, obróciła się w ustronne do tey odpowiedzi komplikacye, zawikławszy się w labirynt kwestyi między Aktorstwami, dalszą byćby musiała od dóyscia Skarbowi satysfakcyi, albowiem Oficjanci, y przez konsekwencyą ich Paręcznicy, na niedopłaconą Perceptę, nie odpowiedzieć nie mogą, jak tylko nieodwłócznie ją zapłacić, a zaś o przeplatę czyli o awans drugiemu Skarbowi sprawa, obżernieysze w sobie zawiera konnexye, stopnie Prawa, dowody y odwody; Kommissya tedy Skarbowa przyłączać nie może ustronney sprawy, boby (jako o tym powyżey) swoją zatrudniła, mającą ją *in solo executivo* satysfakcyi, w tamtey zaś wprzód jeszcze dóysć trzeba, przez kogo, y dla kogo, za czyją Dyspozycyą y kwitem, oraz w jakiey proporcyi użyte Pieniądze? a dopiero wywiąże się kto z nich, y komu, co winien. To więc jest różną y oddzieloną sprawą, *in connexo* z Skarb: niekwestyonowaney własności windykowaniem niebędącą, ani być mogącą,

Ultim: Widomie tedy, nieślusność powodem, w cudzą Kommissyja wdała się sprawę, do siebie zgola nienależącą, y niepotrzebnie, prócz pretextu okazania nieprzyjaźni żądał, przywłaszczoną, poszło zatym, że y przeplatę w zaocznym rachunku wygurowano, y Aktora Dyspozycyi na tę percepcyą, którym Podskarbi Nadwor: nie był nie objaśniono, a do Seymowych Rachunkow z materyą do nich niewchodzącą, przypisano się; mieysce seymowania, chcąc zamienić, na plac Szykanów y Potwarzy.

Gdy zatym Kommissyja, mająca w Aktorstwie sobie do odpowiedzi Oficcyantow, y ich Parecznikow, nie może, y niepowinna, równie jak nie ma żadney przyczyny, drugiego do satisfakcyi poszukiwać Aktorstwa; a jeszcze z tą wyboczoną, *ultra Spheram* z dawnych na Seymie rachunkow, przechodząc pretenсыą; tak cel jey, do którego nią wymierzyła, widomie pokazuje się, iż nie Summy Skarbowey, ale prześladowania Oficy-

by.

by, nienależący w tym do odpowiedzi, szukała; nie mając bowiem, z powyższych przyczyn, *fus ad rem* do Podskarbi Nadworni: *fus in re* z nim mieć nie może.

Kalkulacya terażnieysza, jakie obejmuje przychodow y rozchodow Skarbowych Raty; od Seymu przeszłego do Seymu terażnieyszego (których pięć *ad calculum praesentem* weszło) z tych, w naysciśleyszym examinowaniu, ma Rzeczpospolita zupełność swych Percept, według których określoną Prawem *Expense* usprawiedliwiono, oraz Kwitami y Rachunkami *exolutorum* wyprobowa-
no.

Y na tym funduje się Raport Prześwietney Deputacyi Seymowej, do wysłuchania Kommissyinych rachunkow naznaczoney, do jey więc *in praesentia* rachunkom Definicji, Podskarbi Nadworny odwołuje się.

M O W A
WASNIE WIELMOZNEGO
J A N A
ZAREMBY

SZAMBELANA J. K. MCI

P O S Ł A
z WOJEWODZTWA POZNANSKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY

30. Października 1780. Roku.

w IZBIE POSELSKIEY

M I A N A.

PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI.

Zbiegałem skwapliwie do
Izby Swiętnicy, słuchałem
pilno Obrad Naszych, tuszyłem
sobie wiele, obiecywałem aż
nad to; lecz myślę się: bo ja-

) i (ko

ko Rolnik bez pracy spodzie-
wać się niczego nie może; tak
My z Obrad Naszych nieprzy-
nieśiem nic podobno współ-
Ziomkom Naszym, coby Jm
pociechę przyniosło, w Oy-
czyźnie Miłość nam sprawiło, u
Króla Pochwałę zjednało. Sto-
jemy wśród niezczęśliwości,
ratować się nie myślemy; spór,
prywatą, czasu wycieńczenie,
oczy nam pochmurną powie-
ką zasłoniły. Nie masz już Bra-
cia tylko dni pięć, które na
godziny rachując, ledwie jest
15. godzin naszej czynności:
miarkuymyż z czym wrócie-
my,

my, z czego damy odpowie-
dzi: zarumienić się przyidzie
każdemu, iż miał przelożone
y zlecone Wojewódzkie żądze,
które do uszczęśliwienia całe-
go Narodu dążyły. Wyciąga
Oczyzna po Nas ratunku, De-
putat sakryfikuje majątek swój
dla Dobra Publicznego, w zy-
sku odbiera stratę! stoi Żołnie-
rzy w małej liczbie, płatny
mało, na którym każdy Narod
polega, y mocniej szym się sta-
je; za nic budynek bez funda-
mentow dokładnych, niewskò-
ra nic Sternik bez masztu, Ry-
cerz bez mocy y broni, zara-
dzić

dzie o tym fzczegulnieyszym
obowiazkiem fadzę każdego,
aby powiekszyć Woyfko, pod-
wyżzyć im płacy, refztę czasu
na fposob polepszenia Kraju
obróćmy, zabiegniemy zagra-
nicznym wydatkom niepotrze-
bnym, *Legem Sumptuariam* o-
bostrzmy, wyjazdów do cu-
dzych Krain obojey Płci ściśle
zabrońmy, y co będziemy mo-
gli w tylu potrzebnych okoli-
cznościach Oyczyzny, wybrać
co naypotrzebnieyszego, na
tym te dni dokończmy.



M O W A

g. W. JEGOMOSCI PANA

WITOSŁAWSKIEGO

OBOZNEGO POLNEGO KOR:

POSŁA WOJEWODZTWA PODOLSKIEGO

DNIA 31. OCTOBRI 1780. ROKU.

Przy podaniu Projektu Wojskowego.

M I A N A.

Dopełniać Prawo, iest ściślym każdego Obywatela obowiązkiem, dopełniać ono iak naylepiey i nayrychley iest ściśleyszą dla Nas, Zaczni Kolledzy, powinnością. Pozostali w domach wspól-Bracia, zapatruią się na Nas wybranych z pośrzedku siebie Prawodawców: a z uchybienia naszego Prawu, nie nader dobry biorąc przykład co za zyski mieć mogą, ieżli nie dzielnieyşe do przestępstwa Praw

(a)

powody, a swobodnieyszą w niedopełnieniu ich niekarność.

Czas więczey czworoniedzielny już nam upłynął na samych Elekcyach Magistratur, i ulacnieniu niektórych Projektow. Słyszeć zewsząd odzywaiące się Głosy poważne wprawdzie, i nie próżne w żądaniach swoich, ale, darujcie mi Zacni Kolledzy, i niewczesne, i nieporządne. Prawo na przeszłym Seymie postanowione kładnie przed wszystkiemi innemi Materyami, traktowanie i uskutecznienie Materyi Woytkowej, Prawa słuchać powinniśmy.

Nie wchodzę ja tu w potrzebę pomnożenia znacznego Woytku: zna to każdy, że cała Europa wziawszy sobie za hasło powiększenie onego, korzysta ztąd w sławie, bezpieczeństwie, powadze, porządku, a podobno i w nabytkach z obcey słabości.

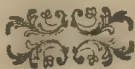
Woytko nasze jest nader szczupłe do ziednania Narodowi podobnych zyskow, lecz pomnożone,

urządzone, płatne, może mu ziednać przynajmniej niektóre, uczynić go poważniejszym; gdy mówię o nim, mówię o Ojczyźnie, i o Nasz Jey Synach.

Milicyi Naszey iest celem i zaszczytem naywiększym Kawalerya Narodowa. To zbroyne Ludzi Rycerskiey Zgromadzenie, było od wiekow Tarczą Narodu Naszego, a nim zaczęły pisać dzieła o różaych Woyśka, co do czynności, użytku, podziałach, i nazwiskach, tryb w nim zawfze Rycerze nayznakomitfi. Kto Szlachcie w Polfcze, ten był Zolnierzem, a kto sobie na Junie mężnego Zolnierza zaśluzył, został Szlachcicem. Kraiowa Kawalerya była zawfze źródłem Szlachectwa, i różnyh Prerogatyw. Zaszczyty Krwi i Herbow, pożytki Dzierżaw, wzielśmy wszyscy od tych, którzy Equestris Ordinis stipendia, służąc Ojczyźnie, meruerunt.

Jesteśmy Potomkami Zaci Kol-

ledzy tych Mężnych Przodkow
Naszych, wielu z Nas noszących
znaki Żołnierskie, w aktualney
zostaie służbie, i podobno nie
próżnebyśmy w polu nosili Jmie,
gdyby Nas było więcey, a Oy-
czyzna taką znalazła porę do po-
dźwignienia, iak ma do poniżenia.
Zadać więc wszystkim należy
wspólnie, aby ta Kawalerya Na-
rodowa, tak co do liczby po-
mnożona została, iuż dla poży-
tku ztąd Kraiowego, iuż dla ła-
twiejszego Szlachty pomieszcze-
nia; iako też ażeby Godni Jey
w Koronie Oficyerowie z Zacie-
mi w Prowincyi Litewskiej Kawa-
leryi Narodowej Oficyerami w
placy zostali porównani, i zupeł-
na Oboygą Narodow, co do po-
lepszenia placy Oficyerow- nastą-
piła Koekwacya



G Ł O S

JASNIE W. JMCI PANA

A D A M A

MOSZCZENSKIEGO

SZAMBELANA J. K. MCI.

POSŁA KALISKIEGO,

DNIA 9. NOVEMBRA ROKU 1780.

W JZBIE POSELSKIEY
M I A N Y.

Kochający Oyczyznę Przodkowie nasi nie skąpili majątków własnych na jej obronę. Ktokolwiek świadomy jest Dziejów Narodowych, przypomni sobie, ile to razy gorliwi o całość Krajową Polacy zaciąganiem za koszta swoje Pułkami, najeżdżającego Granice Polskie nieprzyjaciela odparli, a Ziomków swoich od napaści obcych zaślgnili. Żyją, i wiecznie żyć w potomności będą Imiona tych wielkich Mężów, i przybyłoby Im zaszczytu, gdyby w potomkach swoich liczyć mogli wielu naśladowców.

Nieodrodny chwalił Przodków swoich, ziędzic Jaśnie W. Potocki Starosta Białki, przefrży Chwały Koronny, wzruszony dachem wspaniałego Potywoz tu Baldziadów swoich, pragnąc za chwalebnym ich przykładem.

Podległa przez niespokojne Sądzie, do ustawicznym najazdom, Ukrainy, czego i niedawnemi czasami o-krępie doświadczyliśmy, wymaga o-czywiście żołnieza, któryby tam sta-teczną mądrą lokacją, wstrzymać mógł hukawowatą Obywatelom bezpieczeń-stwo zapewnić.

Polewnie się więc Jaśnie W. Po-tocki, dla przyługi Rzeczypospolitey i Obywatelów, wystawić swoim na-kladem Regiment z trzystu Gemey-now. Ofiara tak Szlachetna, czyliż może nie być od Stanów Rzec-y-po-spolitey mile przyjęta? czyliż i o-wszem nienależy tak wspaniale my-słacemu Obywatelowi okazać publi-czną wdzięczność, w uskutecznieniu żądań jego?

Doprasza się Prześwietnych Stanów J. W. Potocki, aby mu wolno było z Lóbr Jego Humanśczyny ufo-mować Ordynacyą; w ządaniu przelożonym

nie ma zacny ten Obywatel żadnych zamiarów ambicyi; bo umysł jego nawet od podeyrzenia tey namiętności daleki; Szlachecka równość jest u niego naydroższym i naypięknieyszym zafczytem. A jeżeli zaśiega myślą aż na przyszłość uszczęśliwienia Potomków swoich; i pragnienie Jmieniowi swojemu luſtr jakiś zabeſpieczyć; wszakże to przyrodzone ludziom natchnienie; wszakże nikt się nie znajdzie w tey Jzbie, któryby nie miał równie wspaniałych chęci i pragnienia. Ale i w tym nawet rozporządzeniu tego naypierwey poszukuje Jaśnie W. Potocki, ażeby dla wystawionego przez siebie Regimentu, był tym sposobem zabeſpieczony wieczysty Fundusz.

Doprasza się, ażeby wspomnionego Regimentu Szefem zawsze bywał Ordynat, ażeby Officyerowie w nim, patentowani byli od KROLA, na Jego zalecenie.

Możemyż odrzucać tak sprawiedliwe żądania, kiedy i owfzem powinni byśmy je sami naszym zezwoleniem uprzedzać; ażebyśmy okazali szacunek nasz, i wdzięczność Osobie, która z chęcią uczynienia tak znakomitey przyſługi Oyczyźnie swojej oświadcza się?

Doprasza się nakoniec, ażeby Lokacya wspomnianemu Regimentowi wyznaczona nieodmiennie była w Tulczynie, Boopolu, Humaniu i Mohilowie, nie tylko że te mieysca częściej rozruchom są podległe: ale nadto, że od Konsystencyi Woyska Rzeczypospolitey barziej oddalone.

Nierozumiem, ażeby kto z Obywatelów Prześwietnego Rycerskiego Stanu tak sprawiedliwej Propozycyi przyjąć nie miał; i pochwaliwszy godną dawnych Wieków gorliwość Jaśnie W. Potockiego, nie pisał się na Projekt potwierdzający tak użyteczną imprezę, przy ostrzeżonym wykonaniu tych warunków, które względem założenia Ordynacyi Prawami Rzeczypospolitey są opisane.



G Ł O S

J. W. JEGOMOSCI PANA.
JANISZEWSKIEGO

SKARBNIKA URZENDOWSKIEGO

P O S Ł A

Z WOJEWODZTWA LUBELSKIEGO.

DNIA 2 NOVEMBRIS 1780. ROKU.

M I A N Y.

Szczeście Krajowe z pokoju wynikające bogacąc lud, w rokosz go i w zbytki wprowadziwszy, osłabia umysł, i leniwym czyni do przegładania przyszłości, szkodę i upadek przynoszący.

Przeciwnie nieszczęście z tych miar pochodzące, pobudza umysły do ratunku, lecz te pod ciężarem słodkiej niby w rzeczy samej trującej, że bez zainiaru, swobody będąc; ledwie co na westchnienie nad utratą zdobyć się mogą. Wyzuć się z przyzwyczajenia nie mają zdolności.

Wszystko to na nas się spełniło i pełni:
Byliśmy w szczęściu, i nie myśleliśmy,
że nas upadek spotkać może. Zwinie-

nie Woyfka Roku 1717. nie przerażało nikogo, ale raczey sprawowało ukontentowanie wzgardy godne, że ubliżyło wydatków, a Gwarancya niby zabezpieczała Kraju całość.

Na tym fundamencie spokojnie polegając, zapomniano było o Dochodach publicznych, i ich zachowaniu, które przynajmniey w ostatnim razie wparłyby były, i owszem były starania, aby się różnie rozchodziły, a natomiast Oyczyznę w długie zaplatać; były w prawdzie zbierane osobiste majątki, ale te co za korzyść nicły, jeżeli nie przemoc jednego nad drugim, z tey mnożyły się kłótnie, na nich czasy trawione, przez nie zginęła miłość wzajemna i konfidencya. Postronni widząc zgnuśniałe serca, w partykularności mienia dobrego, i w przemyśle wygod zatopione, rozróżnione i zaniechęczone umyśli, tym więcej o rozszarpaniu myśleli, gotowali do tego sprężyny w Kraju naszym, im więcej do tego z nas samych mieli spokoyności.

Nie było nikogo z tych, którzy przysięga, *Quidquid nocivi scivero, avertam*, Oyczyznę byli zaręczeni, aby przefrzeżli Narod o zbliżającym się upadku, i owszem prawie wszyscy byli, że

Stan Rycerski o zamachach niewiadomy, pod pretextem publicznego Dobra, do i w ni i Seymików, Seymow, różnemi sposobami przywodził

Były rzeczy kierowane, za staraniem Najjaśniejszego Pana łaskawie Nam Panującego, na uszczęśliwienie Ojczyzny naszej, ale i te z prywatney niechęci Potronnym odkryte, szła daley złość za złością, aż do najwyższego stopnia.

Przyfzliśmy przeto do nędzney utraty Krajów znacznych, z których Sądzi umieiać korzystać, przedtym względem Nas nierządnych mocni, dziś strasznieysii.

W tym pozostałym Kraiu iuż z ubożeni chcąc się ratować, acz nierychło, po wszystkich sposobów podatkuwania wziełiśmy się, widzimy jednak, że do sił nie przychodzimy, i pod okiem zostając nie przyjdziemy, owiżem zdanie mi się, gdy kruszców nie mamy, Sol nam zabrana, gdy te tylko kupując dawne pieniądze z czałem do szczeru wyidą, cóż dopiero, gdy ten wychod pieniędzy zagraniczne towary, bez których nie obeyść się nie możemy, Wina różnego gatunku, stroie, parały zbyteczne przyspieszaią; a za nasze Produata

przychod, oplata Cła wodnego, ledwie nie wszystko zabiera, pewnie rodzaje podatkowania ustanowione zniżyć będziemy musieli. Do tego jeszcze, gdy z tych Podatków Skarb złożony, na Pensye i długi szafować będziemy, iakież nadzieia wzrostu Woyska?

W takim razie spodziewając się miłości Oyczyzny w sercu każdego, prosiłbym wszystkich zaśluga w Oyczyźnie mających, aby sobie tak iak My Szlachta, także in publico pracując i tracąc się, miłość Oyczyznę za nadgrode kładli. Prosiłbym wszystkich Ministrów, Generalów, Officyantów, aby przez pułmniejszy, iak dziś mają, więcej sobie dobro Oyczyzny nad prywatny majątek przekładając, kontentowali się Pensją. Prosiłbym wszystkich Emfiteutowanych, aby Królewsczyzn na Skarb publiczny, dla ukrzepienia się Oyczyzny, odstąpili. Prosiłbym wszystkich pretenzye do Skarbu Rzeczypospolitey mających, aby je przez miłość Oyczyzny darowali. Ale to podobno darmo nikt swego Dobra nie odstąpi, wszyscy z Oyczyzny, nie dla Oyczyzny żyć chcą; *quo plus sunt potæ, plus sitiuntur aquæ.*

Gdy więc w tym nie znajduię nadziei, prosić cię będę Prześwietny Sta-

nie Rycerski miłością Publicznego Do-
bra, aby wszyscy Emfiteutowani przy-
chodząc do Possessyi Królewsczyczni
po śmierci uprzywileiowanego Posses-
sora, po naysciślejszey Lustracyi iuż
nie Kwartę, ale przez pół całej Intra-
ty płacili do Skarbu.

Aby Loterya publiczna przez Kom-
missyą Skarbową trzymana była, a tak
Zagraniczni pieniądze z Kraiu wywo-
zić nie będą.

Aby Mieszczanie po Miasteczkach
Królewskich grunta mający, szczegul-
nie rolnictwem bawiący się, a przeto do
manufaktur, końcem których są fundo-
wani, nie biorący się, Czyńsze z grun-
tów do Skarbu Rzplitey płacili

Aby Kupcy od Zarobków swoich Procent
płacili, także, aby i ci, co tylko summy na
Prowizyach mają, choć po złotemu od tła
do tegoż Skarbu płacili, a tak ich równie,
jak i tych co dobra mają, sprawiedliwość
dotknie.

Tudzież aby Zagraniczni po Miastach,
Miasteczkach z Komedyi, Ekwil bryów. od
widowisk różnych zwierząt znaczne pienią-
dze zbierający, niemniey i ci, którzy z Za-
graniczy do nas przyszedłszy, a nazbierawszy
pieniędzy w swój Kray powracają, słusznie
się Skarbowi opłacali. Także Monopoliści
Tabaki, albo zniesieni zostali, albo nadzw-
yczajnym zarobkiem z Rzplitą dzielili się.

Zooła, aby wszyscy Handlarze, Aptekarze, Doktorowie jako równie z nami z tem Oyczyznę i iacy, tak równie do podatkowania przykładali się.

Wzrośnie tym sposobem Skarb, będzie fundusz na pomnożenie Woyska.

Aco się tycze utraty w cudze Państwa pieniędzy na ubiór, stanowiąc Legem sumptuariam, stanowiąc je na Płóć niewieścią nie zdajemy się bobyśmy sobie Męskiey płci uczynili krzywdę. Zona wszakże władzy Męża Prawem Boskim poddana zostaje, i Świeckim. *Uxor sub potestate Mariti, nec uelle, nec nolle potest.*

Sądziłbym na zabezpieczenie zbytkom, aby raczej każdy drogie Zagraniczne towary do stroju i parady kupujący po dwanaście od sta Skarbowi Rzeczypospolitey płacił.

Nakoniec jeżeli my Zbytków widzialnie nam szkodliwych porzucić niechcemy zbytki nas, gdy codzień z kupna samey Soli uboższymi stawać się będziemy, zapewne odstąpią; chęć będzie, ale gdy sposobu niedostarczy, zostanie *Vana sine Viribus vi.*

Gdy zaś oczywište mamy dowody, jak mało mamy za nasze Produkta przychodu pieniędzy, tak dalece, że inż z ciężkością opłacać podatki, prosze Was Stanie Prześwietny na fundamencie instrukcy Woiewództwa mego aby Woyska po Woiewództwach i Ziemiach proporcjonalnie do Podatkowania ich rozlokowane były, tam mieszkajac, płaci swoje przez pół zbożem, a przez pół pieniędzmi odbierały.

G Ł O S

J. W. JEGOMOSCI PANA
JEZIERSKIEGO

P O S Ł A

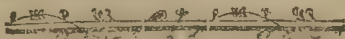
WOJEWODZTWA LUBELSKIEGO

DNIA 2. OCTOBRIS.

N A

SESSYI SEYMOWEY

M I A N Y.



PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI

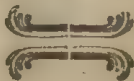
II. OO. II. WW. MOI WIELCE MOSCI PANOWIE
Y B R A C I A.

Miedzy Pronozycyami Jego Królew-
skiej Mości Pana Naszego Miło-
ściwego ku no większeniu Dobra Kra-
iowego nawstarowniej ułożonemi, lu-
bo i tę znajdziemy, żeby wybrać
Osoby, któreby na przyszłym Seymie

względem Dzieła Praw Jaśnie Wielmożnego Zamoyckiego własne swoje, i innych Obywatelów zdania przedłożyć mogły; gdy jednak żadnego w tej materji Projektu od Tronu podanego nie mieliśmy, cienia nawet tej opinii myśl nasza dopuścić nie powinna, iakoby Najjaśniejszy Pan utrzymywania tychże żądać miał.

Gdy Narod, z tego Praw Projektu nie jest kontent, gdy Woiewództwa wybranym z pośród siebie Posłom, o uchylene onegoż domówić się zaleciły, znam być i ja moją powinnością, z obowiązku Instrukcyi, do publiczney chęci łączyć moje Zdanie.

Co się zaś tycze Osoby J. W. Zamoyckiego, rozumiem być dla niego dosyć ztąd przykrości, że zlecone sobie Dzieło pracowicie dopełniwszy, nietrafił w myśl Narodu; Przeto, aby Projekt Uchylenia onegoż, podług Zdania Xiążęcia Jegomości Posła Warszawskiego, w łagodnych i przyzwoitych wyrazach. Mógł być podpisany, z miejsca mego dopraszam się.

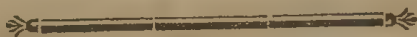


M O W A
JASNIE WIELMOZNEGO
W O Y C I E C H A
MOSZCZENSKEGO

SZAMBELANA J. K. MCI
POSŁA XIĘSTWA MAZOWIECKIEGO
ZIEMI CZERSKIEY
NA SEYMIE
W IZBIE POSELSKIEY

Dnia 2. Listopada Roku 1780.

M I A N A.



Zabiegać wczesnie, y skutecznie zaradzać szerszącym się zbytkom Krajowym, wszędzie y zawsze pilney czulości Prawodawstwa szczegulnieszym było celem.

Jakichże zabiegow nieużywano na zatamowanie tak szkodliwego, a tak prędko obeymującego Narod zbytkow nawału w owey Rzeczypospolitey wolnością y dobrym Rządem świetney?
gdzie

gdzie jeden z naydoskonalszych Prawodawców Greckich potepił je dla wszystkich uczciwych Ludzi, samym tylko nierządnicom y rospuśtnikom pozwalając używania Złota, Srebra, Kleynotow, y wszystkich kosztownych ozdób; a tym sposobem, bez gwałtu y trudności wyparł marność y zbytek z swej Rzeczypospolitey; bo gdzież jest tak bezczelny, aby zezwolił publicznie przybrać na siebie piątno hańby? y w naypodleyfzey bowiem duszy, chęć sławy dobrej, jest nieprzytłumionym poruszeniem. O jakoweż korzyści zyskalibyśmy z podobnego u nas ustanowienia! Oszczędzone na próżność wydatki, porządnieysze y szczęśliwsze sporządziłyby nam życie, a Krajowi pomyślnieysze podobno powodzenie. Gdyby zbytek w rozmaitych gałęziach jadowitego krzewu okrzęsłany, więcey kilkadziesiąt Millionow straty nie był przyczyną, o czym nas upewniają z examinowania Kommissyi Skarbu Koronnego doniesienia; każdy ikrzety starunkiem Obywatel doścarczające w swym majątku znalazłby intraty do przystoynego y wygodnego utrzymania się; gdy dziś naymajątnieyszych

y przemożnych niebaczne w dochodach expensa świetnemi poczyniły nędzarzami.

Niechay Niewiaſty uſunięty mają ſpoſob rozpraſzania y trwonienia majątku Mężów, y Dziedziſtwa Synów ſwych; a wiele przybędzie cnotliwych Żon, Matek dobrych, przyjemnych y ſzanownych Kobiet, u których do-
tąd ſuknia zaſzczytem, a rozum w za-
chodach gotowalni ograniczoſy, po-
winności ſwych znać y przymiotow-
ſzacować nie umie.

Niechay te rozhukane Matki, część koſztu y czasu marnie traconego obró-
cą na oſwiecenie ſię w potrzebnych wiadomościach, dzieci ſwe roſtropnie wychowują, a dopełniając ſwego po-
wołania y kondycyi, ſtana ſię Niewia-
ſtami mężnemi, nie biorąc ſobie za
podłość y hańbę zatrudnić ſię rządem
domow ſwych. Tych bowiem dobre
wewnętrzne rozrządzenie, nie tylko
obfitości przyſparza, ale nad to jeſt
obrazem Rządu całego Państwa.

Zyczył:

Zyczyłbym przeto , ażeby *Lex Sumptuaria*, czyli Prawo Wydatki określałające , na Seymie 1776. stanowione , na więcey Artykulow , z mocnym obostrzeniem , rozciągnione było , a ośobliwie dowozu y sprzedaży strojom y ku wymyślnym kaprysom służących towarow , nad wszelką wartość dotąd zakupowanych , surowo zakazać , którego by skutecznieysza niż do tych czas była Exekucya , Komissyom Skarbow Narodowych, Powagą Rzeczypospolitey teraz seymujących , była nakazana.



M O W A
J. W. J M C I P A N A
MAKROWSKIEGO
 CHORĄZEGO Y POSŁA
 MIELNICKIEGO
 KONSYLIARZA RADY
 NA SEYMIE 1780. Roku
 Przy Mäteryi o Wexlach traktującej się
M I A N A.

Daleki jestem od używania Wexlow początkowo uchwalonych ku wygodzie publiczney, a teraz nayczęściey stosowanych do chciwych zyskow y podeyściow. Znam tyle ich rodzaj, ile znać do obrzydzenia trzeba unikającemu podeyrzliwych czynności. Nie bronię przeto nayostrzeyszych Ustaw do zniszczenia Wexlow, lecz razem strzegę, aby tak te, jak każde Prawo fundowało się na Sprawiedliwości, y jasnych wyrazach. Projekt o Wexlach w kilkudniowey Deliberacyi leżący, a na dniu wczorajszym ochotnie od większey części przyimowany, wady ma takowe: Naprzód, tak jest, w sensie swoim zawily y ciemny, iż Prawodawcy zrozumieć go nie mogą,

) i (jakże

jakże Sędzia zrozumieć potrafi, będąc dalszy od zgadywania myśli Prawodawczew? Popełnią się różne grzechy, a my z pierwородności będziemy Autorami. *Powtóre*, Wexle kaslować y kary na przestępnym wkładać odtąd możemy, lecz Prawo pisać na przeszłość w żaden sposób nie możemy, takowy bowiem przykład w zyskum Narodom nie jest znany, a nam byłby najszkodliwszym często Prawa odmieniającym. Gdybyśmy Wexle pod Wolność zaprzeczenia lub zażkarżenia ogulnie oddali, stanęłoby wprawdzie w elu przed Sądem skarżących się słusznie, lecz nierównie więcej tych, co nie mając czym płacić, lub mając a nie chcąc, realne Wexle swoje pod tyśiączne oddaliby spory Prawo przeto, które zapobiegać winno publicznemu zamieszaniu, dałoby pochop do pomnożenia Spraw, y niespokojności.

Prawda jest pewna, że różne Osoby frymarczące Wexlami różne popełniły krzywdy y podeścia; a e jeszcze pewniemy, że Prawo utwarzające Wexle zabezpieczyło publiczną na nich Wiarę tak dla własnych, jak dla obcych Mieszkańców. Słusznieby więc wielu utyskowało na nieśtałość y niewzględność Praw Polskich, gdyby dla swywoli jednych, chciwości drugich, był razem karany trzeci niewinny

W Projekcie innym, który do Was przynoszę, Prześwietny Stanie Rycerski, jaśniej starałem się rzecz opisać, y oddzielić m dług winny od pretenzyi formować się do niego mogącey, to jest, zostawuję dochodzenie wol-

wolne o lichwę, zdradę, y inną niesprawie-
dliwość, lecz należną za Wexle Summę bez
zadyfputowania, heć mieć oddaną. Ten zaś,
do którego się ściąga pretenfya, gdy ma do-
bra, z Poffeffwi odpowie, gdy nie ma, odda-
jąc mu na terminie Summę w Kancellaryi
rep nować, y do czasu rozfądzenia się pod
aresztem zatrzymać wolno.

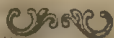
Umorzywſzy wexle, godziło ſię pamię-
tać, iż Konſtytucya 1775. Roku zniżająca
procent więcey jeſt naſzemu Krajowi ſzko-
dliwa, niź pomocna. Nie piſzą na to wła-
dnym Królestwie Prawa, wielość lub małość
pieniędzy procent ſtanowi; Prawo tylko pil-
nuje, aby prowizya wzroſt lichwy nie wzię-
ła. Widzieliſmy, jak na ów czas zaraz ſa-
mi Prawodawcy oſzukani zoſtali na ſkutkach
ſwego wyroku: nikt bowiem pożyczyć nie
chciał pieniędzy, a choć ſkrycie rozwolnić
chcieli oſtr-ſć ſwojej uſtawy, bojaźń atoli
kary drugą ſtronę od zezwolenia wſtrzymy-
wała. Kapitały Szlacheckie zatarſzy ſłady
zwyuczaynych ſkryptow, poſzły pod ukryte
Wexle, kaſtując więc teraz Wexle, trzeba
do jawnych dawną formą ſkryptow uprzą-
tnąć przeſzkody; przeſzkody zaś nie ſą inne,
jak rodzące ſię z Prawa uniżającego zbyte-
cznie procent na proporcją małej maſſy
cyrkułujących pieniędzy.

Przeſwiętny Stan Rycerſki czytania Pro-
jektu mego cierpliwie poſłucha; a jako ja
uporem, ani właſną zdania miłoſcią niechcę
im wrażeń, aby był naylepiej, tak y Wy-
nie raczycie prędko oſądzać za naygorſzy.

PRO-

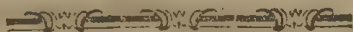
PROJEKT O WEXLACH.

Wexle między Szlachtą y od Szlachcica używane y dawane być nie mają pod nieważnością całkowitego waloru. Wexle zaś dawne w przeciągu czasu do pierwszego Marca Roku nastąpić mającego do Akt *per ob'atam* (zabiegając *antidacie*) podane być powinny. O które spory dawnym sposobem rozstrzygać się będą. Kollokacyą Kredytora Wexlowego Akt Oblaty *in foro, ubi bona consistunt*. stanowi. Ktoby zaś znaydujące się dotąd Wexle chciał sądownie zaskarżyć o lichwę lub o inną nieważność, takowy (choćaż dochodzenie zostawuje się wolne) niepierwey jednak, aż satysfakcyą Wexlu na terminie uczyni, Sprawę zacznie. Dowiedziony zaś występek lichwy lub innego podobeyścia nietylko oddaniu co niedopłacił i: stotnie, lecz Grzywnom y Wieży, *juxta qualitatem delicti*, podpadać będzie. Sposob odpowiadania taki oznacza się obwinionemu, iż mający Dobrą, z Possessyi; a niemający, z Summy przyaresztowaney w Kancellaryi reponowaney odpowiadać będzie. A że przez zamknięcie Wexlow y małość Prawem ustanowionego procentu publiczna w pożyczaniu wstrzymanaby była potrzeba y wygoda, przeto procent w Summach świeckich siedm od sta, a w duchownych pięć od sta za sprawiedliwy uznajem.



M O W A
J. W. J M C I P A N A
MAKROWSKIEGO
CHORAŻEGO Y POSŁA
MIELNICKIEGO
KONSYLIIARZA
RADY NIEUSTAJĄCEJ
NA SEYMIE 1780.
M I A N A.

Gdy różne rekomendowano Osoby
do Indygenacyi y Nobilitowania.



Nie dosyć przekonany jestem o u-
żytkach dla Kraju z licznych In-
dygenatów y Nobilitacyi; abym
prześtawał łączyć się barażey z te-
mi, co ich bronią, niż co pozwalają.
Nie mając bowiem nad to nic droż-
szego, w czymże oszczędniejszy być
winniśmy? Gdybym zaś nie mylił
się na uznaniu, kto ma większe Pra-

wo do otrzymania tego u nas za-
fzczytu, Was Stanowicielów Pra-
wa, Prześwietny Stanie Rycerki,
w ten moment za Sędziów obieram.

Przez oderwanie Kraju utraciło
Wolność wielu współ Braci naszych:
kto z nich jednak przekonał wcześniej
siebie, iż lepiej jest żyć pod abso-
lutnym panowaniem rządnie, niż w
wolnym Kraju z przeszkod obcych
nierządnie; ten mało utylkuje na
odmianę Imienia y Prawa. Lecz,
gdy Samowładnych Państw Rząd-
cy, czyli Gubernatorowie, często-
kroć wyniośłością swoją wzgardę O-
bywatelom czuć dają, y smutne dole
podbitych Prowincyi w oczach ich
wystawują, to naywięcey serca ich
żalem, a nasze litością rozrzewnia.

Zagarnieni z Krajem Królestw
Galicyi y Lodomeryi Rodacy nasi,
już kilku nad sobą Rządców postępo-
wania doświadczeni, dystrynguje się
między niemi J. P. Józef Graff de
Brigitto teraźniejszy Rządca, już to
la-

łagodnością y łodkim obęysciem dla
dawnych wśpół-Ziomków naszych,
już to nieprzerwanym dla Imienia
Polaków szacunkiem; wdzięczność
za pierwsze, względ winniśmy na
drugie. Z czegoż lepiej niewyga-
ły w nas affekt postradani ci Bracia
nasi poznają, jak gdy umiejętnych
osładzać ich losy, dostojnie uwiel-
biemy? czyżże znakomitego Cudzo-
ziemca skłonności serca ku nam Po-
lakom przyzwoliciey utwierdziemy,
jak gdy szacującego, w liczbie sza-
cowanych umieścimy? Takim to
Indygenom zaszczytu naszego u-
dzielać przyśtoi, którzy nań wcze-
śnie przychylnością zasłużyli, któ-
rzy wagę Szlacheństwa Polskiego o-
cenić potrafią, y którzy dobrze
wiedzą, że u Nas nie Tytuły przy-
brane, lecz Imie Szlachcica równość
Narodową czyni, y wstępy do nay-
wyższych stopniów otwiera.

W tym

W tym szafunku znajdziemy dla Rzeczypospolitey chlubę, iż Ona y do wyfokiego w Kraju cudzym urodzenia, y do Urzędu nawet Ramie udzielne sprawującego, ma co przydać, gdy sławne w Dziejach Starożytnych Imię Szlachcica Polskiego nadaje. Niech razem cieszą się Uczestnicy niedawni Swobod naszych, iż mocni są jeszcze Imię Krwią Przodków zdobyte dla łagodnych Rządców zjednywać, a Rządcy chętni za ozdobę przyjmować.



MOWA

J. W. SMCI PANA

WITOSŁAWSKIEGO

OBOZNEGO POLN: KOR:

POŚŁA

Z WOJEWODZTWA PODOLS:

NA SEYMIE

Roku 1780. DNIA 6. LISTOPADA

M I A N A.



STawają dziś przed wami zacni Kolledzy, Urodzeni Szlachetnie, i równemi naszym zaszczytami ozdobieni w Państwach zagranicznych Mężowie, pragnąc naszego Braterstwa. Jednych z Godnemi Kraju naszego Domami Krew połączyła, drugich zasługi. Wszyscy sławę, honor i majątki swoje z nami chcą złączyć. Czemuż im odmawiać mamy tej słodkiej uczynności? czemuż nieprzyimować ofiary co do Serca szacowney, co do Osob zacney,

A

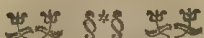
/

CO

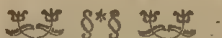
co do fortuny zyskowney. Ich Dzieci i Wnukowie, równie jak my, teraz służyć będą tey Ojczyźnie, do której ich Rodziców miłość ku niey sprowadziła.

To ja mówię za Ludzmi Rycerskiego Stanu. Zacność ich urodzenia, Łaską naszą zaszczycona, sprawi tak rozumem łatwieysze u Was dla nich względy, i chętnieysze na współ Obywatelstwo zezwolenie. Promocya ze Stanu drugiego znalazłaby u Was większą trudność, gdybyście szli za przewencyą, albo nie mieli poprzedniczych na dawnieyszych Seymach przykładów.

Ja jako daleki jestem od uprzedzenia, tak ani przykłady chcę mieć prawidłem zdania mojego. Nacisk Ludzi do Indygenatów i Szlachectwa, gdy jest zbyt czyny, i z nienader powabnych powodów, dosyć jest na tym, aby był za szkodliwy uznany. Zacieśnia on rodowite ubóstwo Krajowe, umnieysza cenę publicznego daru: otwiera tam drogę mienności przymiotów i zasług, gdzie wysoła tylko cnota, i doświadczona dochodzić powinna. Proszę więc z Województwem moim za Jmcią P. Piotrem Tepperem z Sukcesorami Obywatelem Polskim,



skim, Człowiekiem pocziwym, bogatym, potrzebnym, i pożytecznym. Wiem o tym dobrze, że Przodkowie nasi Konia tylko a Szabli pilnujący, cenę Szlacheństwa na samych tylko Rycerskich dziełach zakładali. W czasach następnych, gdy moc Krajowa nie na samym się tylko Orężu zasadzać poczęła, gdy w poczet zasług Obywatelskich wchodzić poczęły, zdatność w naciągach, dzielność i przemysł w gospodarstwie, zręczność w kierowaniu interesów Publicznych, ulaczenie Krajowych Handlów i Rękodzieł, zaščzepienie porządku po Miastach, powoli też Szlacheństwo przechodzić poczęło a Sago ad Togam. Zostawali Bracią naszą już nie tylko ci, co się za Oyczyznę bili, ale i ci, którzy ją oświecali nauką, dawali modele porządku, bogacili wyszukaniem, pocziwym przemysłem, majątkami, lub inne jakie pożyteczne czynili Krajowi przysługi. Świadcami zdania mojego są też same Xięgi Praw Oyczyſtych; których Zacni Kolledzy jesteście sami Sprawcami i Stróżami. Nabył znacznego majątku w Kraju naszym Jmć P. Tepper, lecz go nie nabył tylko z nas samych,



zna go cała Europa, mają z nim związek pieniężny wszystkie Narody i Dwory, zebrał u nas i za granicą, aby nam nasze, i obce zostawił, nie obyczajem drugich, którzy żyjąc u nas, zbierając u nas, resztę zbytkownego życia kończyć za granicą, gdzie się urodzili, za zbiory nasze zamysłają. Część jego Fortuny cyrkuluje w Kraju naszym przez pieniądze, część jego obraca na wspaniałe i pożyteczne w Mieście tym Stolecznym budowy, część idzie na kupno, poprawę Dóbr Ziemińskich w naszym Kraju. Potomkowie jego i następcy z nami zostaną, a mając od niego wrażony sobie Duch Polskiego Obywatelstwa, starania i zasług naśladować będą bez pochyby, mianowicie gdy ta Rzeczpospolita obdarzyć go z niemi raczy Szlachectwem, o które ja Ciebie Przekazny Stanie Recercki, mam za honor i powinność dopraszać się.



UNINA

STOLNIKA ORŁOWSKIEGO
POŚLA ŁĘCZYCKIEGO
DNIA 6. NOV. 1780. R.

WIZBIE POSELSKIEY DNIA 6, NOV: 1780. R.

M I A N Y.

(*)

PRZEZĄCNY STANIE RYCERSKI.

I Stotna prawda, że zepsucie Obyczajów, i wprowadzenie obcych Osob do Kraju, odmiany wielu państw jest przyczyną. Dobre wywyższają, a złe obyczaje gubią Królestwa, do naprawy ich trzeba reformy praw; dawne i nowe, na fundamencie dobrym stanowią, wykonane bywają; z kąd idzie, że nie tak o nowe, jak o wykonanie dawnych praw bardziej staraćby się trzeba.

Wielością praw wiele państw zginę-
ło, jako mamy tego smutne dowody w
obalinach tyłu Królestw, których imiona
czytamy, a rzeczy niewidzimy, wy-
konaniem zaś i zachowaniem Praw,
któ-

200
które tylko są rządne, Monarchie stoją.
Na toć się Prawa stanowią, aby
wypełnione były. Sprawiedliwość
tak powszechna Krajowa, jako i pry-
watna w Kraju póki niezakwitnie,
póty się chwiać Królestwo musi; fun-
damenta Domu gdy się trzęsą, cały
się Dom rusza. A to jestże Spra-
wiedliwość, Indygenaty i Nobilita-
cye przez Seym: 75. takie i ta-
kiemi drogami przypuszczać, któ-
re są z krzywdą i hańbą Kraju, i
Osob w nim zasłużonych? Wszak
Kraj każdy i Rzeczpospolita udzie-
ła Przywilejów swoich dla Osob cno-
tami, zasługami, i oczywistą korzy-
ścią dla dobra powszechnego, zaszczy-
conych.

Rzadki to był Przywilej, za po-
przedzającemi warunkami dawany,
dla tego też był szacowany. Wia-
domo jest, co to u Rzymian było: Ci-
vitate donari, wielkie zasługi in Sta-
tu Bellico & Civili poprzedzać mu-
siały; a kto się tego domieścił, wiel-
kie za tym szły Przywileje Osobiste
i miejscowe.

Podobnież i Polska czyniła, która
ad



ad formam Reipublicæ Romanæ Rząd swój ustanowiła. Tyle Praw jest o Indygenatach, i Nobilitacyach, o Skartabellach, z kąd drogi Kleynot Szlacheństwa Polskiego nazwany, bo się go krwawo dosługiwać, i zań odślugiwać było potrzeba.

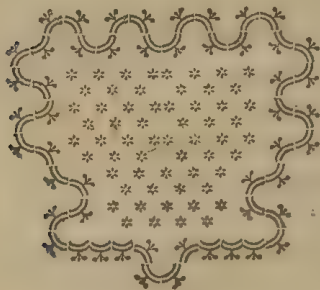
Jeżeli otworzone będą wrota komużkolwiek do Prerogatyw Krajo- wych, jeżeli zaniedbane będą Prawa, które też Prerogatywy utrzymują, w krótcie zginą, a Kray z tych Prerogatyw odarty, inną twarz i postać na siebie weźmie. A zatym gdy Prawa Incolatûs upodlone, oraz Konstytucya: 75. pod Tytułem „ Ostrze- „ żenie względem Indygenatów i No- „ bilitacyi „ nie jest zachowana i dopełniona, nie można inaczey, tylko utratą i uchYLENIEM Szlacheństwa karać za Jey zniewagę. Męstwo i dzieła wojenne, wierność Królowi i Rzeczypospolitey, zbogacenie Kraju, te były quondam źródła; z których wypływały zasługi do podniesienia się na stopień Szlacheństwa, i używanie Prerogatyw Korony.

Mać Polska teraz wiele Indygenatów,
nie-



niezadługo i Imię odmieni. Potomność
doczyta się tego Imienia w Księgach,
ale go w rzeczy nie znajdzie.

A zatym z tych jasnych przyczyn
o zniesienie co do Punktu Konstytucyi:
75. pod Tytułem „ Nobilitacye Osob
„ niżej wyrażonych „ jako też o
zniszczenie Warunku Prerogatyw wie-
lu Osobom, acsi Szlachcie danego, z
mieysca mego upraszam, i na dalsze In-
dygenaty nie pozwalam.



G Ł O S

JASNIE WIELMOZNEGO JMCI PANA
JEZIERSKIEGO

POSŁA WOIEWODZTWA LUBELSKIEGO
NA SESSYI SEYMOWEY

Dnia 6. Novembris

MIANY.




PRZESWIETNY STANIE RYCERSKI
JO. JWW. MOI WIELCE MCI PANOWIE Y BRACIA

Powfzechne slyfzeć się daie w Kraiu narzekanie, na szczupłość Pienędzy, i każdy w szczegulności Obywatel czuie tę przykrość; nie idziemy iednak do zrzódła, z którego ten niedostatek wypływa, ani w tey okoliczności pilnie zaradzić starać się.

Moim zdaniem, te Kraiu potrzebę rozumiem być nayważnieyszą, gdy mamy z doświadczenia, że naymnieysze Gospodarstwo bez Pienędzy, anirządne, ani należycie utrzymywane być nie może.

Uczyniwszy w tey mierze załatwienie, inney nie upatrzyłem niedostatku



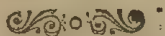
tku naszego przyczyny, iak tylko, że
więcey Pieniędzy wydaiemy za Gra-
nicę, a mniej daleko z za Granicy
nam przychodzi.

Nayistotniejszy przeto kraiowey
Ekonomii być powinno zamiarem, że-
by odtąd percepty wpływających do
nas pieniędzy, wychod tychże za Gra-
nicę nie przewyższał.

Dla skutecznego w tym punkcie za-
radzenia, rozumiem być konieczną po-
trzebą, nayprzód; żeby względem Wo-
iażów mogło nastąpić takowe rozrzą-
dzenie, iżby nikt (wylączywszy Osoby
Dobra swoje za Granicą mające) do cu-
dzych Kraiów iechać niemógł, ktoby
Prześwietney Radzie Nieustającej nie
przełożył sprawiedliwej Woiażu swe-
go przyczyny, i ktoby niezyskał teyże
Rady pozwolenia.

Jak wiele tym sposobem z Polski wy-
chodzi pieniędzy, uczy nas doświadcze-
nie, gdy częstokroć widziemy, że wy-
bierający się do cudzych Kraiów, Do-
bra swoje hartują, i złotem obficie opa-
trzeni, zostawiają oneż w cudzym Pań-
stwie, a kray i siebie samych ubóże-
czynią.

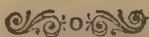
Skutkiem



Skutkiem Woiażu iest i ta okazyja wychodu pieniędzy z Kraiu, że wiele osób, dla dogodzenia szczegulnie ciekawości swojej, cudze Kraie zwiedziwszy, przeymuia z wyczaie i gust zagranicznejey mody, w stroiach, i całym obchodzeniu się w naywyższym stopniu zbytkuia, i do naśladowania siebie innych pociągaią.

Zdaniem przeto iest moim, żeby Exekucya Legis Sumptuariæ ściśle być mogła zachowana; bo gdy przełożenie Xiążęcia Jegomości Biskupa Płockiego uwiadomiło nas, że przez dwa Roki, tylą milionami wpływaiące do Kraiu pieniądze przewyższył wychod tychże za Granicę, w moiej kalkulacyi tak wypada, że ieżeliby kilka lat ieszcze podobnie dziać się miało. my Szlachta przy szczupłości Pienędzy w Kraiu, coraz więcej niedostatek nasz czuć będziemy, a możniejszy, między któremi zbytek panuje, w czasie porównaią się z nami, i na ten czas dopiero będą przymuszonymi dopełnić exekucyą Legis Sumptuariæ.

Uważam i to ieszcze, że Cudzoziemcy prezentuiąc nam różne zagraniczne widowiska, niemało z Kraiu wyprowadzaią



dziaią pieniędzy, rozumiem przeto rzeczą być sprawiedliwą, żeby się podług należytey proporcyi Skarbowi opłacali.

Ogolaca naostattek Kray z Pieniędzy cło Pruskie, od produktow naszych nadto uciążliwie wybierane.

W tey okoliczności należy nam upraszać Nayiaśnieyszego PANA, aby z powodu zwykley o Dobro Królestwa troskliwości, usilnie swoje w tey mierze interessowanie kontynuować raczył; tudzież aby Prześwietna Rada Nieustająca zleciła Departamentowi Interesow Cudzoziemskich, podanie Noty Jegomości Panu Posłowi Wielkiemu Rosyjskiemu, z rekwizycyą pośrednictwa Dworu Jego, żeby handel Polski na Wiśle takowego ucisku i pokrzywdzenia więcej nieponosił.

Prześwietny Stanie Rycerski! te są moje reflexye względem polepszenia sytuacji naszej.

Jeżeli się nad niemi pilnie zaştanowić zaniedbamy, z nas samych nieszczęście nasze, że Kray nasz, i nas samych, w naywiększym niedostatku znaydować będziemy.



M O W A

S. W. S M C I P A N A
JOZEFA HRABI Z POŚLAWIC
ANKWICZA

KASZTELANICA SANDECK:
POŚLA WOJEWODZTWA KRAKOWSKIEGO
W IZBIE POSELSKIEJ

Dnia 2. Października Roku 1780.

M I A N A

PRZESWIETNY STANIE RT.
CERSKI,

NASI WIELCE MOSCIWI PANOWIE
BRACIA

O Bradam Naszym już koniec
nadchodzi, już czas się zbliża,
który Nas do własnych po-
wracać będzie domow; już nawet każ-
dy z Nas czyni sobie pytanie: iaką
pozostałym Braciom przyniesie wia-
domość? — Nie ma, ktoby nie czuł
ważności

ważności obowiązków swoich, kto-
by troskliwy o własnego sumnienia
świadełstwo nie rad odbył funkcją
dobra Ojczyzny być przyczyną, i
dalejże wspólnie - Obywatelów zjednać
sobie zaufanie. —

Chęć Naszą polepszenia losów
Ojczyzny postrzega publiczność, a
roztropność prawdziwa zgadnie przy-
czyny: dla których więcej życzyć
jak czynić Nam przyszło. Zosta-
wiemy wiele rzeczy wprawdzie od-
miany potrzebujących; ale Sejm
Nasz będzie zawsze dobremu Oby-
watelowi pamiętny: gdy się zobaczy
Naszej jednomyslności skutkiem u-
wolnionym od tego Praw zbioru,
który go o własnym i Następców lo-
sie niespokojnym czynił. —

Czułą o dobro publiczne Seymu-
jących staranność zaświadczy pilne
dochodów Skarbowych rozważanie:
pierwszy daliśmy przykład, iż zła
administracya znaleźć nie powinna
przebaczenia; powaga Rzpltey u-
twierdzona została; nastąpi przeświad-
czenie,

czenie, iż nic załłonić wykraczaję-
cego nie potrafi. —

W liczbie tych pomyslności, któ-
re choć nie zabierają wiele w przy-
szłej Konstytucyi mieysca, są ie-
dnak istotnym dla nas pożytkiem.
Pozwolicie JJ. WW. Mciwi Panowie
i Bracia umieścić sprawiedliwą U-
stawę, aby się godziło Jmci Panu
Wielopolskiemu Ordynatowi Myszkowskiemu zaciągnąć na Dobra tey-
że Ordynacyi million Zł. Pol. koń-
cem zaspokoienia Kredytorow na dzie-
dzicznejey iego fortunie nieumiesz-
czonych. Summy wyrażone są to
maiątki współ Braci Naszych. Szko-
dować będzie na tym przyszły Or-
dynat wprawdzie, ale ten Ordynat
jest Syn Debitora, i jest ieszcze
sześciu millionow Sukcessorem.
Czuć nie może tam krzywdy, gdzie
honor i pamięć Oyca ocalonemi wi-
dzi, zostaiący zaś maiątek aż nadto
wystarczaiącym znajdzie. —

Kto się Proiektowi temu sprzeci-
wiać zechce, to tylko powie, że się
z Usta-

z Ustawą Ordynacyi nie zgadza;
lecz jeżeli czyniący Ordynacyą zy-
skał Rzpltey potwierdzenie, czemuż
taż sama Rzplta nie może dziś
względów okazać nad zawiedzio-
nemi Wierzycielami, która iedney
osobie dawniey swey względności
nie odmówiła? Zaden interes mna
nie rządzi, nie masz mnie wliczbę
Wierzycielow wzmiankowanego,
mówię za współ Obywatelami, bo co
się ich tycze, nigdy nie będzie
rzeczą obojętną dla mnie; a gdy za-
pobiegam, aby nie zubożeli Wie-
rzyciele Imć Pana Wielopołskiego,
Sprawę Szlachty przed Sąd Stanu
Rycerskiego niosę. W Waszey mo-
cy J. WW. Mciwi Panowie i Bracia
przyjąć lub odrzucić Projekt, w
Waszey mocy zubożyć kilka Do-
mow. Zostanie przysły Ordynat
przy trzech kroć sto tysięcy intra-
cie, choć mu millian ubędzie; a O-
bywatel jeżeli Summę straci, niedo-
statek będzie iego podziałem.

a,
 y-
 iż
 ić
 o-
 y
 ci
 ną
 ie
 o,
 co
 ie
 i-
 e-
 o,
 du
 o-
 a
 y
 -
 t
 -
 o-
 o-

Biblioteka Jagiellońska



stdr0019249

